

POLSKA EDYCJA OTWIERAMY DRZWI DO ŚWIATA DIZAJNU

ELLE[®] DECORATION

POLKA
W LIVIGNO
HISZPANIE
W WARSZAWIE

DOBROSTAN
TOTALNY:
ŁAZIENKI,
SAUNY, SPA

ZIMOWA ODNOWA
DLA CIAŁA I DUCHA

1/2026
LUTY/MARZEC
CENA 29,99 zł
w tym 8% VAT



ISSN 1640-9027

01
771640 902603



Diamenty
premium

ZŁOTA BIŻUTERIA Z BRYLANTAMI I PERŁAMI SOUTH SEA: NASZYJNIK, wzór 220.852; KOLCZYKI, wzór 220.852

APART.*pl*

A close-up photograph of a woman's arm and hand. She is wearing a gold-toned watch with a rectangular face and a metal link bracelet. Her sleeve is a textured, olive-green fabric. Her hand is resting on a dark blue, polished metal railing. In the background, there is a blurred view of a window with a dark frame. The lighting is soft and focused on the watch and the woman's arm.

DAJ POCZĄTEK
NOWEJ TRADYCJI



PATEK PHILIPPE
GENEVE

KOLEKCJA CUBITUS



CUBITUS – ŚREDNI ROZMIAR – NR REF. 7128/1R

ZEGAREK PATEK PHILIPPE NIE NALEŻY TYLKO DO CIEBIE.
DBASZ O NIEGO DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ.

W. KRUK
1 8 4 0

Europejski Boutiques · Hotel Raffles Europejski Warsaw
Krakowskie Przedmieście 13 · 00-071 Warszawa
Tel. +48 783 458 150 · wkruk.pl

INCASTRI

SHAPES IN BALANCE



gessi.com

GESSI



Kengo Kuma for Gessi





Lilou

TALIZMANY TWOICH UCZUĆ

LILOU.PL



Nowe formy. Ten sam język geometrii.
Wanny i umywalki OVO M+ zaprojektowane przez Paulinę Shacalis.

OMNIRES





TIVOLI photographed by PION
BEFAME.COM @ befame_sofas



Warszawa | Poznań | Wrocław | Kraków | Katowice | Lublin | Rzeszów | Częstochowa | Toruń | Bydgoszcz

befame

ELLE[®] DECORATION

SPIS TREŚCI
LUTY/MARZEC



23 NOWOŚCI

Łyżwiarstwo, narciarstwo i inne zimowe przyjemności w interpretacji błyskotliwych dizajnerów

34 PROJEKTY

Malwina Konopacka dla Tubądzina, Grynasz Studio dla Cossy i Ola Niepsuj dla Uniqlo

46 KSIĄŻKI

Tym razem o Miuccii Pradzie, Fridzie Kahlo i architekturze użyteczności publicznej

48 WYSTAWY

Moda, moda i jeszcze raz moda! Najmodniejsze wystawy w Paryżu

50 SZTUKA

Gabriel Palowski – demiurg i badacz ceramicznej materii

54 SEZON NA...

Sport i miłość. Zakochacie się w tych gadżetach

60 SZCZYT MARZEŃ

Włoskie Alpy, XVII-wieczny dom i komfortowa współczesna dobudówka projektu Dory Kuć

74 WSPÓŁCZESNY DANDYS

Nasz człowiek w Londynie. Wojtek van Portek i jego wiktoriański wprost rozmach

88 PO PIERWSZE SZTUKA

Hiszpański ukłon w stronę historii Warszawy



MESMETRIC WARSZAWA, GDYNIA
STUDIO FORMA 96 WARSZAWA, POZNAŃ

QUIET ONLY IN APPEARANCE.
Groundpiece sofa, design Antonio Citterio

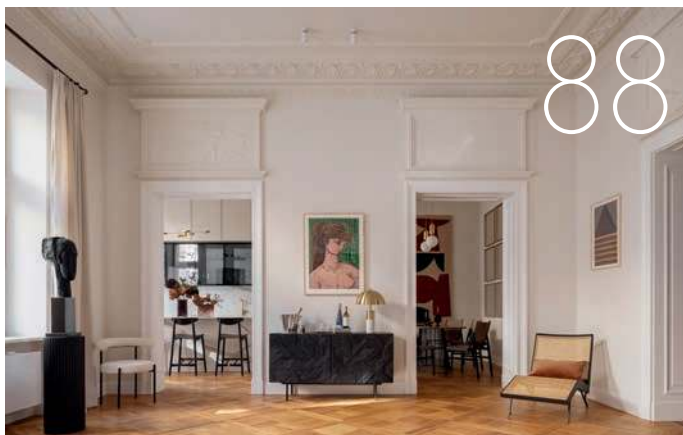


FLEXFORM

eprasa.pl 3f6aa94661



102



88



OKŁADKA
FOT. Marco Bertolini
/Living Inside



128

102 PAWIE OCZKA I ŻURAWIE

Czczotka i granat na suficie – do tego trzeba dojrzeć. Ale warto!

114 PODRÓŻ W CZASIE

Mediolański azyl nomadki i obieżyświatki

128 BACKSTAGE

Zagłębiamy za kulisy – tak mieszka dyrektorka Copenhagen Fashion Week

140 PRZED NUDĄ NAS UCHROŃ

Wnętrze jak baśń z tysiąca i jednej nocy albo lista najśmielszych marzeń, z których wszystkie się spełniły

147 DOSSIER

Łazienka to dzisiaj zdecydowanie za mało. To przestrzeń dla ciała, ale i dla ducha

170 MARKA

Dr. Vranjes – zapach Florencji

172 MIEJSKA

Najpiękniejsze sale do treningu i sauny z widokami zapierającymi dech

184 ARCHITEKTURA

Biblioteki jako SPA dla umysłu i centra lokalnej społeczności

188 PROJEKTY

Poznajcie wielkich zwycięzców! Kasia Kabo Borkowska i Tomek Pydo zostali projektantami 25-lecia ELLE Decoration, a Magdalena Szkutnik laureatką konkursu Młodzi na Start

202 BYĆ JAK...

...Kelly Wearstler



RILEY DESIGN HANNES PEER

AUTHORISED DEALER
IDEA MM

UL. KRUCZA 24/26, 00-526 WARSZAWA
T. +48 505 106 905 - IDEAMM@IDEAMM.PL

Minotti

ELLE DECORATION

ul. Marynarska 15, 02-674 Warszawa

REDAKTORKA NACZELNA
Anna Chwalińska

DYREKTORKA ARTYSTYCZNA

Magdalena Willmann

Sekretarzynie Redakcji **Judyta Sawicka**

Redaktorka **Elżbieta Stasiak**

Fotoedytorka, Redaktorka **Ksenia Kaniewska-Jurczyszyn**

Korektorka **Anna Kaniewska**

Redaktorka online **Beata Gniewosz**

Współpracownicy **Sara Pieńkowska, Dorota Roesler**



ul. Marynarska 15, 02-674 Warszawa

tel. (22) 360 36 84

WYDAWCA: BURDA MEDIA POLSKA SP. Z O.O.

www.burdamedia.pl

ZARZĄD

Chief Executive Officer **Maciej Klepacki**

Chief Operating Officer **Tomasz Jerzy Jażdżyński**

Beauty & Fashion Segment Director **Aneta Wikariak**

Marketing Director **Małgorzata Nocun-Zygmuntowicz**, malgorzata.nocun@burdamedia.pl

Senior Brand Manager **Małgorzata Gołębiewska**, malgorzata.golebiewska@burdamedia.pl

Business Development Manager **Edyta Piecyk**, edyta.piecyk@burdamedia.pl

DZIAŁ REKLAMY

Sekretariat biura reklamy, biuro.reklamy@burdamedia.pl

Sales Director Multimedia Luxury & Lifestyle **Małgorzata Gurbala**, malgorzata.gurbala@burdamedia.pl

Head of Sales **Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak**, katarzyna.kolakowska@burdamedia.pl

Senior Traffic Manager **Edyta Brzezicka**, edyta.brzezicka@burdamedia.pl, tel. 519538022

DYSTRYBUCJA I PRENUMERATA

kolportaz@burdamedia.pl

Dyrektor dystrybucji i prenumeraty **Tomasz Kałuża**

Biuro Obsługi Klienta i Prenumeraty (+48 22) 22 360 39 09

lub przez e-mail: bok@burdamedia.pl

PRODUKCJA

Dyrektor Produkcji **Krzysztof Kraszewski**

Deputy Production Director **Stanisław Siemiński**

Production Specialist **Jarosław Stępin**

Wydanie polskie ELLE Decoration: druki i oprawa **Quad/Graphics Europe Sp. z o.o.**

Wydawca czasopisma ostrzega P.T. sprzedawców, że sprzedaż aktualnych i archiwalnych numerów czasopisma po cenie innej niż wydrukowana na okładce jest działaniem na szkodę Wydawcy i skutkuje odpowiedzialnością karną i cywilną. Copyright for Polish Edition © for Burda Media Polska Sp. z o.o.

Redakcja ELLE Decoration nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy, jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z charakterem pisma.

TRADEMARK NOTICE

ELLE® and ELLE DECORATION™ are used under license from the trademark owner, Hachette Filipacchi Presse, a subsidiary of Lagardère SCA A division

ISSN 1640-9027



ELLE
INTERNATIONAL

Lagardère
NEWS

CEO – Constance BENQUÉ

CEO ELLE International Licenses – François CORUZZI

SVP/International Director of ELLE & ELLE DECORATION – Valérie BESOULOLOPIZ

Creative Director of ELLE DECORATION – Linda BERGMARK

Marketing Director of ELLE & ELLE DECORATION – Morgane ROHÉE

Digital Director of ELLE & ELLE DECORATION – Marine LE BRIS

Syndication Director – Virginie DOLATA

Syndication & Editorial Coordinator for Europe, Central & Eastern Europe, Central Asia – Ekaterina MUDRIK

Copyrights Manager – Kenza ALLAL

PixELLE Database Manager – Pascal IACONO

INTERNATIONAL ADVERTISING: LAGARDÈRE GLOBAL ADVERTISING

Chief Revenue Officer ELLE International Media Licences – Julian DANIEL

jdaniel@lagarderenews.com

ELLE jest zarejestrowanym znakiem towarowym w Urzędzie Patentowym RP i został użyty za zezwoleniem Hachette Filipacchi Presse SA France (HFP)



made in baxter

photography by Andrea Ferrari



BAXTER GALLERY WARSAW ul. Krucza 24/26 , 00-526 Warsaw - +48 505 106 905 - ideamm@ideamm.pl - www.baxter.it



ELLE DECORATION

Koń jaki jest, każdy widzi. To zdanie nie chciało mnie opuścić, odkąd zobaczyłam zdjęcie, które trafiło na okładkę. A że wkrótce zaczyna się Rok Konia, warto mu się przyjrzeć uważniej. W tradycjach Wschodu symbolizuje on energię w ruchu. Zapowiada czas odwagi, autonomii i powrotu do naturalnego rytmu. Koń nie znosi stagnacji, ale równie mocno nie toleruje przymusu. Uczy nas, że prawdziwa siła rodzi się z wolności, a wytrzymałość z balansu pomiędzy wysiłkiem a regeneracją. Potrzebuje przestrzeni, oddechu i uważności. Ma niezwykłą zdolność wyczuwania rytmu zarówno natury, jak i człowieka. Ten numer poświęcamy wellbeingowi rozumianemu nie jako chwilowy trend, lecz jako sposób życia i projektowania. Okładkowy obraz z sesji w Livigno, którą publikujemy w tym wydaniu, stał się dla nas drogowskazem i symbolem równowagi: energii i umiejętności zatrzymania się, życia w zgodzie z naturą. Pokazujemy przestrzenie, które pracują zgodnie z naturalnym rytmem człowieka. Sauny wtopione w krajobraz, miejsca stworzone z myślą o ruchu i regeneracji, siłownie zaprojektowane tak, by wspierać ciało, a nie je dyscyplinować. Zglądamy też do bibliotek – miejsc ciszy i skupienia, gdzie architektura i dizajn dają wytchnienie od nadmiaru otaczających nas bodźców.



FOT. MARCIN KLABAN

Osobne dossier poświęcamy łazienkom. Zaaranżowanym tak, by ułatwić i uprzyjemnić człowiekowi jego codzienne rytuały. To tu zaczyna się i kończy dzień. Bez świadków, bez pośpiechu, bez potrzeby robienia wrażenia. Dlatego właśnie ta przestrzeń ma realny wpływ na jakość życia. Dobrze zaprojektowana łazienka nie jest luksusem, ale podstawą dobrostanu. U progu Roku Konia wybieramy idealny rytm. Nie cwał ani galop, bo chcemy zwolnić i odetchnąć pełną piersią. Wierzmy, że dobrze przemyślana przestrzeń potrafi wspierać puls dnia, porządkować myśli i realnie wpływać na samopoczucie. Ten numer jest inspiracją, by spojrzeć na dizajn jako narzędzie pomagające osiągnąć dobrostan. Takie, które pozwala nam śmiało pójść naprzód. W swoim naturalnym tempie.

Redaktorka Naczelną

Anna Chwalińska



@elledcorationpolska

Gallotti&Radice



@gallottieradice



Lampa Stelar
LØFTLIGHT

Sofa Buddy Oasi
PEDRALI

www.bottonova.eu

eprasa.pl 3f6aa94661

TRENDY

4

Zimowe igrzyska w świecie dizajnu trwają niemal bez przerwy. Projektanci startują w konkurencjach: baśniowe wzory, świetne formy, doskonałe materiały. I wciąż biją rekordy!

1. SALONOWE SANIE

Luksusowa leżanka Ice-Skating, którą Jaime Hayon zaprojektował 10 lat temu dla słynnej Galerie Kreo, nawiązuje w istocie do łyżew i łyżwiarstwa. Niezależnie jednak od inspiracji Hiszpan każdym niemal projektem potwierdza swą wirtuozerię i wszechstronność. galeriekreo.com

2. ZIMOWE PIRUETY

Talerzyk Snowy Day jest dla tych, którzy na łyżwach jeżdżą, i dla tych, którzy jak zaczarowani wpatrują się w ekran, oglądając łyżwiarstwo figurowe podczas zimowych igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata. Prod. Raeder. czerwonamaszyna.com

3. NOCNY STOK

Ze szwedzkiego studia projektowego Fine Little Day pochodzą urokliwe wzory na domowych tkaninach, plakatach, porcelanie. Wśród różnorodnych motywów znaleźliśmy narciarzy. Dodamy, że śmigają także na tapetach i także w dzień (dostępna jest wersja z jasnym tłem), tymczasem u nas nocne szusy. finelittleday.com, rebelwalls.com

4. BIAŁY PUCH

Puszysta poszewka na poduszkę Teddy Aveline „zatrzymuje” na haftach narciarzy w pędzie. westwing.pl

3

2

1



ELLE DECO NOWOŚCI

SPLIT WSPOMNIENI

Wariacje na temat kraty Gingham i nawiązania do półmisków z porcelanowej zastawy – w dywanach L'art de la Sol autorstwa Henry'ego Hollanda spotyka się szczypta brytyjskiego ekscentryzmu z nutką prowansalskiej sielskości – wspomnienie wakacji, które Brytyjczyk w dzieciństwie spędzał we Francji.

henryhollandstudio.com, floorstory.com



KREACJE Z MARMURU

W stoliku Fantasy, projekcie Christophe'a Pilleta dla marki Kreoo, spotyka się talent i wyobraźnia projektanta z kunsztem rzemieślniczym i wyjątkowymi marmurami, z których słynie firma.

kreoo.com



KOJĄCE

Marta i Dawid z Grynasz Studio poszukują form wnoszących harmonię i spokój do dzisiejszej – tak przecież intensywnej – codzienności. Taka jest ich kolekcja Calma stworzona we współpracy z DAVIS Home. Calma to nieduże elementy idealne do odpoczynku, jogi, medytacji. davishome.pl

KONTRASTY W FORMIE

Dizajner roku Ambiente 2025, Fabian Freytag, odważnie łączy formy i kolory zarówno w dużych projektach, jak i w tych o niewielkiej skali. Nas urzekła lampka Blossom jego autorstwa dla brytyjskiej marki Original BTC.

spensen.com



arketipo

firenze



arketipo.com

Agent for Poland: Interstyle
Mrs. Joanna Biegalska
+48 601 325330
agencja@interstyle.pl

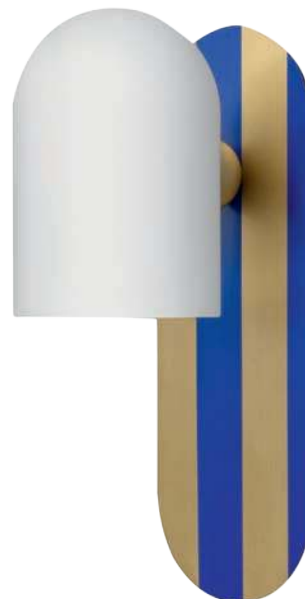
Sofa • **BODYGUARD**
Armchair • **BOND**
Small tables • **UFO**
Floor lamp • **UNTITLED**

eprasa.pl 3f6aa94661



ŚWIATŁO NA POLSKI DIZAJN

Eleganckie formy, szlachetne materiały i perfekcyjne detale – podobają nam się lampy polskiej marki Schwung, a ostatnio nasz zachwyt wzbudził kinkiet wpaski Odyssey Napoli. **schwung.design**



GŁĘBIA I KRUCHOŚĆ

Ceramika z warszawskiego atelier MUAS od kilku lat zachwyca kolorami piasku z najpiękniejszych plaż i barwami słonych spokojnych wód. Pracownia prowadzona przez Kati Romanowską i Łukasza Przygodzińskiego ma jednak w swej ofercie mnóstwo nowości. **muas.pl**



POKOCHAĆ ZMARSZCZKI!

Sofa Chicago potwierdza wielki talent Paoli Navone do tworzenia mebli tapicerowanych pozornie zwyczajnych, a jednak nadzwyczajnych. To projekt uniwersalny, bezpretensjonalny, ponadczasowy, mimo to niebanalny i efektowny. **baxter.it/ideamm.pl**



HISTORIE WOKÓŁ STOŁU

Stół Siena autorstwa Adriana Cruza i Sandro Giulianello jest dialogiem z projektem z początku lat 80. XX w. autorstwa drugiego z wymienionych twórców. Swymi subtelnymi paskami nawiązuje też, co po trosze zdradza nazwa, do katedry w Sienie. Ale to ten przypadek, że nie trzeba wiedzieć, żeby widzieć, iż to niezwykle projekt. **dilmos.it**

JENNIFER LAWRENCE



Elegance is an attitude
LONGINES




LONGINES
PRIMALUNA

WIZUALNY IMPAKT

Marka Hogai połączyła siły z Maurycym Gomulickim, by stworzyć kolekcję tekstyliów – koców i narzut – które zamieniają funkcjonalne przedmioty we współczesne dzieła sztuki. Zgodnie z artystyczną wizją Gomulickiego, kolekcja opiera się na dynamicznych, hipnotyzujących wzorach op-artowych. Nadają one wnętrzą wyrazisty, modernistyczny charakter. hogai.store



WSPÓŁCZESNA NOSTALGIA

Stolik Andrée z ceramicznym blatem i metalowymi detalami przywołuje klimat lat 70. XX wieku, łącząc geometryczną prostotę z eleganckim stylem Minotti. minotti.com/IdeaMM



AZYL INTROWERTYKA

Brytyjski artysta i ikona popu Robbie Williams debiutuje w roli projektanta. Wraz z holenderską marką Moooi stworzył Introvert Chair – fotel mający być miejscem wyciszenia, schronienia i odcięcia się od nadmiaru bodźców. moooi.com

SIŁA DETALU

Komoda Admira włoskiej marki Gallotti&Radice zachwyca minimalistyczną elegancją i kunsztem wykonania. Matowe drewno, hartowane szkło i metaliczne detale tworzą mebel o wyrafinowanej, modularnej formie. Dzięki ręcznym wykończeniom każdy egzemplarz jest unikatowy. gallottiradice.it/ Galeria Wnętrza



cattelan italia

Craig sofa - Atari coffee table - Kimi rugs - Tonic trolley bar - Lampo lamp - Fulham bookcase



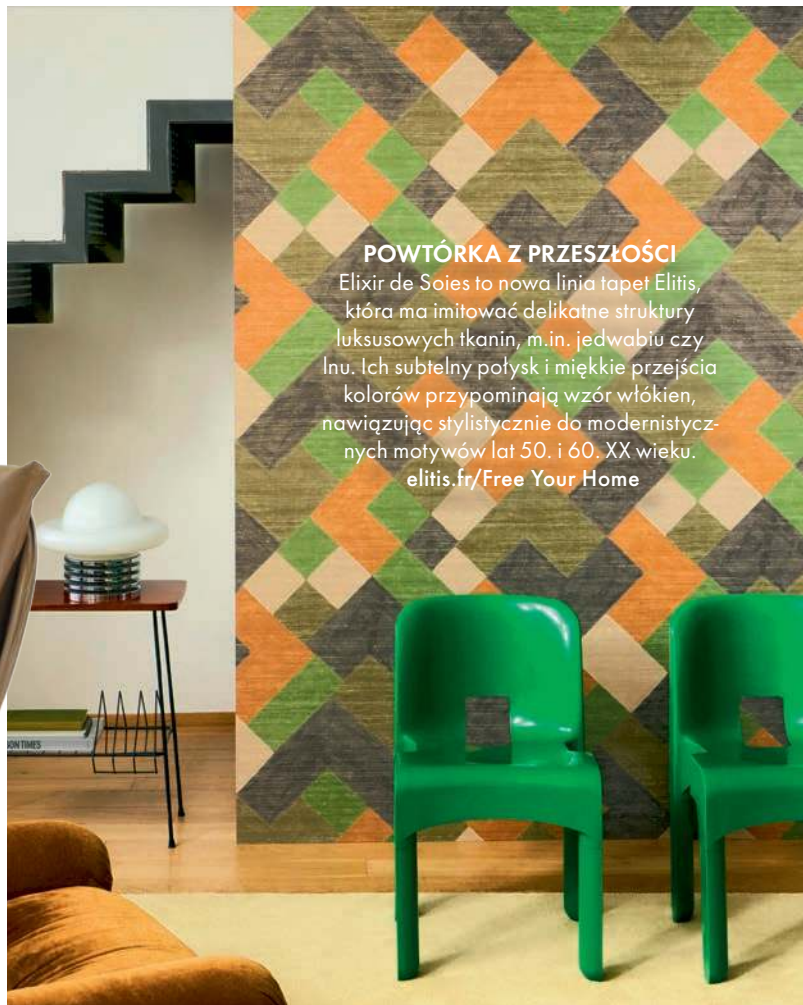
agencja Poland: InterStyle AGENCJA
tel.+48 601 325 330 - agencja@interstyle.pl

cattelanitalia.com

© 2015 Cattelan Italia

SKROJONY NA MIARĘ

Eri – fotel projektu Fumie Shibaty dla Flexform – to przykład mistrzowskiego połączenia rzemiosła i dyskretnej elegancji. Inspirowany linią kołnierza marynarki, otula miękką, zaokrągloną formą, w której trudno nie dostrzec japońskiej dyscypliny i włoskiej lekkości. flexform.it



POWTÓRKA Z PRZESZŁOŚCI

Elixir de Soies to nowa linia tapet Elitis, która ma imitować delikatne struktury luksusowych tkanin, m.in. jedwabiu czy lnu. Ich subtelny połysk i miękkie przejścia kolorów przypominają wzór włókien, nawiązując stylistycznie do modernistycznych motywów lat 50. i 60. XX wieku. elitis.fr/Free Your Home

STREFA RELAKSU

Sofa Muro, zaprojektowana przez Nicolása Cervio dla Nobonobo, łączy niezwykle komfort z designem na poziomie mebla-obiektu. Dzięki rzeźbiarskiej sylwetce i dekoracyjnemu charakterowi bryły łatwo staje się centralnym elementem wnętrza, a system SoftLayers™, czyli warstwowa kompozycja pianek o zróżnicowanej gęstości, zapewnia równowagę między miękkością a wsparciem siedziska. nobonobo.pl



SKARBY WENECJI

Pezzato to technika stworzona dla Venini przez grafika i projektanta szkła Fulvio Bianconiego ok. 1950 roku. Szklane kostki są najpierw na płasko rozgrzewane, następnie cięte i układane niczym mozaika. Następnie są podgrzewane, by się zespoliły w jednorodny materiał, z którego formowany jest obiekt. Najnowsza wersja projektu już w sprzedaży. downtowndesign.venini.com



PARFAIT

designed by Greg McKinley

nobonobo®



Fabryczne showroomy:

Bielsko-Biała, ul. Ks. Stojłowskiego 63/1
Warszawa, ul. Dziekońskiego 1

Dealer:

ROOM44 Szczecin, ul. Santocka 44

Oficjalna wzorcownia nobonobo:

LETOF Rzeszów, ul. Krakowska 31

nobonobo.pl

NIE(ULOTNE)

Ptaki uchwycone w locie podczas wędrówki za ocean zdobią mural tapetowy Migration od Casamace. Nam przypominają o tym, co stałe, i o tym, co ulotne. casamance.com

ZŁOTE SERCA

Lubimy ścienne talerze. Uwielbiamy zwierzęta domowe we wzornictwie i ich bajkowe przedstawienia. Ceniemy reliefy i złote detale na śnieżnobiałej porcelanie. Co to oznacza? Obok tych talerzy marki Raeder nie mogliśmy przejść obojętnie. mensahome.com



TWÓJ OSOBISTY BODYGUARD

W tym meblu modułowa konstrukcja i materiały zostały zaprojektowane i dobrane tak, aby wspierać i delikatnie otulać. Poduszki, podłokietniki i siedzisko sofy Bodyguard bowiem subtelnie poruszają się, odpowiadając idealnie na to, jak zmienia się postawa, i nieustannie zapewniają komfort i relaks użytkownika. arketipo.com



SNOB, CZYLI SNOB

ŚWIAŁA Kurator, krytyk architektury, twórca magazynu Archisnob – Marcin Szczelina – pierwszą lampę Snob stworzył do swojego mieszkania. Projekt spodobał się producentowi prototypu i pierwsza lampa zapoczątkowała całą rodzinę oświetleniową Snob, wzmacniając portfolio młodej marki Illu, młodszej siostry znanej i lubianej Lena Lighting. Minimalistyczna i uniwersalna w formie lampa ma szansę oprzeć się modom i rozświetlić przyjemnym blaskiem różnorodne wnętrza. illu.com.pl





NUBO modular collection
Discover more at dion.eu

Dion[®]

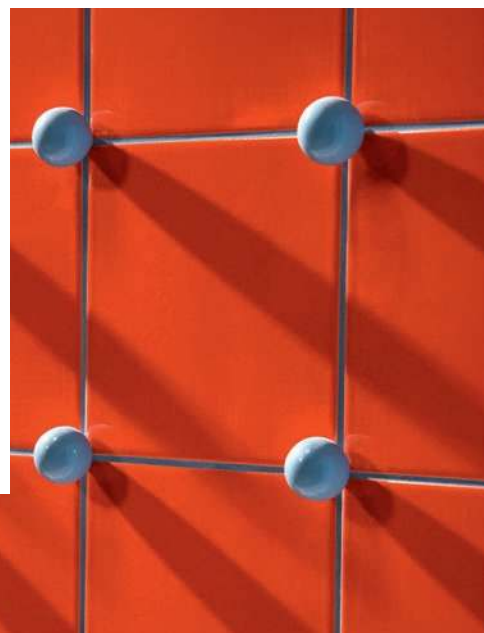


KROPKA NAD „I”

Współpraca Malwiny Konopackiej z marką Tubądzin łączy artystyczną wrażliwość z emocjonalnym doświadczeniem przestrzeni.

Gdy artystka o wyrazistym stylu spotyka firmę, która od lat inwestuje w autorskie projekty, powstaje coś więcej niż kolekcja łazienkowych płytek. Współpraca Malwiny Konopackiej z marką Tubądzin to opowieść o zaufaniu i przenoszeniu języka dizajnu i sztuki do codziennej życiowej przestrzeni. Artystka znana z rzeźbiarskiego myślenia o formie i odważnego operowania kolorem została zaproszona do stworzenia projektu wykraczającego poza klasyczne rozumienie ceramiki we wnętrzach. Efektem tej współpracy jest kolekcja Pasterle, w której rytm, kolor i forma stają się narzędziami budowania emocji we wnętrzu. Finezja formy, lekkość i energia, pojawiające się we wszystkich projektach Konopackiej, znalazły odzwierciedlenie także w kolekcji zaprojektowanej dla Tubądzina. Ten rodzaj ceramiki stał się dla artystki nowym medium – skalą, która pozwala myśleć o przestrzeni jak o kompozycji. Wzory i kolory nie są tu jedynie dekoracją, lecz narzędziem budowania emocji

i nastroju. Kolekcja stanowi świadomy komponent architektury wnętrza, pozwalający tworzyć przestrzenie o wyrazistej tożsamości. Autorskim znakiem tej współpracy jest ceramiczny dekor Dot, czyli kulisty element przeniesiony bezpośrednio z wcześniejszych prac Malwiny Konopackiej. Dekor jest jednocześnie podpisem twórczym artystki i obiektem, który można wprowadzić do projektu na wiele sposobów. Powielony rytmicznie lub potraktowany jako kontrast – każdy z wariantów daje inny efekt, pozwalając kreować indywidualne układy i wprowadzać do wnętrza odrobinę zabawy i autentyczności. Kolekcja Pasterle nie narzuca się, ale zostaje w pamięci, wpisując się we współczesną estetykę. Tubądzin od lat zaprasza do dialogu kreatywnych twórców, wierząc, że to właśnie na styku sztuki, rzemiosła i technologii powstają najbardziej inspirujące projekty. Współpraca z Malwiną Konopacką jest kontynuacją tej filozofii i pokazuje, że dizajn może być jednocześnie autorski i dostępny. tubadzin.pl



TEKST ANNA CHWAŁIŃSKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE

GAGGENAU

FOR THOSE WHO KNOW



Seria Gaggenau Expressive.
Odkryj piękno idealnej symetrii.

The difference is Gaggenau

www.gaggenau.pl

KOCIAK Z PAZUREM

Przytulność nie musi być nudna. Nowa polska marka Cossy i jej pierwsze projekty autorstwa Grynasz Studio udowadniają, że komfort może iść w parze z odważną estetyką.



Autorska marka wyposażenia wnętrz Cossy wychodzi z założenia, że dom to nie tylko tło codzienności, ale także przestrzeń osobistej ekspresji. To propozycja dla tych, którzy w przytulności szukają czegoś więcej niż funkcjonalnego minimum. Twórcy marki wierzą, że wygoda może iść w parze z odrobiną zaskoczenia i właśnie na tym buduje ona swoją tożsamość. Choć bazują na pałecie inspirowanej naturą, pełnej beżów, piaskowych tonów i ciepłych brązów, świadomie przełamują ją charakterystycznym twistem koloru. Właśnie te nieoczywiste przejścia kolorystyczne i zmiany faktur nadają ich meblom charakter. Subtelne muśnięcia curry, przygaszonego błękitu czy tabaczkowego różu pojawiają się w pozornie spokojnych tkaninach, wprowadzając świeżość i wyrazistość. To dowód, że minimalizm nie musi być ascetyczny, a przytulność nie wymaga rezygnacji ze stylu. Cossy proponuje aranżacje harmonijne, lecz pełne osobowości; meble i akcesoria, które nie dominują w przestrzeni, są jak dobrze dobrana biżuteria dopełniająca przemyślaną

stylizację. Od początku swojej działalności marka postawiła na bliską współpracę z projektantami, traktując ich wrażliwość jako fundament rozwoju. Do debiutanckich kolekcji zaproszono warszawskie Grynasz Studio, cenione za architektoniczną dyscyplinę i uwagę na detal. Ich elegancja, racjonalna, a jednocześnie otwarta na eksperyment estetyka idealnie wpisała się w ambicje Cossy. Efektem współpracy są kolekcje tworzone z szacunkiem dla materiału: naturalnych tkanin, drewna czy stali, które projektanci traktują nie tylko jako surowiec, ale także nośnik emocji. Prace nad pierwszymi produktami toczyły się w atmosferze twórczego dialogu. Jak wspominają projektanci, były to rozmowy o stylu życia, wartościach i potrzebach współczesnych użytkowników oraz o tym, dlaczego na rynku powinno pojawić się coś nowego. Cossy to sygnał, że polski rynek dojrzeva do marek, które nie boją się eksperymentować. Motto marki „Feel cossy, feel inspired” obiecuje, że dom może być miejscem, w którym przytulność i kreatywność łączą się idealnie. **cossy.com**





GOYA SEATING SYSTEM | RAY ARMCHAIR

olta

www.olta.eu

OLTA Concept Store **Białystok** ul. Kijowska 7 lok.7 / Italmeble **Gdańsk** City Meble al. Grunwaldzka 211 / Italmeble **Katowice** Nowy Roździeń al. Walentego Roździeńskiego 199 / Italmeble **Kraków** Wilga Business Center ul. Józefa Marcika 12 / Italmebel **Poznań** Galeria Polskie Meble al. Solidarności 34 / OLTA Concept Store **Szczecin** Top Shopping ul Hangarowa 13 / Italmeble **Warszawa** Domoteka ul. Malborska 41 / Italmeble **Warszawa** CH Janki Plac Szwedzki 4 / Italmeble **Wrocław** Domar ul. Braniborska 14 / Italmeble **Wrocław** Aleja Bielany ul. Czekoladowa 20

eprasa.pl 3f6aa94661

MIESZANKA WYBUCHOWA

Japońska marka odzieżowa UNIQLO powraca do Warszawy z artystyczną kolaboracją. **Ola Niepsuj** w azjatycki minimalizm odważnie wpisała polski mit.



Po uroczystym przecięciu wstęgi przez ambasadora Japonii marka UNIQLO oficjalnie otworzyła drzwi swojego odrestaurowanego sklepu w kultowym domu towarowym Wars Sawa Junior, a warszawiacy mogli się przekonać, że moda i sztuka potrafią rozmawiać tym samym językiem. Dzięki współpracy z Olą Niepsuj na ścianie sklepu podziwiać można monumentalny mural. Znana polska graficzka i ilustratorka, która już nie raz pokazała, że nie boi się sięgać do archiwów polskiej sztuki ludowej, stworzyła dla UNIQLO narrację wizualną opartą na legendzie o rybaku Warsie i syrence Sawie. To opowieść o miłości, dzięki której Warszawa zyskała swoje imię, przetłumaczona na język geometrii, intensywnych kolorów i ornamentów inspirowanych mazowieckimi wycinankami. Projektowanie to często dialog między tym, co stare, a tym, co nowe. W tym przypadku mural nie ilustruje legendy wprost, raczej ją dekonstruuje, rytmizuje i ponownie składa w kompozycję pełną energii i ruchu. Kontrast między organiczną linią a geometrycznym porządkiem tworzy

przestrzeń do własnych interpretacji. Ola Niepsuj zaprojektowała również trzy grafiki do nadruku na koszulkach i torbach w ramach usługi UTme! oraz zestaw haftów w ramach RE.UNIQLO, które można wykorzystać do ozdobienia lub naprawy ubrań. Każdy z projektów zachowuje jej charakterystyczny humor, formę i spojrzenie na detale, które sprawiają, że wzór staje się czymś więcej niż dekoracją. To sposób na noszenie opowieści, wnieślenie legend do codziennego życia. Sam sklep po remoncie zmienił się w pełnoprawną przestrzeń zakupową o minimalistycznym wystroju, nawiązując do wizji założyciela marki, Tada-shiego Yanai, który marzył o „bibliotece z ubraniami”. To przestrzeń, gdzie wizualna tożsamość Warszawy spotyka się z filozofią japońskiej marki, gdzie legenda miejska zostaje na nowo opowiedziana przez artystkę, która potrafi nadać tradycji współczesny rytm. W efekcie UNIQLO nie tylko ubiera, ale też włącza się w dialog o historii i energii miasta, jego wizualnej tożsamości i magii płynącej z twórczego spotkania kultur. [uniqlo.com](https://www.uniqlo.com)

IWC HOME



iwchome.com

PONADCZASOWA ROCZNICA

Ze szwajcarską precyzją zorganizowano wspólne świętowanie jubileuszu powstania ikonicznych projektów ZENITH i USM Modular Furniture.



Czas płynie nieubłaganie. Warto więc zatrzymać się, choćby po to, by celebrować rocznice wydarzeń, które zrewolucjonizowały myślenie o tradycyjnym czasomierzu czy meblu. Tak oto świat projektowy w niezwykle kreatywny sposób świętuje jubileusz ikon dwóch szwajcarskich marek, ZENITH oraz USM Modular Furniture. W podobnym czasie na rynku europejskim pojawiły się dwa projekty, które stanowią nie tylko istotną cezurę w historii obu marek, ale i przełom w projektowaniu: modułowy system USM Haller z 1965 roku oraz młodszy o 4 lata chronograf ZENITH El Primero. Z dokonań szwajcarskich inżynierów i konstruktorów świat czerpie garściami, a pionierskie rozwiązania i ponad-

czasowe wzornictwo niezmiennie zachwycają. W hołdzie dla przełomowego ducha lat 60. XX wieku, kiedy to narodziły się owe ikoniczne realizacje, oraz dla uczczenia zacnego jubileuszu powstała unikatowa kolekcja redefiniująca formy z kluczowego dla historii obu firm okresu. Punktem wyjścia stał się model ZENITH DEFY 1969, z charakterystyczną geometryczną, ośmiokątną kopertą i czternastokątną lunetą. Mimo wielu odmian nigdy nie powstał jako chronograf. Jego architektoniczna forma doskonale wpisuje się w DNA projektowe USM. Stalowe chromowane rurki, kuliste łączniki i tafle elektryzujących kolorami metalowych paneli czynią z projektów USM niekwestionowaną ikonę. Odcienie znane z portfolio USM: Green, Pure Orange, Golden Yellow oraz Gentian Blue, dekorują tarcze DEFY Chronograph USM, a każda wersja kolorystyczna wyprodukowana została w limitowanej liczbie 60 egzemplarzy. Końcówkę sekundnika chronografu zdobi miniaturowy, świecący w ciemności „łącznik kulisty”. Każdy egzemplarz można zakupić ze specjalnie zaprojektowaną z tej okazji szafką USM Haller. W Polsce są dostępne w salonach W.KRUK oraz w sklepie online wkruk.pl

cossey

Feel cossey feel at home

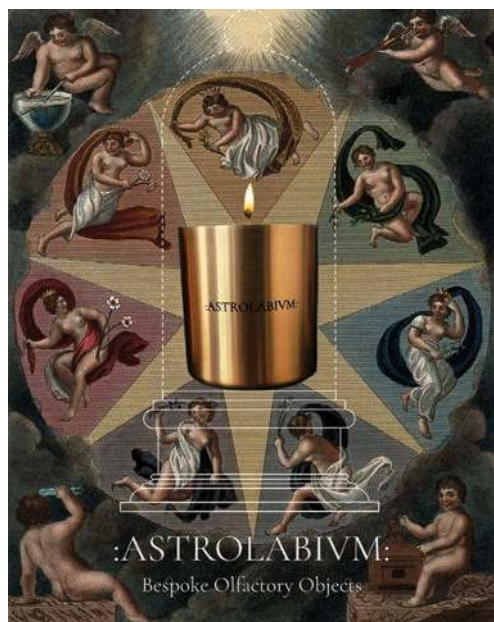
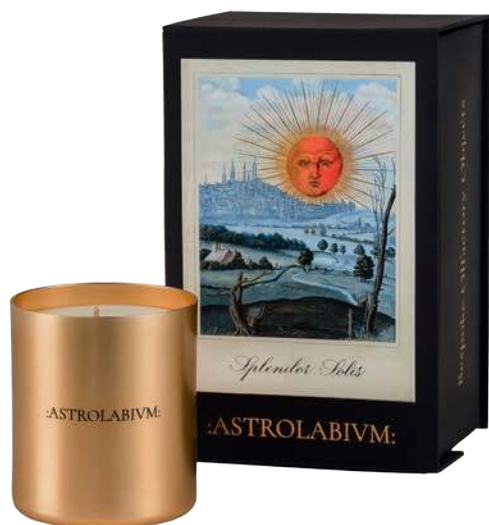


Shop ONLINE
cossey.com



ARCHITEKTURA ZAPACHU

Wnętrze można zaaranżować nie tylko przedmiotami, światłem, kolorem i fakturą. Astrolabium Home kreuje przestrzenie, które angażują także zmysł węchu.



Astrolabium Home to studio projektowe, butik i zarazem laboratorium zapachowe. Stoi za nim Justyna Kropidłowska, architektka z dwudziestoletnim doświadczeniem i rzeczoznawczyni diamentów, która stworzyła własny język projektowy, łącząc architekturę z olfaktorią. W jej realizacjach zapach staje się równorzędnym elementem kompozycji, a przestrzeń wykracza poza czystą wizualność. Pracując głównie z naturalnymi materiałami, takimi jak drewno, skóra, kamienie, Kropidłowska na warsztat bierze też kolejny niematerialny składnik, czyli aromat budzący pamięć, emocje i poczucie tożsamości wnętrza. Studia ukończone w Instytucie Molinard w Grasse, zwanym kolebką światowego perfumiarstwa, pozwoliły jej stworzyć autorską linię zapachów ASTROLABIVM. Kompozycje przygotowywane są ręcznie z olejków eterycznych, naturalnych ekstraktów i esencji, w krótkich, starannie kontrolowanych seriach. W kolekcji znajdziemy świece z roślinnych wosków, których knoty zapewniają czyste spalanie i stabilny płomień, oraz bezalkoholowe perfumy do wnętrza w szklanych flako-

nach, które dzięki zimnej dyfuzji rozprzestrzeniają się delikatnie i równomiernie. Wszystkie produkty wzbogacono o terapeutyczne esencje kwantowe doktora Andreasa Korte. Ich zadaniem jest przywracanie wewnętrznej harmonii i obniżanie napięcia. To rzemiosło w kontrze do masowej produkcji, ekskluzywne, niszowe i limitowane. Koncept szybko zyskał uznanie także poza branżą wnętrzarską. We współpracy z prof. Anną Królikiewicz studio stworzyło zapachową interpretację przedwojennej tkanki miejskiej Elbląga, prezentowaną w Muzeum EL i warszawskim SARP-ie. Astrolabium Home pracuje też z szefami kuchni wyróżnionymi rekomendacją Michelin, m.in. Jackiem Koprowskim. Razem rozwijają projekty, w których aromat staje się częścią doświadczenia kulinarnego. Najnowsze przedsięwzięcie to olfaktoryczne obiekty inspirowane fotografiami Pawła Bownika, przygotowane na festiwal „W ramach Sopotu” w PGS. Astrolabium Home pokazuje, że projektowanie może być wielozmysłową opowieścią, a zapach jednym z istotnych narzędzi architekta.

astrolabiumhome.com

EST. 1955

Katowice, Al. Roździeńskiego 191

eprints.pl/3f6aa94661

SZEPT O LUKSUSIE

Bizuteria Romany Bieleckiej to unikatowe porcelanowe rzeźby do noszenia, które redefiniują pojęcie współczesnego luksusu. Jej ręcznie formowane, malowane i złożone dzieła to intymne talizmany.



TEKST SARA PIENKOWSKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE

W świecie współczesnego rzemiosła artystycznego Romana Bielecka zajmuje wyjątkową pozycję. Jej biżuteria powstaje jako pojedyncze egzemplarze, tworzone w kameralnej pracowni w Wiktorowie. To autonomiczne, jedyne na świecie obiekty, rzeźby do noszenia, dzięki którym luksus oznacza rzadkość, intymność i głębokie zakorzenienie w sztuce. Artystka od czterech lat rozwija swój charakterystyczny styl, oparty na wieloletnim doświadczeniu z ceramiką, rzeźbą i malarstwem. Dzięki temu każdy element ma własną historię i głębię, wykraczającą poza czystą dekoracyjność. Powstawanie jednego obiektu trwa od dwóch do trzech tygodni i obejmuje formowanie, rzeźbienie, kilkakrotne wypalanie, ręczne malowanie oraz precyzyjne złożenie. To praca wymagająca absolutnego skupienia, precyzji i cierpliwości. Niezależnie od formy, czy to naszyjnik, pierścionek, broszka czy bransoleta, każdy obiekt jest wynikiem

konsekwentnie budowanego, wieloetapowego procesu. Porcelana w rękach Romany zyskuje niezwykłą wyrazistość, a w połączeniu ze złotem, platyną, srebrem, bursztynem czy perłami nabiera symbolicznego charakteru. Inspiracje artystki płyną z historii sztuki, ikonografii religijnej, emocjonalności i osobistych doświadczeń. W jej pracach pobrzmiewa echo dawnych mistrzów, ale też własnych przeżyć, które nadają projektom intymny charakter. Artystka podkreśla, że każda praca niesie „częstkę niej”, a na rewersach wielu dzieł umieszcza afirmacje dla przyszłej właścicielki. Jej biżuteria trafia do osób ceniących indywidualność, odwagę i kunszt ręcznej pracy. Dziś można ją znaleźć w wybranych miejscach w Warszawie, Krakowie oraz w prestiżowej galerii w Paryżu. W epoce masowej produkcji dzieła Romany przypominają o wartości rzeczy wyjątkowych, które niosą historię, intencję i emocje. romanajewelry.pl



Pure Freude
an Wasser

GROHE



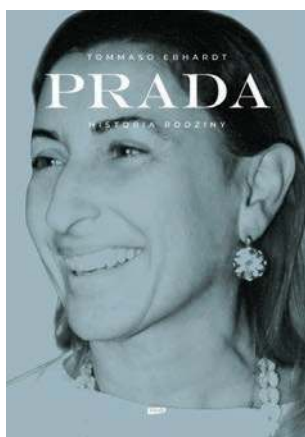
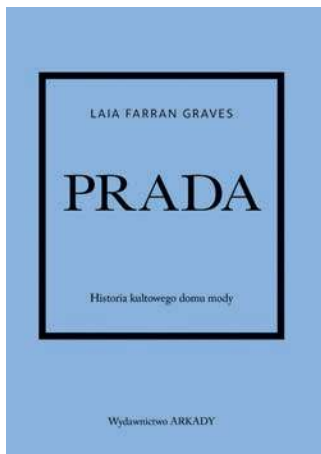
PIĘKNO I TRWAŁOŚĆ KOLEKCJA GROHE COLORS

Jakim kolorem opiszesz swój styl? Pozwól emocjom wybrzmieć w Twojej łazience dzięki wyjątkowej palecie kolorów GROHE. Wybierz armaturę, która niczym biżuteria nada wnętrzu osobisty charakter, bez ograniczeń i kompromisów. Od armatury, przez przycisk spłukujący, aż po akcesoria – dzięki zaawansowanej technologii zyskujesz pewność, że każdy element łazienki będzie działać niezawodnie przez lata. grohe.pl

Wybierz swój wymarzony kolor:



PART OF LIXIL



CAŁA PRA(W)DA

„Zawsze lubiłam modę (...) Nie sądziłam jednak, że to mogłaby być moja praca. Miałam większe marzenia, inne ambicje. Chciałam zrobić coś naprawdę ważnego, na przykład działać w polityce”. Miuccia Prada wierzyła, że zmieni świat. Zmieniła świat mody i postrzeganie tego, co luksusowe. Zmieniła rodzinną firmę w imperium wyrafinowania i dyskretnego luksusu. „Prada. Historia rodziny” jest w dużej części biografią arcykibawej kobiety. Pieknie inteligentnej, szalenie utalentowanej i zbuntowanej wizjonerki. „Prada. Historia rodziny”, Tommaso Ebhardt, wyd. Znak 2025 r. Przy okazji przypominamy nieduży, lecz wartościowy album o włoskiej marce, po który także warto sięgnąć. „Prada. Historia luksusowego domu mody”, Laia Farran-Graves, wyd. Arkady, 2023 r.

ARCHITEKTURA I ŻYCIE

Dotąd w swych książkach opowiadał o przeszłości i historii. Tym razem z wnikliwej obserwacji rzeczywistości Grzegorz Piątek stworzył opowieść o architekturze dla życia. A czy jest coś cenniejszego niż życie? Czy więc architektura obecna w życiu codziennym nie powinna być tą najbardziej przemysłową? Pawilony usługowe, toalety publiczne, przystanki, przedszkola, ośrodki dla seniorów, mieszkania socjalne. To te przestrzenie i miejsca, postrzegane jako mało prestiżowe, a zazwyczaj wręcz pomijane w dyskusjach o architekturze, stały się dla autora kwestią najważniejszą. Sprawdzianem architektonicznych idei stały się z kolei dla Piątka doświadczenia ludzi. „Świątynia i śmietnik. Architektura dla życia”, Grzegorz Piątek, wyd. Znak, 2025 r.

SERCE I SZTALUGI

Burzliwe, gorące, namiętne albo i wywołujące skandal. Te trwające długie dekady i te ulotnie niczym mgłnienia. Uczucia. O nich w świecie sztuki z wielką swadą pisze Nick Trend, historyk sztuki, dziennikarz, autor przewodników po największych muzeach świata i kurator National Gallery w Londynie. Trend snuje historie o „seryjnych kochankach”, o „miłości nieprzemijającej – tej odwzajemnionej i tej bez wzajemności” i o wielkich dziełach, które powstały z miłości. Opowiada o Rubensie i Helenie, o Fridzie Kahlo i Diego Riverze oraz wielu innych. To lektura i dla romantyków, i dla miłośników sztuki. „Sztuka i miłość. Opowieści o namiętnościach, skandalach i obsesjach”, Nick Trend, wyd. Znak, 2025 r.



DESIGNED IN SWEDEN.
PRODUCED IN EUROPE.



reddot winner 2025



Higiena. Trwałość. Design. Już od 75 lat.

W ASKO skandynawski design spotyka się z innowacyjnością. Nowoczesna konstrukcja Steel Seal™ zapewnia doskonałą higienę i komfort dla alergików, a inteligentne technologie automatycznie optymalizują zużycie wody, energii i detergentu. Kompaktowy system zajmuje zaledwie 0,74 m², co czyni go idealnym rozwiązaniem do każdego wnętrza, a składające się na niego pralki i suszarki zdobyły prestiżowe wyróżnienia Red Dot Award 2025 oraz iF Design Award 2025.

ASKO



EVIVA L'ARTE!

Międzynarodowa Wystawa Sztuki Dekoracyjnej i Przemysłowej w Paryżu z 1925 roku zrewolucjonizowała nie tylko ówczesną scenę kreatywną, lecz także cały świat. Na pamiątkę wydarzenia imię otrzymał styl art déco, który od tamtej pory zaczął się rozpowszechniać. Sto lat później powracamy do Francji, by celebrować wiek nowoczesności, marzeń i elegancji. „1925–2025. Cent ans d'Art déco”, Musée des Arts décoratifs (MAD Paris), do 26.04.2026 r.

DWA DNI W PARYŻU

To niezbędne minimum, by poznać barwną historię domu mody Dior opowiedzianą przez wystawy odbywające się w Paryżu w tym samym czasie. Kilkaset najcenniejszych strojów i pamiątek pieczołowicie zbieranych przez kolekcjonera i wielbiciela Christiana Diora, Azzedine Alaïę, zaprezentują w swoich przestrzeniach La Galerie Dior oraz Azzedine Alaïa Foundation. „Azzedine Alaïa's Dior Collection” w La Galerie Dior i „Two Masters of Couture” w Azzedine Alaïa Foundation, obie do 3.05.2026 r.



KOLEKCJA CENNIJSZA NIŻ ZŁOTO

Fondation Cartier chlubny jubileusz 40-lecia celebrytuje w iście światowym stylu. Od momentu założenia w 1984 roku fundacja, nie stroniąc od tematyki trudnej i kontrowersyjnej, nie tylko prezentowała dorobek twórców z przeróżnych środowisk, lecz także budowała kolekcję sztuki, której dziś pozazdrościć może jej niejedna placówka. Nadszedł czas świętowania i zmian. Wspaniałą „Exposition Générale” instytucja inauguruje działalność w nowej siedzibie – przeprojektowanym przez Jeana Nouvela haussmannowskim budynku przy Place du Palais-Royal. Mając teraz za sąsiada Luwr, Cartier otwiera nowy rozdział historii fenomenalną wystawą prezentującą ponad 600 dzieł zgromadzonych przez cztery dekady działalności. „Exposition Générale”, Fondation Cartier, Palais-Royal Paris, do 23.08.2026 r.

POLSKI ŚLAD

W poszukiwaniu możliwości rozwoju i niczym nieskrępowanej wolności twórczej gros rodzimych artystów udało się do Monachium, gdzie na początku XIX wieku stworzyli swoistą kolonię artystyczną. O jej fenomenie opowiada lubelska prezentacja. „Monachijszczy. Gierymscy, Stryjeńska, Wierusz-Kowalski, Chelmoński i inni”, Muzeum Narodowe w Lublinie, do 8.03.2026 r.





WIELKIE GŁOSY

ARTUR
Ruciński
& Yende
PRETTY
8.02.26

BILETY NA TEATRWIELKI.PL

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Mecenas Teatru
Partner Akademii Operowej
Mecenas Galerii Opera



Mecenas Teatru
Mecenas cyklu Wielkie Głosy



Partner



Partner medialny Cyklu
Wielkie Głosy



Patroni medialni



eprasa.pl 3f6aa94661



Gabriel Palowski wykłada na ASP we Wrocławiu. Prowadzi autorską Pracownię Ceramiki w Architekturze. Zrealizował rezydencje artystyczne w Chinach i krajach europejskich. Jest autorem wielu wystaw indywidualnych, a także kuratorem.



TRADYCJA, FORMA I EKSPERYMENTY

Twoje prace często łączą ceramikę z architekturą i przestrzenią publiczną. Co jest dla Ciebie najważniejsze w projektowaniu obiektów?

Myszę, że moje prace raczej szukają miejsca dla siebie w architekturze czy przestrzeni publicznej, jednak ostatecznie najważniejszy jest odbiorca; to człowiek i jego potrzeby oraz doświadczenia są przeważnie osią moich projektów.

W Twojej twórczości powtarzają się eksperymenty z materiałem. Jaka jest Twoja droga od szkicu do finalnego obiektu ceramicznego?

Tworząc obiekty z ceramiki, przez kilkadziesiąt lat mozolnie zbierałem doświadczenia technologiczne związane z obróbką tej materii. Lata prób i eksperymentów doprowadziły mnie do wyciągnięcia wniosków oraz ukształtowania się świadomej linii nadającej ostateczny wyraz moim obiektom. Tradycjonalistą pozostałem w zakresie technologii wypалу. Lubię, gdy glina, z której powstają moje prace, była wypalona we właściwej dla niej temperaturze. Sposób kształtowania, formowania i nadawania ostatecznego wyrazu jest efektem moich indywidualnych poszukiwań, często łamiących dotychczas przyjęte normy związane z tradycyjnym warsztatem.

Wystawiałeś swoje prace za granicą, m.in. w Chinach. W jaki sposób doświadczenia międzynarodowych rezydencji wpłynęły na Twoją twórczość?

Pracę rozpocząłem w latach 90. XX wieku. Wówczas jedynym sposobem, by móc się dowiedzieć, co dzieje się w światowej ceramice, był udział w międzynarodowych sympozjach organizowanych w formie plenerów ceramicznych. Przypomnę, że w tych czasach nie było Internetu, przepływ infor-

macji był powolny. Bardzo lubiłem formę pracy w terenie, wymagającym obserwacji i przystosowania. Moje wyprawy do Chin i praca w takich ośrodkach jak Jingdezhen czy Longqien są tego najlepszym przykładem. W sumie spędziłem w Chinach kilkanaście miesięcy, przechodząc głęboką metamorfozę. Ten czas uważam za najważniejszy w moim życiu, nie tylko z powodu odkrycia wspaniałej chińskiej porcelany, ale przede wszystkim, będąc w sytuacjach niezwykle ekstremalnych, dowiedziałem się wiele o samym sobie. Mój pobyt w Chinach i doświadczenia tam zdobyte mogłyby stanowić gotowy materiał na książkę.

Jako pedagog prowadzisz pracownię, która łączy dizajn, rzeźbę i technologię ceramiki. Jakie umiejętności uważasz za kluczowe u młodych twórców?

Najistotniejsze według mnie są ćwiczenia pozwalające studentom na zdobycie wiedzy i próbę określenia: kim jestem? Jakie tematy i zakres opracowań projektowo-artystycznych są mi najbliższe? Zasada: „po pierwsze, nie szkodzić” powinna przyswiecać każdej formie interwencji projektowej.

Ceramika często bywa kojarzona z tradycją i rzemiosłem. Jak widzisz jej przyszłość w kontekście nowych technologii i innowacji materiałowych?

Tradycyjna ceramika stanowi nasze dobro i dziedzictwo kultury materialnej i w tej formie powinna być chroniona, co nie znaczy zamknięta w skansenie form i tradycji. Technologie takie jak okładziny ceramiczne elewacji produkujące tlen czy samoczyszczące nie są niczym nowym, choć nie dość popularnym. W mojej pracowni tworzymy analizy i prowadzimy projekty, w których element eksperymentu jest obecny. Pogłębione badania naukowe pozwoliły opracować wiele ciekawych rozwiązań w zakresie zastosowania luminescencji, dźwiękochłonności czy reflektowania światła naturalnego. Za każdym razem nasze innowacje są wynikiem realnych potrzeb użytkowników oraz zastanego kontekstu architektoniczno-przestrzennego.

Rozmawiała Magda Willmann



PEKA - dobrze poukładane!

Ergonomia, wygoda i funkcjonalność – oto, co wyróżnia nasze systemy do kuchni. Dzięki innowacyjnym rozwiązaniom PEKA, codzienne czynności stają się prostsze, a wnętrze zyskuje na estetyce i harmonii.

Tworzymy systemy przechowywania, które maksymalnie wykorzystują przestrzeń – od wysuwanych carg, przez systemy narożne i obrotowe półki, po organizery szuflad. Każdy przedmiot ma swoje miejsce, a każdy centymetr jest wykorzystany.



O WOLNOŚCI I KRUCHOŚCI

Filizanka może być wyrazem wielkiej wolności artystycznej. Historia pojawienia się awangardowych filiżanek autorskich i marki Rosenthal w Polsce splata się z początkiem wolnego rynku w naszym kraju.



Andrzej Kareński-Tschurl
kolekcjoner i znawca porcelany



Na zdjęciu kilka moich ulubionych obiektów z kolekcji „filiżanek autorskich” jest – oprócz bieli – w odcieniach złota i błękitu.

Przemiana ustrojowa w Polsce na przełomie lat 80. i 90. XX wieku odmieniła nasz kraj i rynek. Zaczęły się pojawiać marki, które były synonimem luksusu, dotąd dla nas niedostępnego. Dotyczyło to wielu branż, by wymienić choćby modową, jubilerską, perfumeryjną i kosmetyczną czy wnętrzką. Wtedy też do Polski wkroczył Rosenthal. Warto zaznaczyć, że wyroby z bawarskiej manufaktury były znane w wielu polskich domach, bo w latach międzywojennych funkcjonowały w naszym kraju firmowe salony Rosenthala! Ponadto, co także wpływało na rozpoznawalność tej właśnie porcelany, jedna z fabryk na Śląsku należała w owym czasie do Rosenthala. Ten swego rodzaju powrót po kilkudziesięciu latach wzbudził zainteresowanie miłośników kruchej piękna. Tematem zainteresowała się też fachowa prasa. Bardzo dobrze pamiętam jeden z pierwszych artykułów, który ukazał się w miesięczniku Twój Styl i nosił tytuł „Filiżanka z nazwiskiem”. Opowiadał o nazywanych przez kolekcjonerów „filiżankami autorskimi” przedmiotach będących wyrazem tak wówczas mało u nas rozpropagowanej idei „życia ze sztuką”. Idei, która zawsze przyświecała działaniom zawodowym Philipa Rosenthala Jr. Wizjoner wymarzył sobie powstanie artystycznej i obfitującej w różnorodne pomysły kolekcji filiżanek – dzieł sztuki. Zaprosił więc do współpracy znakomitych twórców: Nanny Still McKinney, Elzę Fischer-Treyden, Otmara Alta, Marcello Morandiego, Ambrogio Pozziego, Lino Sabbatiniego, Otto Pienego, Paula Wunderlicha, by wspomnieć tylko kilku z plejady artystów. Philip Rosenthal Jr. wszystkim zagwarantował pełną wolność twórczą. W przypadku tej kolekcji nie było mowy o zyskach. Stopień trudności w produkcji ekstrawaganckich form, skomplikowane metody zdobienia i nakład pracy sprawiały, że ich realna cena byłaby równie ekscentryczna co niektóre wzory. Kolekcja 44 spektakularnych wzorów filiżanek powstała w limitowanej liczbie egzemplarzy. Większość z nich znajduje się w prywatnych zbiorach miłośników porcelany. Od czasu do czasu pojawiają się pojedyncze sztuki na aukcjach. Przyznam, że kolekcjonuję je od dawna, choć wciąż brakuje mi wielu. Ale nawet wtedy, gdy widzę na rynku wzór, który już mam w swej kolekcji, i tak go kupuję. Trafia on do salonu Rosenthala i bardzo szybko znajduje nabywcę. Bo miłośników kolekcji, takich jak ja, jest wielu.



SWAROVSKI
X
Rosenthal



Kolekcja „Idyllia” to owoc współpracy Rosenthal i Swarovski, której znakiem rozpoznawczym jest biżuteryjny akcent w postaci uchwyty przy dekielkach oraz motyw dekoracyjny oparty na kształcie ośmiokąta. To odpowiedź projektantów marek na pytanie o to jak przenieść kryształ na porcelanę oraz efekt inspiracji fantazyjnością świata natury i jej cudów. W kolekcji „Idyllia”, dzięki dekoracjom na porcelanie, magia przyrody zostaje niemal ożywiona, dzięki czemu zachwyca beztroską elegancją. www.rosenthal.pl



W zdrowym ciele – zdrowy duch! A nic tak zdrowiu nie sprzyja jak ruch. I odrobina sportowego „blasku”, który sprawia, że nawet jogging wygląda jak pokaz mody!



1. Kask narciarski Rossignol JCC Allspeed, proj. JC de Castelbajac, sportano.pl 2. Deska snowboardowa Chanel Coco Neige 2025/26 chanel.com 3. Talerz ścienny Harlow, bloomingville.com 4. Łańcuszek z posrebrzaną zawieszka, lilou.pl 5. Zegarek Spirit Zulu Time, longines.com 6. Stolik Chess, proj. Front, moooi.com 7. Hantle z drewna i stali, zarahome.com 8. Płyn do prania Bondi Wash Swim & Sport, galilu.pl



LLADRÓ

Hiszpańska marka Lladró przez siedem dekad funkcjonowania wykształciła własny język, który stał się rozpoznawalny na całym świecie. Lladró zamienia tradycyjny materiał w obiekty bliskie dziełom sztuki, które zwracają uwagę oryginalną formą autorstwa współczesnych projektantów i najwyższą jakością wykonania. Oferujemy powitalny rabat w wysokości 10% oraz Lladró Assurance czyli wymianę uszkodzonego produktu w ciągu 1-go roku użytkowania!



Lladró Boutique
Warszawa, ul. Piękna 20 (KNF), tel. 570978325
www.lladro-polska.pl



MIŁOŚĆ

Zimą zakochujemy się w sercach. Złotych i stalowych. Piszemy listy miłosne na porcelanie. A usta malujemy kolorem miłości.

1. Talerzyki z kolekcji Rosenthal Versace Alphabet, rosenthal.pl 2. Lampa One From The Heart, proj. i prod. Ingo Maurer, andlight.pl
3. Rozświetlacz Devotion Everlift od Dolce&Gabbana, douglas.pl 4. Zawieszka złota, apart.pl 5. Perfumy Live to Love, lilou.pl
6. Pomadka w czerwieni, rituals.com 7. Wieszak Hot Heart, zieta.pl.

MAISON
BERGER
PARIS



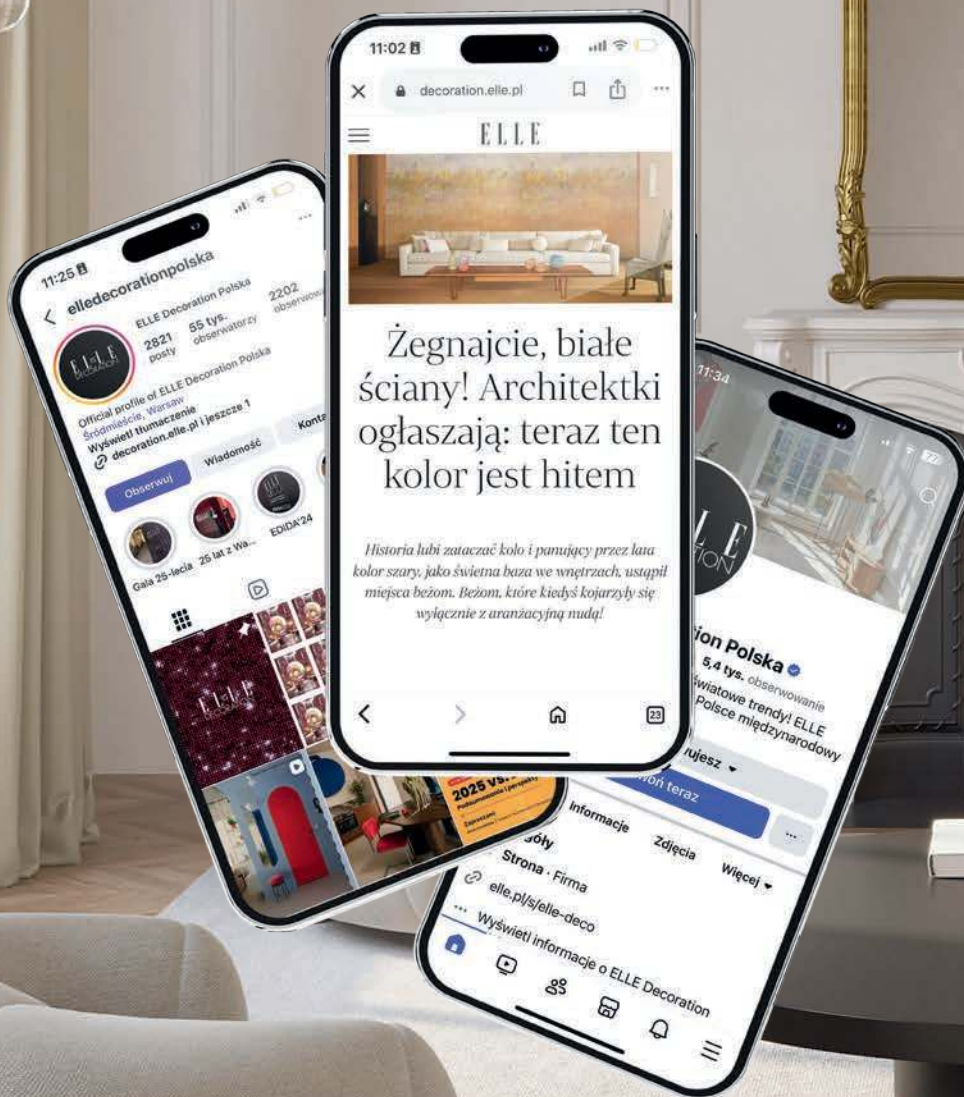
Francuska lampa zapachowa w ciągu zaledwie 20 minut oczyszcza powietrze we wnętrzu! Dzięki katalitycznemu systemowi spalania esencji usuwa niepożądane zapachy, wprowadzając szlachetną woń paryskich perfum. Współpraca marki z najlepszymi projektantami sprawia, że te praktyczne przedmioty są równocześnie oryginalnym dodatkiem wnętrzarskim.



www.maisonbergerparis.com.pl



ELLE DECORATION



CODZIENNA DAWKA DESIGNU

DECORATION.ELLE.PL I W SOCIAL MEDIACH

f elledecorationpolska

decoration.elle.pl

elledecorationpolska

epasa.pl/3f6aa94661

WNETRZA

ZIMĄ DOCENIAMY CIEPŁY KLIMAT W jednych domach tworzą go naturalne materiały i stonowane kolory, w innych tkaniny, przedmioty z duszą i feeria barw.



ZDJĘCIE MARCO BERTOLINI/LIVING INSIDE





SZCZYT MARZEŃ

W sercu zimowej stolicy świata, Livigno, Dora Kuć wyczarowała urokliwy domek z bajki, bazując na drewnianej konstrukcji z XVII wieku. Włoskim projektem oddaje hołd wyrafinowanemu rzemiosłu, ikonom wzornictwa i otaczającej chalet nieokiełznanej alpejskiej przyrodzie.

Tekst Ksenia Kaniewska Zdjęcia Marco Bertolini / Living Inside
Projekt wnętrza Dora Kuć

SALON Z WIDOKIEM

Zachwycająca sceneria za panoramiczną przeszkloną ścianą zastępuje wszelkie dekoracje. Kontemplacji sprzyjają ustawione na ręcznie tkanym dywanie dwie sofy Poliform Dune proj. Carlo Colombo (Poliform) oraz para foteli Womb™ Eero Saarinen (Knoll).









STOLIK w salonie (po lewej) został zrobiony ze starych drewnianych drzwi, do których miejscowy kowal dorobił stalowe nogi. Pod oknem fotel Womb™ Eero Saarinen.



UMEBLOWANIE salonu uzupełniają m.in. stolki z litego drewna. Delikatna linia ramienia lampy podłogowej Daphne firmy Lumina stara się nie zakłócać harmonijnego wnętrza.

Wtopione w krajobraz górskiego pasma otaczającego włoskie Livigno domostwo od wieków stanowiło schronienie dla ludzi i zwierząt gospodarskich. Przez kilkadziesiąt lat dzielnie opierało się kapryśnej alpejskiej aurze, śnieżycom i wichurom. Stanowiące przykład typowej lokalnej dwupiętrowej zabudowy, w ciepłe miesiące dawało schronienie zajmującym górne piętro rolnikom, dół tymczasem przeznaczony był dla zwierząt. Historyczny budynek miał to szczęście, iż trafił w ręce młodej pary z Warszawy, która przeprojektowanie domu i dostosowanie go do teraźniejszych potrzeb i warunków zleciła uznanej projektantce, Dorze Kuć. Podstawowym założeniem metamorfozy było połączenie tradycji ze współczesnym stylem życia. Położony na wysokości 1800 m n.p.m. z zapierającym dech w piersiach widokiem na góry i wtopione w dolinę Livigno budynek mieszkalny zachował się w zaskakująco dobrym stanie. Zarówno fundament, jak i drewniana konstrukcja zbudowanego zgodnie z kanonem tamtych czasów wiejskiego al-

pejskiego domu pozwoliły na rozbudowę wykorzystującą pierwotne elementy. Obecna, trzypiętrowa bryła stanowi przedłużenie dotychczasowej formy, z zachowaniem spójności typologicznej i kulturowej oraz, co kluczowe, pozostaje zgodna z lokalnymi tradycjami architektonicznymi. Kontynuując linię dachu i nachylenie w stosunku do naturalnego ukształtowania terenu, dokonano zasadniczej zmiany, która nadała realizacji osobliwy charakter – wprowadzono przeszkloną fasadę otwierającą się na spektakularny widok doliny. Zaprojektowanie panoramicznego okna, stanowiącego de facto jedną ścianę budynku, nie tylko pozwoliło na doświetlenie wnętrza, ale całkowicie zmieniło charakter pomieszczeń tej kondygnacji. Na dole znajduje się przestronna kuchnia i strefa wejściowa. Zorganizowane w historycznej części budynku, zachowały tradycyjny charakter podyktowany solidnymi materiałami wykończeniowymi. Z ciepłym drewnem kontrastuje pokaźna, lśniąca wyspa kuchenna ze szczotkowanej stali, takież okap i nowoczesne czarne sprzęty. ►

JADALNIA, szafki i blat wspartego na stalowej konstrukcji stołu powstały z odzyskanego drewna. Wokół niego demonstrujące naturalne usłojenie dębowo-orzechowe krzesła Straight, projekt George'a Nakashimy z lat 40. XX w. dla Knoll.





WŁOSKIE LIVIGNO będzie gospodarzem zimowych igrzysk olimpijskich w 2026 roku. To doskonała perspektywa dla właścicieli drewnianego domu i ich gości.

Wystrój kuchni uzupełniają zaprojektowane przez Dorę Kuć, a wykonane z odzyskanego drewna szafki, które idealnie wpisują się w klimat lokalnego folkloru. Stąd też na górną kondygnację prowadzą solidne, drewniane schody. To właśnie tam mieści się główny apartament, gdzie koncentruje się życie rodzinne i towarzyskie. W nowo wybudowanej części znajduje się jadalnia i przestronny salon zamknięty od strony doliny przeszkloną ścianą, która w magiczny sposób zaciera granicę między wnętrzem a krajobrazem. Celowo pozostawiono tu swoiste świadectwo minionych epok, a mianowicie odsłonięte elementy konstrukcyjne. Ciekawym i praktycznym zarazem zabiegiem było wprowadzenie dodatkowej kondygnacji, która znajduje się pod budynkiem. Dzięki precyzyjnie wykonanemu wykopowi udało się stworzyć przestrzeń przyziemia, gdzie obecnie mieszczą się nie tylko strefa wellness, sauna, łaźnia parowa, siłownia i garaż, lecz także dodatkowe sypialnie z łazienkami. Oczywiście nie zabrakło niezbędnego dla tej lokalizacji pomieszczenia – przebieralni i prze-



POŁOŻONY na wysokości 1800 m n.p.m. alpejski chalet pozwala na kontemplację ośnieżonych szczytów z każdego miejsca w domu i w jego otoczeniu.

chowni sprzętu narciarskiego. Wizja polskiej projektantki, którą realizowała w górskim domu, spójnie łączy rytm alpejskiego życia z wyrafinowanym, nowoczesnym stylem, oddając jednocześnie – dzięki naturalnym materiałom, tradycyjnemu rzemiosłu i intuicyjnemu dialogowi z otoczeniem – hołd lokalnemu dziedzictwu. Przeszłość przeplata się z teraźniejszością, a starannie dopracowane detale emanują ciepłem, autentycznością i dyskretną elegancją. Dobór materiałów został podyktowany zarówno kryteriami środowiskowymi, jak i kontekstowymi, a paleta barw stanowi kwintesencję lokalnych surowców: drewniane panele odzyskane z okolicznych tradycyjnych domów, bogato żyłkowany kamień brekcyjny czy tutejszy granit. Część ścian wykończono naturalnym calce (farbą wapienną), nadając wnętrzom specyficzną ziemistą miękkość. Dom nadal będzie się starzał w sobie tylko zrozumiałym rytmie, pozwalając nowym elementom łagodnie wtopić się w oryginalną tkankę. I tak przez kolejne lata będzie trwał zapatrzony w ośnieżone szczyty Alp. ■



KUCHNIA stanowi idealne połączenie funkcjonalności i naturalnego ciepła. Jej sercem jest efektowna wyspa kuchenna Italia firmy Arclinea ze szczotkowanej stali uzupełniona sprzętem firmy Gaggenau.

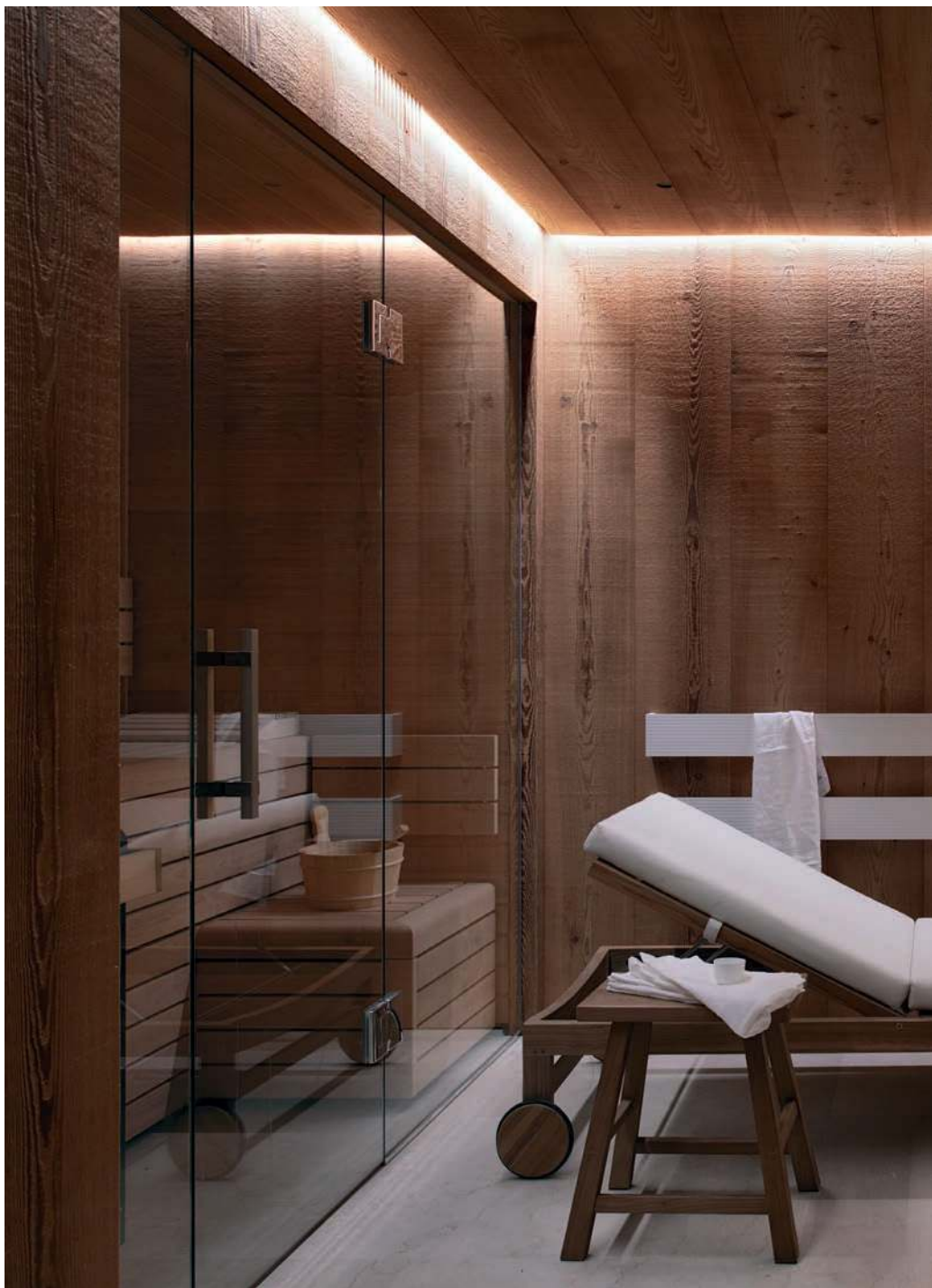
STALOWY OKAP wykonany został na zamówienie specjalnie dla tego wnętrza przez Leven Group. Nad wyspą oświetlenie techniczne Viabizzuno, nad stołem papierowo-bambusowe lampy Bagobo proj. AY Illuminate.





PRZYTULNĄ SYPIALNIĘ wypełnia rozkosznie wygodne łóżko z kolekcji Gervasoni. Stonowana kolorystyka i miękkie tkaniny (pościel z salonu Nap oraz kolekcji Lanerossi i Zara Home) przyjemnie otulają po szaleństwach na śniegu. Zaprojektowana przez Dorę Kuć komoda z odzyskanego drewna wykonana została przez lokalnego cieślę, Giulio Cusinięgo.

ŁAZIENKI zyskały drewnianą zabudowę oraz meble z kolekcji Antonio Lupi, np. wykonaną z kamienia okrągłą umywalkę nablutową Luna. Dolną kondygnację domu przeznaczono na oazę relaksu i wellness. Strefa fitness wyposażona jest w najnowocześniejszy sprzęt Technogym.





BAJKOWA OPRAWA

Mając za oknem fantastyczną scenę, którą tworzy sama przyroda, Dora Kuć do minimum ograniczyła liczbę dekoracji we wnętrzach. Wyjątkiem jest terakotowa organiczna rzeźba jej autorstwa na stoliku w salonie.

zakupy inspirowane wnętrzem

WŚRÓD ŚNIEGU I GÓR

Tradycyjne rzemiosło lubi mariaże z nowoczesnym wzornictwem. Ale i tak – zawsze najważniejszy jest widok!



TEKST I WYBÓR ANNA CHWAŁIŃSKA; ZDJEĆCIA MATERIAŁY PRASOWE

1. Fotel Butterfly, nobonobo.pl 2. Kilim wełniany Kita, rimadesio.it 3. Obraz Roses autorstwa Marii Tyniec, [@mariatyniec](https://www.instagram.com/mariatyniec)
4. Lustro Drop, proj. R&D Poliform, poliform.it 5. Sofa Nubo, proj. design studio Dion, dion.eu 6. Wazon Fazzoletto, venini.com
7. Szafka nocna Tribu, iwchome.com 8. Narzuta na łóżko Peru, davishome.pl 9. Stół Tuo, proj. Studio Rygalik, miloni.pl
10. Dekoracja Narty, loberon.pl





PORTRET ASHTON HUGH

WSPÓŁCZESNY DANDYS

W sercu Londynu, w kamienicy o industrialnym rodowodzie Wojtek van Portek stworzył przestrzeń, która łączy europejską klasykę z londyńską nonszalancją. To mieszkanie mówi o nim więcej niż jakikolwiek wywiad, opowiadając historię jego upodobań i licznych twórczych pasji.

Tekst Anna Chwalińska Zdjęcia Kasia Bobula



STÓŁ zawsze oryginalnie nakryty. Właściciel przez lata zgromadził imponującą kolekcję zastawy i akcesoriów, z których tworzy swoje niepowtarzalne kompozycje.



Kiedy jeszcze mieszkał w Warszawie, pracował w lajfstajlowych i modowych magazynach. Był to czas, gdy polska prasa kolorowa wypływała na szerokie wody, a jej twórcy mieli moc władania wyobraźnią i kształtowania gustów czytelników. Wojtkowi szybko przestało to wystarczać i na swoją życiową przystań wybrał Londyn, tutaj wszystko musiał zaczynać od nowa. Dziś jest jednym z tych twórców, którzy nie trzymają się jednej ścieżki. Jego aktywność rozpięta jest między modą, wystrojem wnętrz, kulinariami i fotografią lajfstajlową. Łączy to, co często funkcjonuje osobno, a wspólnym mianownikiem jest jego charakterystyczna estetyka łącząca m.in. styl vintage, subtelną elegancję w europejskim wydaniu i szczyptę londyńskiej nonszalancji. Jego dwukondygnacyjne mieszkanie w Bow we wschodnim Londynie to stosunkowo niewielka, ale komfortowo zaaranżowana przestrzeń. Każdy mebel, sprzęt czy bibelot ma własną historię, a całość tworzy atmosferę osobistej galerii, swoistego moodboardu, w którym Wojtek umieszcza wizualne wspomnienia. Stare drewno, lampy z połowy XX wieku, ceramika wygrzebana na pchlich targach, szlachetne tekstylia i nieoczywista paleta barw na ścianach. Nie ma tu nic przypadkowego, a jednocześnie nic nie wygląda na przesadnie zaplanowane. Mieszkanie to jego atelier, miejsce pracy i biesiadowania. Jest też scenografią dla potraw, które Wojtek fotografuje niczym dzieła sztuki użytkowej. Kiedy przeprowadził się do Londynu, najbardziej brakowało mu dobrego jedzenia. Miał dość fast foodów, podjadania w biegu i tęsknił za smakami dzieciństwa. Wychowała go babcia, która zaszczepiła w nim ogromną uważność na to, co i jak się powinno jeść. Tak powstał projekt „Wojtek’s Bistro”, który dziś jest jednym z najciekawszych supper clubów w brytyjskiej stolicy. Pierwsze kolacje gotował dla przyjaciół zgromadzonych przy drewnianym stole w swoim salonie. Z czasem powstał concept, o którym Londyńczycy zaczęli mówić szeptem, jak o czymś sekretnym, wartościowym, niepowtarzalnym. Kolacje wciąż odbywają się w salonie. Dlatego w jego centralnym punkcie znajduje się wspomniany już okrągły stół z lat 50. XX wieku. Wokół niego krzesła Cesca Marcela Breuera, a na nim intrygujące i nieustannie zmieniające się kompozycje: porcelana, stołowe tekstylia, świece i obowiązkowo świeże kwiaty, które są konikiem Wojtka. Co sobota odwiedza kwiatowy market, aby potem zdobić swoje mieszkanie pachnącymi bukietami. Przed prostą, komfortową sofą ustawił tzw. „bistro table for two”, przy którym zwykle zaczynają się kolacje. ►





KOMPOZYCJE ZE ŚWIEŻYCH KWIATÓW znajdują się w całym mieszkaniu. Właściciel umieszcza je w licznych wazonach, porcelanowych wazach czy imbrykach.



BIBELOTY I ALBUMY tworzą efektowny kolaż stylów, materiałów i faktur. Każda aranżacja opowiada swoją historię.

Wiktoriańska serwantka, w której właściciel przechowuje swoje skarby (m.in. porcelanę po babci i liczne wyrafinowane znaleziska z vintage shopów i pchlich targów), tworzy zgrany duet z systemowymi szafkami USM. Wszystko ma swoją funkcję, ale i bardzo konkretny charakter. Całość dopełniają kolory ścian. Odważne i nieprzypadkowe. Wojtek, chcąc uzyskać swój wymarzony odcień, samodzielnie mieszał farby. W salonie rodzaj ciepłego szarego błękitu sąsiaduje z chłodnym wrzosowym różem i muśnięciem malachitowej zieleni. Niewielka, ale bardzo funkcjonalna kuchnia jest oddzielnym pomieszczeniem. To tu dzieje się magia, kiedy Wojtek eksperymentuje z przepisami z dzieciństwa, łącząc je z klasykami kuchni europejskiej, a nawet orientalnej. Od wejścia uwagę przyciąga XIX-wieczna komoda, nad którą powieszono kolekcję miedzianych naczyń. To nie tylko oryginalna ozdoba pomieszczenia, wszystkie garnki regularnie wykorzystywane są do gotowania i pieczenia. Wstępując na piętro, trafiamy do buduarowej sypialni. Na ścianach hipnotyzujący odcień żółtego rodem z dawnych Indochin stanowi interesujący kontekst dla baldachimu znalezionej na jednym z portali z antykami podczas lockdownu. Wojtko skusił jego rokokowy urok, ale musiał dojrzeć, żeby go umieścić w mieszkaniu. Dopiero kiedy na Portobello Road trafił na likwidację sklepu z indyjskimi jedwabiami i kupił kilkanaście kuponów szlachetnej tkaniny, rozpoczął się proces twórczy. Jedwabie zostały upięte na stelażu baldachimu, a następnie zawisły na ścianie za łóżkiem, tworząc dla niego iście królewską oprawę. Równowagę do wnętrza wprowadziły japoński parawan z laki i grafiki holenderskiego artysty Siepa van den Berga. Ich geometryczne ramy przełamały dekoracyjność tkanin i sprawiły, że całość nabrała charakteru dobrze przemyślanej kompozycji. Naprzeciw sypialni kryje się gabinet Wojtko – niewielki, lecz pełen wewnętrznego światła. Jedna ze ścian ma odcień indyjskiego różu, jakby przechowywała w sobie ciepło dalekich podróży. Ten kolor działa jak impuls: uspokaja, a jednocześnie pobudza wyobraźnię. W gabinecie panuje prostota: biurko, wygodne krzesło, kilka starannie wybranych przedmiotów. To tu rodzą się pomysły (m.in. debiutancka książka kucharska „Wojtek’s Bistro: Polish-inspired recipes for everyday dining”), które później znajdują swoje miejsce w projektach właściciela. Tutaj, wśród światła i drobnych przedmiotów, codzienność staje się sztuką. ■



W SYPIALNI
króluje baldachim.
Autorskie dzieło
właściciela, który
wykazał się
znajomością
rzemiosła
i ogromną
kreatywnością.



SYPIALNIA to spotkanie
różnych światów:
tajemniczego Orientu,
czaru dawnej Europy
i zachodniej dyscypliny
oraz osobistej
wrażliwości Wojtka.



KUCHNI charakter nadają ręcznie malowana, prawie 100-letnia tapeta ZUBER & Co., miedziane garnki, ryciny oraz klasyczna kuchenka z palnikami. Razem tworzą eleganckie wnętrze w angielskim stylu.



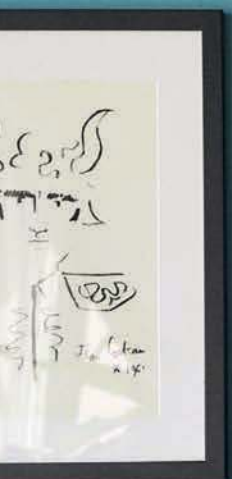
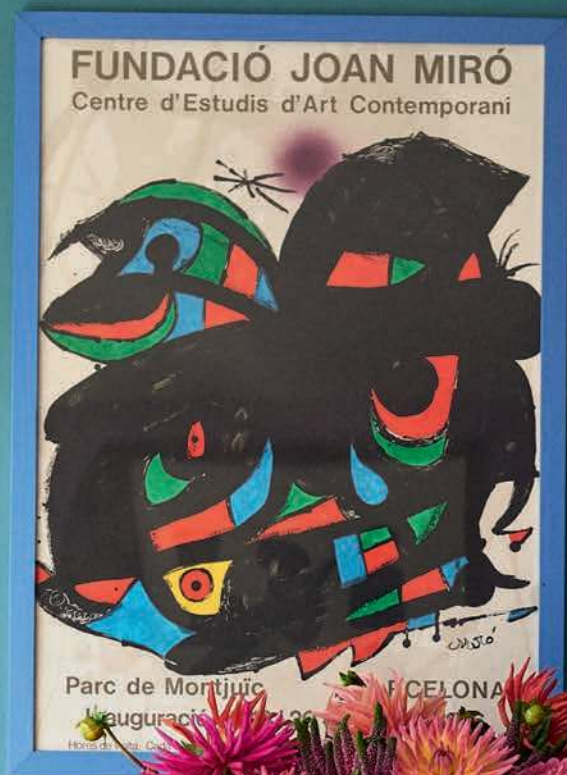
KOMODA ze sklepu
z antykami kiedyś służyła
do przechowywania ubrań.
Dziś jest szafką kuchenną,
w której właściciel trzyma
garnki i sprzęty.



ŁAZIENKA
w klimacie
lat 50. XX w.
emanuje subtelną
elegancją. Farba
i płytki tworzą
spokojne tło,
włoskie lustro
vintage odbija
miękkie światło,
a jedwabna
zasłonka pod
klasyczną
angielską
umywalką dodaje
wnętrzu uroku.



UPODOBANIA I EMOCJE są dla Wojtka van Portka ważniejsze niż moda. Zgodnie z nimi urządził przestrzeń, która w pełni odzwierciedla jego osobowość. Pozwolił, by przedmioty z duszą i magia kolorów tworzyły tu wyjątkową atmosferę.



NIEBIESKA ŚCIANA
jest idealnym tłem
dla kolażu ze zdjęć,
plakatów i grafik
– wizualnego
pamiętnika, zapisanego
w kolorach, formach
i detalach.

zakupy inspirowane wnętrzem

PEJZAŻ WEWNĘTRZNY

Orient i rodzimy folklor. Miedź i złoto. Wzory i kolory. Nie ma tu przypadków, a każda rzecz wzbogaca wnętrze, pełniąc portretując gospodarza.



TEKST I WYBÓR EIA STASIAK; ZDJĘCIA MATERIAŁY PRASOWE

1. Lampa stołowa 343, prod. Le Klint, andlight.pl
2. Lustro w złoczonej stylizowanej ramie, e-eurohome.pl
3. Tapeta Byobu Standard z kolekcji Impermanence, prod. Mind The Gap, dekorianhome.pl
4. Czajnik miedziany Hario Buono, coffeedesk.pl
5. Wazon Yellow Dragon, prod. Pols Potten, designconcept.pl
6. Waza Rococo Fiolki, prod. Ćmielów 1790, porcelana.pl
7. Dywan Yoki Miu, agnella.pl
8. Garnek profesjonalny Gourmet Dynia, lecreuset.pl
9. Sofa Evora, puszman.com
10. Pościel bawełniana Songo „Duma”, spadiora.com

HISZPAŃSKI DUET
historyków sztuki i projektantów
ze studia Andina & Tapia: Mónica
Andina i Fernando Tapia (po prawej).





PO PIERWSZE SZTUKA

Równie imponujące i historyczne, co subtelne i przytulne.
Warszawskie mieszkanie w kamienicy, która przetrwała II wojnę światową,
dzięki zabiegom projektantów z hiszpańskiego studia
Andina & Tapia celebrytuje swoją chwalebną przeszłość,
dumnie patrząc w świetlaną przyszłość.

Tekst Toni Torrecillas Realizacja Eliza Mrozińska
Zdjęcia Marcin Grabowiecki



WIDOK NA SALON

Na pierwszym planie brązowe popiersie autorstwa Amedeo Clemente Modiglianiego; stół kawowy z żelazną podstawą wykonany przez projektantów ze studia Andina & Tapia. Na ścianie salonu obraz olejny krakowskiego twórcy, Bartosza Czarneckiego (ARX Gallery).

Każda ze ścian, każdy metr tego niezwykle warszawskiego mieszkania opowiadają o przeszłości równie wspaniałej, co naznaczonej nierzadko skomplikowanymi zdarzeniami. Mimo zawitych losów, po przejściach, przebudowach i zmianach, apartament zachował oryginalny charakter, a jednocześnie broni swojej aktualności. Przedwojenna kamienica z początku XX wieku została odrestaurowana, ale poza sztukateriami i instalacjami budynek był kompletnie surowy, wyczyszczony z jakichkolwiek elementów i podziałów. Właściciele mieszkania, młoda rodzina na co dzień mieszkająca na wsi, ze względu na częste wizyty w stolicy szukali odpowiedniego lokum w mieście. Pragnęli własnego pied-à-terre na wypadki do Warszawy, zatem 200-metrowe mieszkanie w odrestaurowanym historycznym budynku zdawało się idealnym azylem, mimo iż wymagało sporej interwencji. Zadanie to powierzyli hiszpańskim projektantom z pracowni Andina & Tapia, współpracującym z polską dekoratorką Katarzyną Dziurdzią. Założone w 2005 roku przez Mónicę Andinę i Fernanda Tapię studio współpracuje nie tylko z uznanymi firmami i instytucjami (m.in. Królewską Akademią Hiszpańską, władzami Madrytu czy markami L'Oréal, Roca i Mercedes Benz), lecz także branżą hotelarską i restauracyjną. Z olbrzymią dbałością o detale oraz poszanowaniem autentycznej tkanki budynków i wnętrza projektanci przemawiają jednak własnym językiem, również w realizacjach dla klientów prywatnych. „Pracujemy z naturalnymi materiałami, takimi jak drewno, kamień, len i żelazo, podkreślając ich szlachetną naturę. Przywiązujemy dużą wagę do rzemiosła i z przyjemnością eksperymentujemy z rzemieślnikami, każdego dnia ucząc się od nich czegoś nowego” – powtarzają. Zamiłowanie do pracy ludzkich rąk, kulturowanie dawnych zawodów i zapomnianych fachów zdaje się wyróżnikiem i nieodłączną wartością hiszpańskiego studia, gdyż Mónica i Fernando nie kryją fascynacji budynkami historycznymi, wymagającymi wprawnego i świadomego dialogu między przeszłością a teraźniejszością. „Kiedy pojawi-

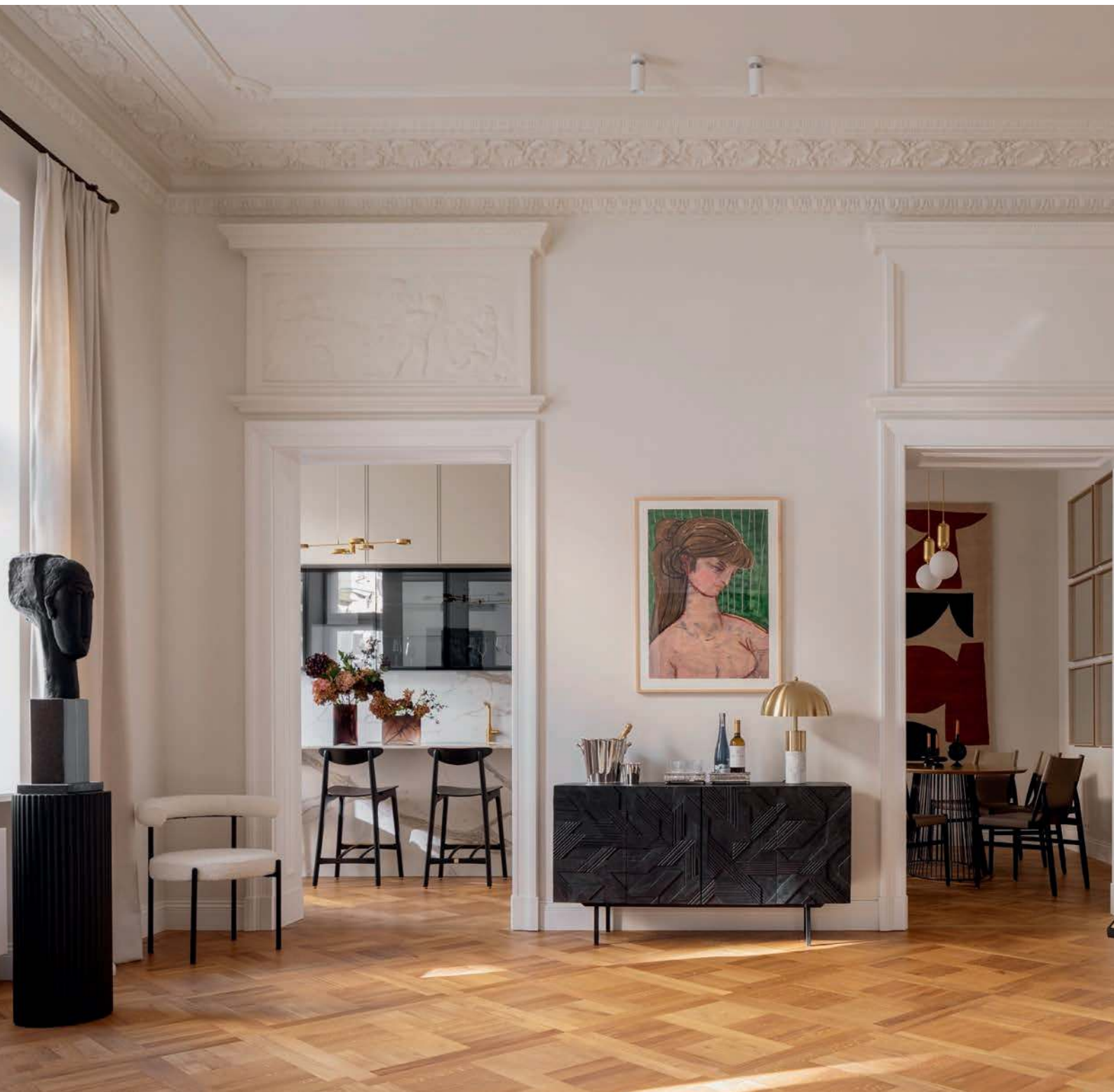
liśmy się w Warszawie, zastaliśmy wyremontowany, ale kompletnie surowy dom, z zachowanymi i doskonale odrestaurowanymi oryginalnymi sztukateriami. I to właściwie tyle. Belki były odsłonięte, a wnętrza pozbawione ścianek działowych oraz podłóg” – mówi Mónica Andina. Projektanci wprowadzili nowe podziały, a ich pomysł polegał na stworzeniu płynnego układu pozwalającego na otwarte pomieszczenia, których nie wydzielalyby tradycyjne drzwi. Obecny układ pomieszczeń wyznacza duży hol, który oddziela główny salon od dwóch otwartych przestrzeni z widokiem na jadalnię i kuchnię. Dodatkowo znajduje się tu obszerne strefa prywatna z pokojem wypoczynkowym, który służy jako przejście do trzech wyposażonych w oddzielne łazienki sypialni oraz niewielkiej pralni. Do urządzenia apartamentu Hiszpanie wybrali elementy pozostające „w cichym dialogu z architekturą” w odcieniach terakoty, zieleni, błękitu i czerni. Meble i dodatki dzięki swojej prostocie, wygodzie i doskonałej jakości nie konkurują ze sobą, ale podkreślają doskonałość wnętrza. Całość uzupełnia imponująca kolekcja polskiej sztuki współczesnej, pochodzącej w głównej mierze z należącej do przyjaciół właścicieli ARX Gallery. Wnętrza szanują ducha historii, lecz niezwykle spójny plan i działania hiszpańskiego duetu znakomicie akcentują triumf nad muzealną przeszłością. Zarówno właścicielom, jak i projektantom zależało na zachowaniu i podkreśleniu oryginalnej tkanki, ale bez epatowania historią. „Nadrzędnym celem było uchwycenie potrzeb mieszkańców. Staraliśmy się je pogodzić z walorami przestrzeni, wnosząc jednocześnie naszą wizję i wiedzę” – zaznaczają. Zachowano więc wszystkie oryginalne elementy architektoniczne, a tam, gdzie ich nie było, wiernie je odtworzono. Wyposażenie, bardzo konsekwentne, nieprzegadane, w połączeniu ze świetną kolekcją polskiej sztuki otwiera całkiem nowy rozdział historii tego miejsca. Przepełniony wpisanymi w DNA hiszpańskiego duetu światłem i poezją, ale wyraźnie podkreślający tożsamość jego mieszkańców. ■

POD SUFITEM

przestronnego salonu biegnie
misternie odrestaurowana
dekoracja stiukowa gzymsu
wewnętrznego. Pośrodku
pokoju stoi niski stolik kawowy
z dwukolorowymi blatami
(Andina & Tapia),
na stoliku wazon Malwiny
Konopackiej, a pod oknem
para foteli Wassily projektu
Marcela Breuera (Knoll).
Po lewej na ścianie obraz
Pawła Zaręby (ARX Gallery).







SPOSOBEM NA przełamanie granic oraz uzyskanie jednolitej i płynnej przestrzeni było zminimalizowanie liczby drzwi w mieszkaniu. W salonie pozostawiono więc wyłącznie obramowane oryginalnymi fryzami z początku XX wieku otwory, którymi można przejść do kuchni i jadalni.



WYSPA KUCHENNA projektu Móniki i Fernanda z marmuru Calacatta uzyskała ascetyczną bryłę, by w żaden sposób nie zakłócić fantastycznych dekoracji sufitu oraz dostojnych otworów okiennych. Czarne krzesła barowe 200-190 S/65 Timber pochodzą z 366 Concept.



CZĘŚĆ WYPOCZYNKOWA: tu panuje niezobowiązujący dress code: jasna sofa Blok firmy Kave Home oraz dwa stoliki kawowe. Jeden w stylu wiedeńskim z wyplatany blatem, drugi wykonany z pomarańczowo-fioletowej żywicy à la Memphis, doskonale pasujący do obitych rdzawym aksamitem foteli. Na ścianach obrazy olejne Wojciecha Ejsmonda.



NICZYM FRESK Pod misterną sztukaterią, wokół okrągłego stołu ze szklanym blatem ustawiono drewniane krzesła CH24 Wishbone projektu Hansa J. Wegnera dla Carl Hansen & Søn. Na ścianie obraz olejny młodego warszawskiego malarza, Marcina Jasika (ARX Gallery).



ŁAZIENKA TO GRA kontrastów odcieni i żyłkowania marmuru plus dodatki mosiężnych akcentów. Kabina prysznicowa i wykonane na wymiar szafki zaprojektował hiszpański duet Andina & Tapia, toaleta pochodzi z portfolio Duravitu, a kinkiety z manufaktury Años Luz Iluminación.



GŁÓWNA SYPIALNIA z akcentami terakoty, co charakteryzuje styl studia Andina & Tapia. Zaprojektowane przez nie zagłówek i zasłony wykonane zostały z tkanin Casamance. Stoliki nocne pochodzą z Kave Home, dywan z Zara Home. Na ścianie wielkoformatowy obraz olejny Bogusława Szwacza.

W JADALNI owalny stół Leska z blatem z drewna mango i czarną stalową podstawą (Kave Home). Z sufitu zwieszają się lampy Aballs T ME z ceramiki i szkła projektu Jaime Hayona dla Parachilna. Kompozycja sześciu luster zaprojektowanych przez Andina & Tapia odbija naturalne, wpadające przez okna światło.



zakupy inspirowane wnętrzem

FINEZJA GONI FANTAZJĘ

Walcząc o uwagę barwy, wzory i style ścigają się
w konkursie o najlepsze miejsce we wnętrzu.



TEKST I WYBÓR KSENIA KANIEWSKA, ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE

1. Gobelin Le Parkhor wg kartonu proj. Mathieu Matégota, galerie-chevalier.com 2. Rozeta gipsowa, śr. 70–80 cm, dwdecor.pl
3. Czajniczek do herbaty Loop, prod. &k Amsterdam, westwing.pl 4. Tkany ręcznie dywan Crowded Room, proj. Olsen + Ormandy, designerrugs.com.au 5. Lampa Vicky, proj. Cezary Zadorożny, loftlight.pl 6. Sofa Sumo, proj. Piero Lissoni, Living Divani, galeriawnetrza.pl 7. Wazon Persephone, kolekcja Pantheon, proj. Klaus Jürgen Schmidt dla L'Objet, galilu.pl 8. Stół obiadowy Lambda, proj. Giuseppe Bavuso, rimadesio.it 9. Dwuosobowy zestaw obiadowy La Boule, porcelana, prod. Villeroy & Boch, villeroy-boch.pl
10. Inspirowany kultowym Liskiem fotel Fox Metal w tkaninie Bouclé Sierra, prod. 366 Concept, pl.366concept.com





PAWIE OCZKA I ŻURAWIE

„A może jednak niebieski?!“ – to zdanie usłyszała projektantka Anna Jurasz ze Stellar Studio od klienta Michała, chociaż już dużo wcześniej zdecydował się na białe ściany, sufity i podłogę. To były słowa, na które czekała.

Tekst Aleksandra Koperda
Zdjęcia Hanna Połczyńska/kroniki.studio





MIESZCZAŃSKI VIBE

Obok odważnego granatu pojawiły się sztukaterie, sękata czeczota i wyrazisty czekoladowo-brązowy marmur o mocnym użyciu. W kolekcji sztuki m.in. grafiki Bartłomieja Chwilczyńskiego i malarstwo artystki Loler Paris.

Anna i Michał spotkali się przypadkiem w barze prowadzonym przez wspólnego znajomego. Michał właśnie kupił mieszkanie i napomknął właścicielowi knajpki, że szuka kogoś, kto pomógłby mu z niezbyt funkcjonalną przestrzenią. „Obok siedziałam ja” – wspomina projektantka. Zobaczyła rzut wnętrza na telefonie. Faktycznie był dość niefortunny, ale miał potencjał na dobre przeprojektowanie. Ciemna kuchnia i przedpokój oraz trzy małe pomieszczenia oprócz kwestii estetycznych wymagały stworzenia nowego układu funkcjonalnego. Michał chciał wyeksponować kolekcjonowane od dawna dzieła sztuki, wstawić pianino, ale najważniejsze było to, by przestrzeń pozwalała wygodnie spędzać czas ze znajomymi. Na szczęście budowa znajdowała się na etapie „dziury w ziemi”, bez problemu więc można było wprowadzić zmiany. W 55-metrowym mieszkaniu projektantka pozbyła się kilku ścian, tworząc otwartą przestrzeń, której centrum stanowi miejsce do wypoczynku, a sypialnię oddzieliła przeszkłonymi, przesuwными drzwiami. „Zaoblona forma kuchennej zabudowy wynikała z pracy z układem funkcjonalnym oraz konieczności zamaskowania komina i przyłączy. W efekcie forma i światło przemieszczające się po czeczocie przyciągają oko” – tłumaczy Anna Jurasz. W jadalni stanął duński stół z krzesłami vintage i kultowe siedziska Panton z Vitry. Wnętrze oświetla wieloramienny żyrandol „sputnik” z połowy XX wieku. Całość przelamuje współczesny stolik kawowy z opalizującego szkła. Salon jest dość mocny, sypialnia miała być miejscem wyciszenia. Projektantka sięgnęła po japońskie inspiracje. Tapeta w żurawie marki Wonderwall, płaski sufitowy plafon, ryflowane wezglowie łóżka. Trafila tu też porcelanowa karafka w kształcie ryby, pochodząca najprawdopodobniej z renomowanej manufaktury Rigas Porcelana. „Historia jest przewrotna, bo od zachowawczego projektu z podłogą z żywicy i meblami z jasnego drewna doszliśmy do stylu dopamine decor” – podsumowuje Anna Jurasz. „Nie przepadam za wygładzonym minimalizmem, lubię mocny dizajn – podkreśla. – Gdy ktoś przychodzi do mnie i mówi, że chce spokojnego, jasnego wnętrza, daję mu czas. Pokazuję, proponuję i obserwuję reakcje. Do niczego nie zmuszam, ale najczęściej pojawia się otwartość na nowe, bardziej odważne pomysły. Wyczuwam, co się podoba, i za tym idę”. ■



W KUCHNI rozkładany duński stół vintage po renowacji wyszukany przez projektantkę w sklepie z antykami. Nad blatem ściana wykończona strukturalną białą żywicą odporną na zabrudzenia.

SUFIT TO PIĄTA ŚCIANA. Anna Jurasz przekonuje, że nie musi być biały i nijaki, można go malować i dekorować. Większość jej klientów krok po kroku oswaja się z tą myślą.







NASTROJOWA
SYPIALNIA
z tapetą marki
Wonderwall,
ryflowaną zabudową
stolarską i subtelnymi
szklanymi kinkietami
manufaktury
Barańska Design.



PRZESZKLONE
DRZWI łączą sypialnię
z częścią dzienną,
wpuszczając do
salonu promienie
słońca. Opaska drzwi
wykończona fornirem
czeczotowym, takim
samym jak na meblach
kuchennych.



PROJEKT ŁAZIENKI
ewoluował
od wstępnego,
wypełnionego bielą
i trawertynem,
po nieco mroczną
wersję
z antracytowymi
ścianami i sufitem
oraz wzorzystym
marmurem na
posadzce i cokołach.

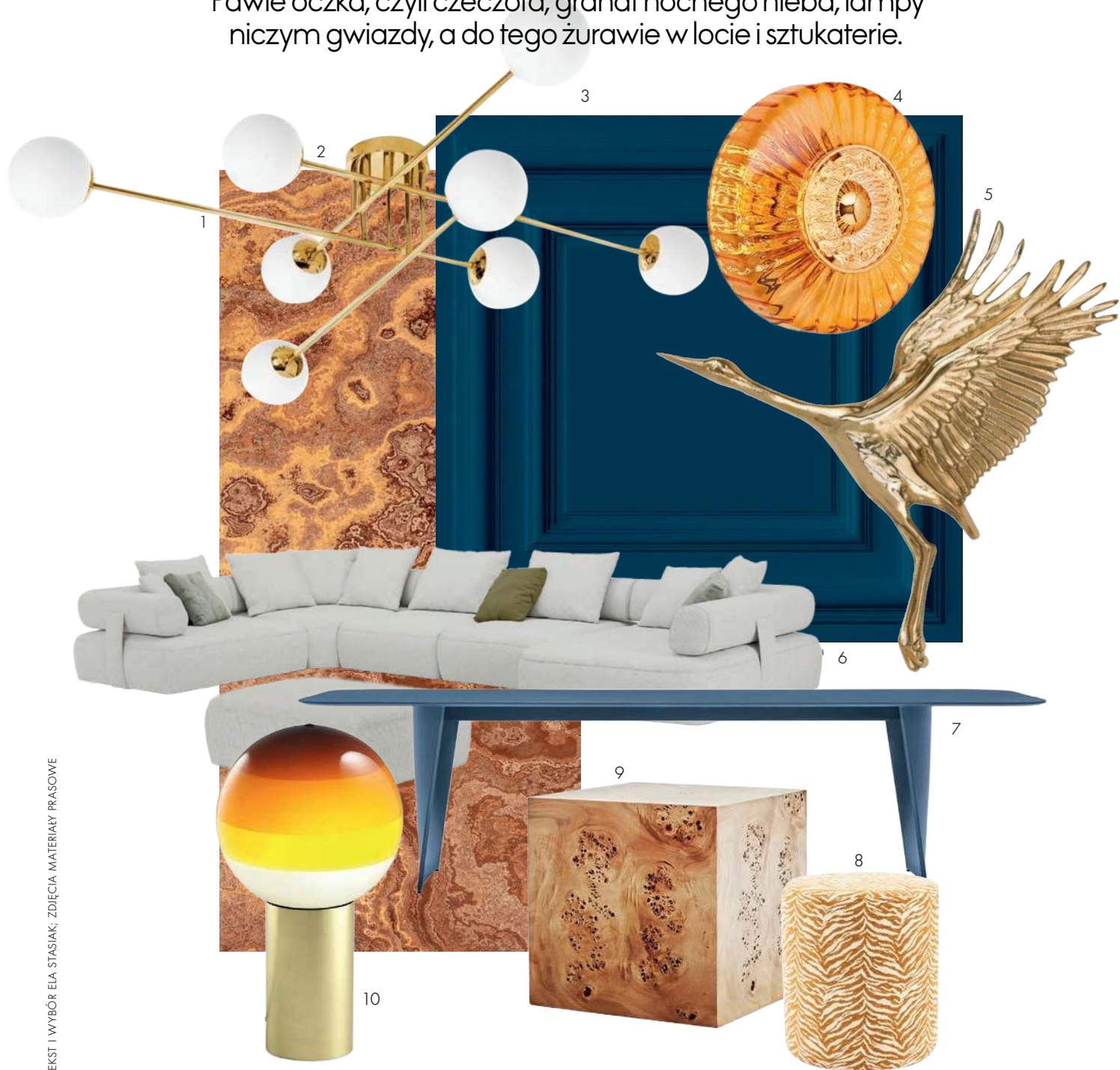
DRZWI UKRYTE
Zlicowane
z czeczotową
okładziną ścienną
wejście do łazienki
łączy się
konsekwentnie
z zabudową
kuchenną.



zakupy inspirowane wnętrzem

Z RÓŻNYCH ŚWIATÓW

Pawie oczka, czyli czeczota, granat nocnego nieba, lampy niczym gwiazdy, a do tego żurawie w locie i sztukaterie.



TEKST I WYBÓR ELA STASIAK; ZDJĘCIA MATERIAŁY PRASOWE

1. Dekor Pyronix, interprint.com 2. Lampa sufitowa Astra, kasper.com.pl 3. Tapeta flizelinowa 3D Reflections, prod. Origin Wallcoverings, centrumtapet.pl 4. Kinkiet New Wave Optic, prod. Design By Us, pufadesign.pl 5. Uchwyt meblowy z mosiądzu Crane, papdeco.com 6. Sofa Goya, prod. Olta, oltaconceptstore.eu 7. Stół Frank, proj. Robin Rizzini, pedrali.com 8. Puf Tigra, prod. By Boo, eyeondesign.pl 9. Stolik Pebble z fornirem czeczotowym, hm.com 10. Lampa Dipping, proj. Jordi Canudas, prod. Marset, reuter.com



PODRÓŻ W CZASIE

W tej przestrzeni splatają się różne historie – wzornictwa, architektury, a nawet chrześcijaństwa, lecz najważniejsza jest w niej prywatna historia właścicielki mediolańskiego apartamentu.

Tekst i stylizacja Laura Mauceri
Zdjęcia Helenio Barbetta/Living Inside







SMAK BRUTALIZMU
Masywny stół Zinc projektu Pieta Heina Eeka pochodzi z kolekcji ogrodowej, krzesła CH24 Wishbone, proj. Hansa J. Wegnera dla Carl Hansen & Søn. Po prawej stołek MÉRIBEL zaprojektowany przez Charlotte Perriand dla marki Cassina.

W JADALNI po lewej witryna z drewna czeczotowego i brązu zaprojektowana przez De Amicis Architetti i mały zestaw wypoczynkowy na kółkach wykonany z perforowanej cegły od Amarchitecture. Na stole niewielka rzeźba z brązu „Insonnia” autorstwa Fausto Melottiego, fioletowy talerz z kamionki jest dziełem Riny Menardi.

W sąsiedztwie najstarszej dzielnicy Mediolanu, zwanej „Le 5 Vie”, znajduje się obszar, który nie tylko mieści słynny Uniwersytet Katolicki Najświętszego Serca, ale jest również uważany za religijne serce miasta. Położenie w pobliżu Bazyliki św. Ambrożego, patrona miasta, oraz obecność artefaktów z dwóch wczesnochrześcijańskich budynków sakralnych odkrytych pod koniec lat 60. XX wieku sprawiają, że ta część miasta jest naprawdę wyjątkowa. Margaret, która urodziła się w Mediolanie, ale przez ostatnie pięć lat mieszkała w Los Angeles, a wcześniej osiem w Szanghaju, jednocześnie wciąż podróżując służbowo do Indii, Japonii i Korei, półtora roku temu przeprowadziła się właśnie tutaj. Willę z lat 30. XX wieku, otoczoną bujną zielenią, uczyniła swoim nowym domem. 160-metrowe mieszkanie doskonale odzwierciedla jej nieco nomadyczny charakter, zachowując jednocześnie mediolańską tożsamość. Gdy pokonuje się drzwi do salonu, pierwszą rzeczą, która rzuca się w oczy, są duże, sięgające od podłogi do sufitu okna z widokiem na starannie utrzymany wspólny ogród. Ten zakątek natury płynnie przechodzi w głąb apartamentu. „Kupiłam tę nieruchomość w 2022 roku, jeszcze mieszkając w Kalifornii – opowiada Margaret. – Dzięki kamerom zainstalowanym na miejscu mogłam śledzić remont krok po kroku, podejmując decyzje w czasie rzeczywistym”. W znalezieniu willi pomógł jej wieloletni przyjaciel Giacomo De Amicis, on także zajął się później stworzeniem nowego projektu, zarządzaniem remontem oraz doбором mebli i oświetlenia. Układ przeszedł całkowitą transformację. „Odeszliśmy od dotychczasowego sztywnego podziału przestrzeni na oddzielne pomieszczenia, dążąc do bardziej płynnego układu z wyraźnymi, lecz przenikającymi się obszarami – wyjaśnia Giacomo. – Wybór wykończeń koncentrował się na materiałach wysokiej jakości, z których każdy miał własny, specyficzny styl”. W przedpokoju pojawiło się lastryko, szlachetne marmury w łazienkach, a drewnem iroko, ułożonym w duże wzory jodełki, zaprojektowane specjalnie dla tej przestrzeni, pokryto cały dom, z wyjątkiem korytarza wejściowego i fragmentu jednej z łazienek. W dwóch pomieszczeniach gospodarczych zastosowano różowy portugalski marmur i biały marmur kararyjski. Kolejnym uderzającym elementem jest nawiązanie do stylu brutalistycznego, estetyki, dla której Le Corbusier ukoł określił „béton brut”. Jej rezonansem są choćby drewniane stołki Pierre'a Chapo i Charlotte Perriand. Pośród odsłoniętych betonowych filarów i konstrukcji architektonicznych reszta przestrzeni to czysta poezja – połączenie współczesnego stylu, wpływów etnicznych odzwierciedlających życie Margaret w odległych krajach oraz ikon dizajnu vintage. Poszukiwanie nietypowych materiałów widać również na ścianach salonu – pokryto je specjalną, gładką, lecz matową powłoką, niemal aksamitną w dotyku. ►



W KORYTARZU prowadzącym do „magicznego” pokoju Lounge Chair Wood Ray i Charlesa Eamesów dla Vitry oraz lampa Falkland z elastycznej tkaniny projektu Bruno Munariego dla Danese Milano.



KĄCIK DO CZYTANIA z widokiem na ogród. Fotel Lounge Chair i czarny stolik kawowy ze sklejk, oba meble zaprojektowane przez Ray i Charlesa Eamesów dla Vitry. Na blacie kosze Gabrielli Crespi, lustro Snijder Bird z Driade, na ścianie po lewej praca Roberta Gligorova.

W GABINECIE zabytkowy okrągły stół i dwa kultowe krzesła: po prawej Tulip projektu Eero Saarinen dla Knoll, po lewej Panton autorstwa Verner'a Pantona dla Vitry. Drewniana lampa wisząca z lat 70. XX wieku jest również dziełem tego drugiego.





W KUCHNI stal, dąb i drewno korzeniowe oraz biały marmur karraryjski na blacie wyspy zaprojektowanej przez De Amicis Architetti. Taborety na kółkach zostały wykonane z perforowanej cegły według koncepcji Amarchitecture. Na przeciwległych ścianach kinkiety Applique de Marseille projektu Le Corbusiera dla Nemo.

„Ten dom jest zwierciadłem mojej duszy – wyjaśnia Margaret. – To skrzynia skarbów, w której za pomocą przedmiotów zgromadziłam wszystkie najważniejsze momenty swego życia i wiele wspomnień nierozzerwalnie związanych z rodziną. Takim wehikułem czasu jest choćby duże, pozłacane lustro w różowej łazience, pochodzące z mediolańskiego domu mojej mamy”. Nie zabrakło tu również ikon wzornictwa, zarówno współczesnych, jak i tych sprzed dekad. W przestronnej jadalni główną rolę gra stół Zinc zaprojektowany przez Pieta Heina Eeka. Pierwotnie pomyślany jako mebel ogrodowy, idealnie komponuje się z wnętrzem otwartym na ogród. Duża papierowa kula Akari, projekt Isamu Noguchi z lat 50. XX wieku dla Vitry, wypełnia pomieszczenie ciepłym, miękkim światłem. Obok stoi stworzona na zamówienie gabłota z drewna czeczotowego i mosiądzu, prezentująca wyszukany zbiór ceramiki, a na ścianach wiszą dzieła sztuki gromadzone przez Margaret na przestrzeni lat, m.in. prace Massimo Antonaciego, tworzące unikatową i cenną kolekcję. Kuchnia zachwyca olbrzymią wyspą i wykończeniem będącym mieszanką stali, dębu, drewna czeczotowego, polerowanego mosiądzu i marmuru. W salonie natomiast centralnym punktem jest duża sofa wybrana z myślą o gościach; to model Oblong projektu Jaspera Morrisona dla Cappellini. Fotel Kangaroo firmy Cassina to hołd dla Pierre’a Jeannereta, kuzyna i bliskiego współpracownika Le Corbusiera, a stolik kawowy Sinbad został zaprojektowany w latach 80. XX wieku przez Vico Magistretti. Z tak zacnego salonu rozchodzą się korytarze prowadzące do pomieszczeń strefy prywatnej – sypialni gościnnej i przechodniego gabinetu z sypialnią gospodarzy, stąd przez francuskie drzwi wychodzi się na balkon z widokiem na zieleni, której kolor odbija się echem na ścianach i suficie. To ciepła, kojąca przestrzeń, w której naturalne światło filtrowane jest przez zaciemniające zasłony z cennej tkaniny Linwood. Etniczne drewniane łóżko Margaret przywiozła ze swojego kalifornijskiego domu, a umieszczony we wnęce zagłówek obity aksamitem. Na półkach znajdują się obrazy Buddów z Angkor Wat autorstwa amerykańskiej fotografi Mary Des Jardins. Wielką uwagę poświęcono także wystrojowi dwóch łazienek utrzymanych w eleganckim klimacie retro z lat 30. XX wieku. To niewątpliwie dom, który opowiada ciekawą, osobistą historię – przykład tego, jak skrupulatny remont, dopasowany do potrzeb i doświadczeń nowych właścicieli, może przekształcić zabytkową nieruchomość w wyjątkową przestrzeń, w której funkcjonalność, elegancja i przeszłość harmonijnie się przeplatają. ■



ETNICZNA SYPIALNIA Drewniane łóżko pochodzi z poprzedniego kalifornijskiego domu Margaret, na nim tradycyjny walijski koc w stylu vintage. Szafka nocna od Serena and Lily także przyjechała z Los Angeles, na półkach prace amerykańskiej fotografi Mary Des Jardins. Zagłówek został wbudowany we wnękę i obity aksamitem.



MARGARITA jest współczesną nomadką. Wiele lat spędziła w Los Angeles i Szanghaju, pracując w mediach i rozrywce, jednocześnie wciąż podróżując do Indii, Japonii, Korei. Kiedy postanowiła wrócić do Europy, na swój nowy dom wybrała miejsce z duszą – mediolańską willę z lat 30. XX w.



W ŁAZIENCIE
zaoblona ściana
wyłożona
różowym
portugalskim
marmurem
i armatura
z mosiądzu.
Meble
zaprojektowała
pracownia De
Amicis Architetti.
Szkłana lampa
wisząca
La Murrina.

**SPOJRZENIE
W PRZESZŁOŚĆ**
Lustro w złotej ramie
nad umywalką
należało do matki
Margaret. Po lewej
oryginalny kinkiet
LP15 Tromba, proj.
Caccii Dominioni
dla Azuceny.



„MAGICZNY” POKÓJ

Tak Margaret nazywa to miejsce, którego klimat budują kolory i przedmioty z duszą. Rozkładana sofa obita jest musztardowym aksamitem Dedar, na ścianach wiszą małe lustra weneckie z XVIII wieku, a pod sufitem lampa vintage z żywicy.

zakupy inspirowane wnętrzem

ZIELONE ŚWIĄTKI

Soczyste, lśniące mgnienia wiosny.
Zwiastuny dłuższych dni rozjaśnią umysł i wnętrze.



TEKST KSENIA KANIEWSKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE

1. Lampa stołowa Uala, proj. Sebastian Herkner dla Serax, serax.com 2. Dywan Urban Colori, komfort.pl 3. Inspirowana żyrandolem Gio Pontiego lampa Gio LN15, proj. Luca Nichetto dla &Tradition, nap.com.pl 4. Sofa Nolita, proj. Mandelli Pagliarulo, pedrali.com
5. Szafka nocna Puzzle Gradient, prod. Wood & Paper, woodandpaper.pl 6. Stolek z kolekcji December, proj. Jasper Morrison i Wataru Kumano dla Nikari, andlight.pl 7. Panton Chair, proj. Verner Panton, prod. Vitra, atakdesign.pl 8. Filiżanki z serwisu Dorota, proj. Lubomira Tomaszewskiego z 1962 r., as.cmielow.com.pl 9. Dębowy regał, Vazoo 6, proj. Marcin Laskowski, tamo.design





BACKSTAGE

W pracy wyrocznia mody, w domu zakochana w partnerze i dzieciach mama trójki. Jej życie toczy się między światem mody a wygodną kanapą z Westwing i kultową Living Tower projektu Venera Pantona. Zobaczcie, jak mieszka Cecilie Thorsmark, dyrektorka Copenhagen Fashion Week.

Tekst Weronika Lewandowska Zdjęcia Westwing



JADALNIA i kuchnia tworzą wspólną przestrzeń. Stół zaprojektowany przez brata babci Cecilie, krzesła vintage projektu Jeana Prouvé, po prawej fotel projektu Poula Kjaerholma z lat 60. XX w., lampa wisząca Floatation od Ingo Maurera.





CECILIE THORSMARK
udowadnia, że w każdym
dorosłym jest cząstka dziecka.
I właśnie dla tej cząstki każdego
z domowników najlepszym
miejszem w domu jest kultowa
rzeźba do siedzenia Living
Tower, projekt Venera Pantona
dla Vitry z 1969 r.

SALONOWY KOLAŻ
z obrazów, zdjęć i dziecięcych
rysunków dowodzi z kolei,
że w tej rodzinie każdy ma
miejsce na swój twórczy głos.
Dużo miejsca!



W samym sercu Kopenhagi, w odrestaurowanej XIX-wiecznej willi otoczonej zielenią Frederiksbergu, żyje pięcioosobowa rodzina, której codzienność spleta się z rytmem duńskiego święta mody. Cecilie Thorsmark jest bowiem dyrektorką Copenhagen Fashion Week. Wraz z mężem Jacobem Kamppem Berlinerem stworzyli tu przestrzeń, w której skandynawski minimalizm współgra z ciepłem rodzinnych rytuałów, a jasne kolory przełamane są barwnymi akcentami i dopracowanym dizajnem. Copenhagen Fashion Week, które pod kuratelą Cecilie stało się jednym z najbardziej progresywnych wydarzeń branżowych, słynie z promowania odpowiedzialnej mody i wizjonerskich projektantów z całego regionu nordyckiego. Ta sama wrażliwość – łączenie estetyki z funkcjonalnością, tradycji z nowoczesnością – jest widoczna w jej domu, gdzie każdy detal ma znaczenie, a przestrzeń żyje wraz z jej mieszkańcami. Centrum życia rodzinnego stanowi otwarta kuchnia połączona z jadalnią. Wcześniej zamknięta i ciemniejsza, po re-witalizacji jest nowoczesnym, świetlistym wnętrzem, w którym

stal nierdzewna tworzy eleganckie tło dla barwnych dodatków i pamiątek z podróży. Błyszczący chrom, zwykle pełniący funkcję dodatku, tutaj staje się niemal neutralną bazą, której energii i rytmu dodają m.in. pomarańczowe obramowania naczyń Facile z Westwing Collection czy fantastyczna czerwona rzeźba do siedzenia, uwielbiana przez domowników w każdym wieku. Kultowy projekt Venera Pantona dla Vitry z 1969 roku jest nie tylko zjawiskowym obiektem w tej aranżacji, ale przede wszystkim wymarzoną wielopozomowym meblem do zabawy, wspinaczki i relaksu. Kuchnia natomiast należy przede wszystkim do Jacoba – to on odpowiada za większość rodzinnych posiłków, powstających w otoczeniu, w którym minimalizm spotyka się z ciepłem codzienności. Dla Cecilie „scandi living” to styl życia, w którym jest miejsce na spontaniczność i domowy chaos. Dlatego w jadalni, tuż obok stołu zaprojektowanego przez jej krewnego, znajduje się kącik zabaw. Przestrzeń tętni życiem: między półkami pełnymi książek i winyli codzienność płynie tu naturalnie i ciekawie, bez konieczności włączania ekranów. ►



WSPÓLNA PRZESTRZEŃ, a w niej wiele stref. Obok wyspy kuchennej znalazła się wyspa relaksu oraz kącik dla dzieci. W tym domu bowiem funkcje pomieszczeń i domowe obowiązki nie są przypisane raz na zawsze.



DOMOWA RESTAURACJA Zazwyczaj rolę szefa kuchni odgrywa Jacob, mąż Cecilie. Monolityczna, stalowa, pojemna zabudowa została zaprojektowana z myślą o niemałych potrzebach pięcioosobowej rodziny.



Białe ściany i jasne podłogi stanowią – jak mówi Cecilie – „puste płótno”, na którym wyjątkowe przedmioty mogą w pełni wybrzmieć. W salonie uwagę przyciąga sofa Wolke z Westwing z beżowego bouclé – miękka, zapraszająca, ale nie dominująca. Jej neutralny charakter pozwala grać pierwsze skrzypce kolorowej galerii sztuki na ścianie, której okazałość, wielobarwność i różnorodność odzwierciedla spontaniczność i kreatywność Cecilie oraz gusty wszystkich domowników. Na całej ścianie bowiem każdy dorosły i każde dziecko może wyrazić swoją twórczą ekspresję i zawiesić to, co dla niego piękne. Dopelnieniem wnętrza jest widok na ogród – niewielką zieloną oazę, otoczoną porośniętymi bluszczem ścianami, gdzie rzeźbiarski stół Gigi z Westwing

Collection zaprasza do relaksu na zewnątrz. Chociaż dom jest otwarty i pełen światła, rodzina zadbała też o intymniejszy zakątek: mały pokój do pracy i odpoczynku, idealny, by na chwilę odciąć się od miejskiego zgiełku i codziennego rozgardiaszu. Widać tu wyraźnie, jak głęboko wrażliwość na rzemiosło Cecilie przekłada się na jej świadome wybory – każdy przedmiot, tekstura, aż po światło, są przemyślane. Jednocześnie jej dom to nie scenografia, lecz żywy organizm – miejsce, w którym splatają się droga zawodowa Cecilie, twórczość i odpowiedzialność Copenhagen Fashion Week oraz codzienne, rodzinne rytuały. To przestrzeń, która nie próbuje być perfekcyjna. Jest prawdziwa, dynamiczna, a przez to piękna w każdych okolicznościach. ■



DO WYBORU, DO KOLORU W dużej rodzinie każdy ma inne potrzeby, dlatego w mieszkaniu Cecilie znalazło się wiele różnorodnych siedzisk, stolików-pomocników i szafek ze schowkami, m.in. fotel z podnóżkiem Stanley i puf Alto z Westwing Collection oraz kultowa szafka Componibili, projekt Anny Castelli Ferrieri dla Kartella z 1967 roku.



KĄCIK MELOMANA z kolekcją winylowych płyt ulokowano poza głównym szlakiem komunikacyjnym. To miejsce bywa również azylem dla potrzebujących wyciszenia rodziców trójki dzieci.

zakupy inspirowane wnętrzem

BARWNE NIUANSE I TONY

Kolory. Faktury. Moda. Kiedy skandynawska prostota spotyka się z kreatywnym twistem.



TEKST ANNA CHWAŁIŃSKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE

1. Lampa stojąca Memphis, westwing.pl 2. Lampka nocna Anna, remember.de 3. Koc z frędzlami Edison, westwing.pl
4. Narzuta na łóżko Ettore, davishome.pl 5. Sofa Skew, proj. Karim Rashid, befame.com 6. Krzesło Krzesło 200-190,
proj. Rajmund Hałas, pl.366concept.com 7. Stół Botero Argile, cattelanitalia.com 8. Misa dekoracyjna Polaris Westwing Collection,
westwing.pl 9. Fotel Boffi, proj. Grynasz Studio, bizzarto.com

PRZED NUDĄ NAS UCHRON

Alternatywne światy za nic mają rzeczywistość i powagę. Drwią z historii, igrają z tradycją i śmieszkując z utopią, zaczarowują wnętrza. Założony przez Julię Sebbana kolektyw Uchronia gardzi słowem bierność

Tekst Ksenia Kaniewska Zdjęcia Trevor Tondro
Stylizacja Olivia Gregory



SALON, jedno z niewielu pomieszczeń, które otrzymało stonowane barwy ścian. Sofa projektu Vladimira Kagana, stolik koktajlowy od Ado Chale. W utrzymanej w kanarkowym odcieniu kuchni nad wiszącą szafką ze zlewem obraz Roberto Matty. Poniżej Julien Sebban (po lewej) z Uchronii z właścicielem paryskiego apartamentu, założycielem marki modowej Mōnot, Elim Mizrahim (po prawej).

Wnętrze to dawno zapomniało o swojej historii. Mury milczą, a żaden detal nie odważy się wspomnieć, iż niegdyś mieściła się tu jakże zwyczajna – żeby nie powiedzieć nudna – kancelaria prawna. Po tonach papierów, akt i sygnatur dawno zniknął ślad, nowy właściciel zaś, a przede wszystkim twórca aranżacji przestrzeni, szalony demiurg Julien Sebban wraz ze swoim założonym w 2019 roku kolektywem Uchronia wykreowali tu scenografię do przedstawienia, na które nieprędko znajdzie się jakiś paragraf! Julien, twórca nieprzewidywalny, uwielbia zarówno projekty tymczasowe, ekspozycje czy scenografie, jak i globalne przedsięwzięcia dla znanych marek, francuskiej gastronomii i hoteli oraz oczywiście prywatnych zleceniodawców. Założony przez Francuza multidyscyplinarny kolektyw architektoniczno-projektowy skupia wykwalifikowanych rzemieślników, rzeźbiarzy, lakierników, mistrzów intarsji, ręcznego formowania i wypału raku. Z jednej więc strony reprezentacja przeświatnych specjalistów kultywujących tradycyjne metody dekoracji i wzornictwa, a z drugiej ocierające się nie raz o kicz, przeczące jakimkolwiek zasadom tążenia barw, form i materiałów zabiegi oraz eksperymenty. Ale czyż nie na tym właśnie opiera się filozofia tego studia? Funkcjonujące od XIX wieku w literaturze pojęcie uchronii opisuje alternatywne światy, tak nierealne i dalekie od rzeczywistości, jak biegnąca poza szlakiem norm i panujących tendencji ścieżka twórcza, którą obrał Sebban. Tylko on może sobie pozwolić na barwienie monochromatycznej japońskiej ceramiki raku czy nadawanie stiukowym dekoracjom cech marmuru dzięki zastosowaniu odpowiednich odcieni. Jak twierdzi, kolorów nie można się bać, a jak widać po większości współczesnych realizacji, wielu twórcom obawa ta niezmiennie towarzyszy. ►





ŚCIANY ŁAZIENKI pokrywa lśniący lakier (Atelier Roma), wanna i armatura pochodzą z portfolio Drummonds, toaletka z zielonego marmuru alpejskiego wykonana została na zamówienie. Na ścianie flamandzki gobelin z XVII wieku. W bibliotece pod żyrandolem ze szkła Murano projektu Christiana Pellizzariego słodka jak marshmallow aksamitna sofa Cloverleaf Vernera Pantona. Na zdjęciu po lewej stoliki kwiatowe Univers Uchronia w towarzystwie antycznej francuskiej sofy, w głębi dywan i rzeźba węgierskiego artysty Bence Magyarlakiego.

Trzeba przyznać, że Sebban w przekładaniu swoich tez na konkretne projekty jest niezmiernie konsekwentny. Każda realizacja, pod którą podpisuje się jego studio, to dzieło totalne. Tak samo jest w przypadku pysznego paryskiego apartamentu w położonej nieopodal Parc Monceau kamienicy z 1860 roku. Lokal ten zakupił pochodzący z Libanu założyciel marki modowej Mōnot, Eli Mizrahi. Jego nieszablonowe, lecz elegancie kreacje śmiałością równają się z kunsztem Julienu Sebbana. Porzucając wszelkie oficjalne formy kontaktu, Mizrahi zaprosił do współpracy Uchronię za pośrednictwem mediów społecznościowych. I jak łatwo się domyślić, tym samym kanałem otrzymał odpowiedź. Oczywiście pozytywną. ►





JADALNIA zapierająca dech, pełna błyskotek i zaskoczeń, lśni niczym szkatułka zapakowana w elegancki papier. Całość dopełnia zawiązana na spektakularną kokardę lejąca zasłona z tkaniny Dedar projektu Uchronii.

PRZEPYCH STOŁU udekorowanego uszytą na zamówienie drapowaną tkaniną tonującą krzesła autorstwa szwajcarskiego architekta i projektanta mebli, Pierre'a Jeannereta. Na obu szczytach siedziska z kolekcji Univers Uchronia. Lampa pochodzi z Morghen Studio, a neonowe rzeźby ścienne z londyńskiej pracowni szkła Jochena Holza.



Sześć sypialni, trzy łazienki, ponad 400 metrów kwadratowych. Istne szaleństwo! Mimo uznania, jakie Uchronia zyskała po realizacji wielu lokali, m.in. Restauracji Forest w paryskim Muzeum Sztuki Nowoczesnej, to dopiero zlecenie ze strony Eliego Mizrahiego, właściciela Môt, bywalca salonów i przyjaciela gwiazd, przyniosło Julienowi Sebbanowi i jego współpracownikom prawdziwe peany. Rozmach i otwartość na eksperymenty zleceniodawcy pozwoliły Uchronii wznieść się na twórcze wyżyny. We wnętrzach mięsiste tkaniny przeplatają się z lśnącymi taflami malowanymi lakierem ścian i mebli. Inspirowana Wersalem jadalnia ze stołem na dwadzieścia osób lśni blaskiem taflí luster, w których odbijają się neonowe rzeźby ścienne. Uginające się pod ciężarem książek regały otoczone są różowymi ścianami i takąż, ciągnącą się jak guma balonowa sofą, a wokół stoją powywracane do góry nogami wazonami. Ale w tym szaleństwie jest metoda. W królestwie barw, form i faktur panuje niezwykła konsekwencja i spójność. A przede wszystkim, podobnie jak w przypadku każdej realizacji francuskiego studia, to ukłon w stronę najdoskonalszego rzemiosła. Począwszy od drewnianych parkietów, misternej dekoracji stiukowej, poprzez precyzyjnie formowane lustra i tkaniny, aż po najdrobniejsze detale w postaci bibelotów czy srebrnych łyżeczek – tu nic nie dzieje się przypadkowo. Zabytkowe meble przeplatają się z popowymi projektami z portfolio Uchronii, a rzeźby i obrazy młodych twórców z całego świata odbijają się w weneckich lustrach. To żywe muzeum. Zarówno sztuki współczesnej, jak i dawnej sztuki dekoracyjnej. ■

WYBIERZ SWOJĄ PRENUMERATĘ!

**ROCZNA PRENUMERATA
MAGAZYNU ELLE
Z NASZYJNIKIEM
Z KULECZKĄ OD ANIA KRUK**

205zł

Cena 12 egzemplarzy ELLE i naszyjnika
z kuleczką od ANIA KRUK poza prenumeratą: **305 zł**



Otrzymujesz:

- 12 wydań magazynu ELLE
- naszyjnik z kuleczką od ANIA KRUK
- Darmową dostawę do domu



**ROCZNA PRENUMERATA
MAGAZYNU ELLE**

155zł

Cena 12 egzemplarzy ELLE
poza prenumeratą: **180 zł**



Otrzymujesz:

- 12 wydań magazynu ELLE
- Darmową dostawę do domu

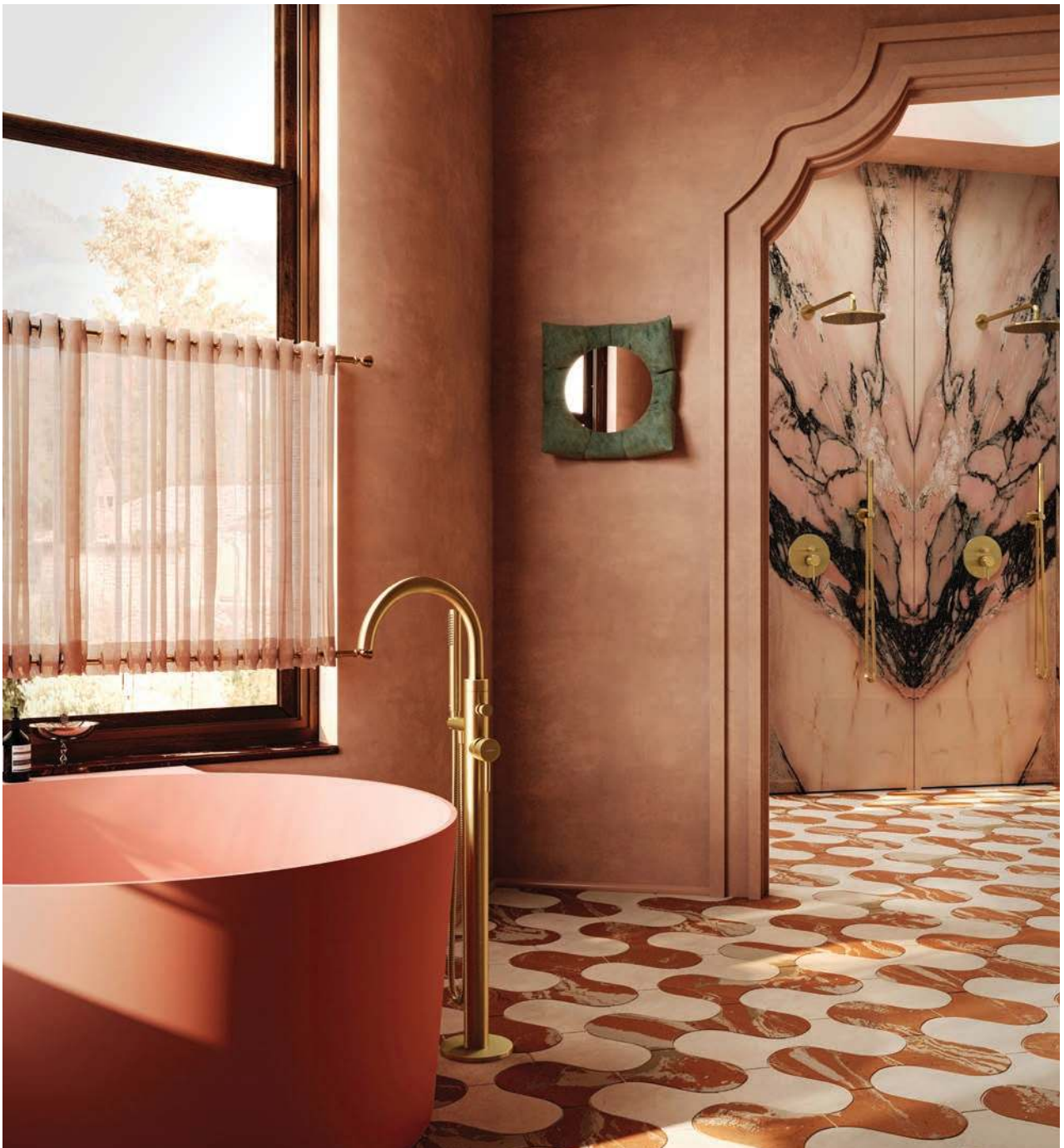
**ZAMÓW ŁATWO NA
kultowy.pl**

lub u Opiekuna Prenumeraty:

+48 22 360 39 09 kontakt@bok.burdamedia.pl

DOSSIER

KĄPIEL W (S)POKOJU Łazienki to sanktuaria XXI wieku – zaprojektowane z pietyzmem, by wyciszać, koić i holistycznie dbać o dobrostan.



ZDJĘCIE OMNIRE



WANNA CZY PRYSZNIC

Gdy pada to sakramentalne pytanie podczas urządzania łazienki, zawsze odpowiadamy: jedno i drugie! Oczywiście, jeśli tylko ktoś ma wątpliwości, bo miejsce najczęściej udaje się wygospodarować. Okazała wanna, najlepiej wolno stojąca, nie tylko pełni swoje praktyczne i rozpieszczające funkcje, ale też od razu wprowadza klimat prywatnego SPA. Natomiast prysznic wymaga niewiele przestrzeni, a dzięki odpływom liniowym, rozwiązaniom walk-in i armaturze podtynkowej także aranżacja staje się coraz bardziej minimalistyczna. Na zdjęciach: wanna i umywalki Classic z kolekcji Marea, armatura Nebis, ryflowana szyba prysznicowa walk-in Eternal, BOCCO.COM (na górze po lewej); bateria podtynkowa termostatyczna Oltens Katla w kolorze miedzi szczotkowanej, OLTENS.COM (na górze)

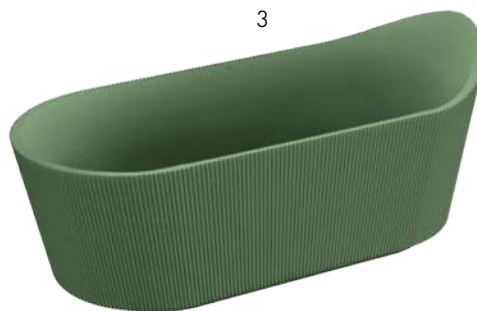
TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



1



2



3



4

1. Plakat „łazienki warszawskie” autorstwa Ryszarda Kai, galeriaplaku.pl 2. Świeca zapachowa Tubereuse, prod. Diptyque, galilu.pl
3. Wanna Veya z kolekcji Marea, wykonana z kompozytu mineralnego, bocco.pl 4. Armatura Vitto Verdeline Gun Metal, ferro.pl

**pap
deco**

®

BY KRZYSZTOF
MIRUĆ



www.papdeco.com



KRÓLEWSKIE CZY WSPÓŁCZESNE

W tej kwestii także najrozsądniej jest łączyć to, co najlepsze z różnych czasów, stylów, wzorców. Funkcjonalność i jakość z najwyższej półki, design demokratyczny i burżuazyjne cytaty traktowane z przymrużeniem oka, a nawet nieco teatralnie. I jak wam się podoba?

Na zdjęciach: meble łazienkowe i ceramika z kolekcji The New Classic projektu Marcela Wandersa, LAUFEN.PL (na górze po lewej); meble łazienkowe z kolekcji Uni Etna z eleganckimi ryflowanymi frontami, ORISTO.PL (na górze po prawej)

TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



1. Plakat „Nie zatoniemy przed wejściem do portu”, Edyta Draus, targirzeczykladnych.pl 2. Lustro Maringue z marmurową ramą, westwing.pl 3. Wanna Freedom, ravak.pl 4. Kafle „Gorseciki inaczej”, prod. Ceramystiq, targirzeczykladnych.pl 5. Umywalka Bohemian, laufen.pl



CENTRUM WNĘTRZ

HOME CONCEPT

Tutaj
wnętrza
zyskują szlif

TOUCH. FEEL. EXPLORE.
Ponad 120 sposobów na wyrażenie Twojego stylu

CENTRUM WNĘTRZ
TYSIĄCE MAREK | SETKI SPECJALISTÓW

Warszawa
Al. Jerozolimskie 185

Katowice
Al. Walentego Roździeńskiego 191

Odwiedź naszą
stronę www

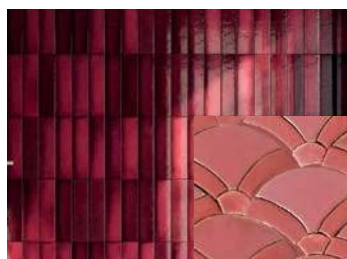




KAMIEŃ I CERAMIKA

Projektowanie to szukanie napięć, balansów i kontrastów – mówi Kristina Busko, twórczyni tej aranżacji. Połączyła w niej manieryzm, francuską finezję i hiszpańską ekspresję, wzbogacając je o wpływy architektury mauretańskiej. Jednak wnętrze w duchu Hedonistic Mannerism, pełne ekspresji i przepychu, nie może być pozbawione funkcjonalności współczesnego dizajnu, stąd nowoczesne sprzęty: umywalki OVO M+, armatura z kolekcji Y, akcesoria MODERN PROJECT, OMNIRES.COM (zdjęcie na górze po lewej); płytki Patagonia Naturale w technologii Sensory 3D, proj. TU_kolektyw, TUBADZIN.PL (na górze po prawej)

TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



1



2



3



4



5

1. Płytki Masovia Rubino, proj. Dorota Koziaara, tubadzin.pl 2. Kafle z serii Retro Scale, prod. Fairy Tiles by Ania Link, targirzeczyladnych.pl
3. Dozownik z marmuru, westwing.pl 4. Bateria Allure Gravity, grohe.pl 5. Zapach z patyczkami Pryzmat, Maison Berger Paris, karenski.pl



Echo odbija się w naturze.
W jej pięknie, harmonii, niepowtarzalności.
Tworzy subtelne echa w nowoczesnej formie aranżacji.
Odkryj nową kolekcję **Echo** w formacie 60 × 120.

TUBADZIN

www.tubadzin.pl

eprasa.pl 3f6aa94661



NATURA I TECHNOLOGIA

Nowoczesny design łazienkowy nie musi krzyczeć – jest dyskretny, ale z determinacją dba o środowisko i dobrostan domowników. Czyste linie i oszczędna estetyka idą w parze z rozwiązaniami, które precyzyjnie kontrolują zużycie wody i energii, a niewidoczne na pierwszy rzut oka technologie pracują cicho, zapewniając nam relaks, higienę i równowagę.

Na zdjęciach: płytki z kolekcji Frame, RAWDECOR.PL (na górze po lewej); toaleta myjąca Sensia Pro do montażu z podtynkowym systemem spłukującym, GROHE.PL (na górze po prawej)

TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



1



2



3



4

1. Bateria zintegrowana z umywalką Avalegra Aqua Unit, z innowacyjnym dodatkowym strumieniem wody, hansgrohe.pl 2. Szczotka do masażu ciała Błogo, targirzeczyladnych.pl 3. Zawieszka zapachowa Sapin, prod. Diptyque, galilu.pl 4. Stolek Beachside, westwing.pl



OLTENS



/ Katla

pure bathroom

oltens.com



AKTYWNOŚĆ I WYPOCZYNEK

Łazienka, sauna, siłownia – wszystkie te strefy łączą się we wspólną przestrzeń domowego SPA. Urządzając ją, zadbaj o przemyślany podział funkcjonalny – wydziel klimatyczną strefę kąpielową z wanną oraz prysznicem z deszczownicą i regulacją strumienia wody, a obok umieść minisiłownię z matami, hantlami i wielofunkcyjną ławką. Wybieraj sprzęty trwałe i ergonomiczne. Koniecznie zadbaj też o dobrą wentylację.

Na zdjęciach: wodoodporna tapeta Allure z kolekcji Wet System, WALLANDECO.COM (na górze po lewej); sprzęty z kolekcji Sand Stone pozwalającej projektować kompletne, strefy treningowe „wall-to-wall”, TECHNOGYM.PL (na górze po prawej)

TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



4



1. Ręczniki bawełniane w paski, w trzech rozmiarach, Zara Home 2. Bateria umywalkowa z kolekcji Silia, deante.pl 3. Bolster do jogi z kolekcji Be Natural w kolorze Błękitny Popiół, prod. WellB, targirzeczyladnych.pl 4. Plakat „Skok”, Jo.rysunje, targirzeczyladnych.pl

KEEPING IT ICONIC

BLANCO

IKONY KUCHNI

**Designerski duet: bateria kuchenna
BLANCO LUNEOO-S i zlewozmywak
BLANCO OOVALON**

Nasze domy wypełniają designerskie dodatki, a mimo to najlepsze spotkania kończą się w kuchni. Z tą myślą BLANCO stworzyło zupełnie nowe rozwiązanie stylistyczne.

LUNEOO-S to nie tylko bateria kuchenna – to oryginalny element wystroju wnętrza. Elegancki zlewozmywak **OOVALON**, o obłym kształcie, wnosi rzeźbiarskie piękno do serca domu. Wykonany z nowego, gładkiego jak aksamit, materiału **BLANCO VELGRANIT**.



**Największy showroom BLANCO w Polsce:
salon firmowy COMITOR w Łodzi i Warszawie**

 @Comitor

 @Comitor.pl

www.comitor.pl

30
LAT

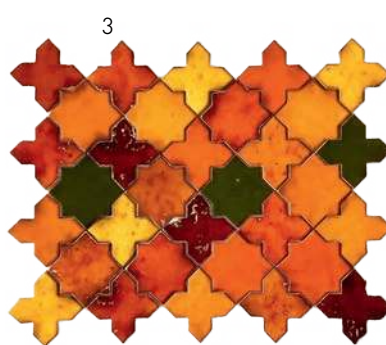
COMITOR®
IMPORTER KONTRAKTOWY



BURSZTYN I TERAKOTA

Połysk i mat, szkło, metal i gres, zestawiamy różne powierzchnie, materiały, faktury i odcienie, ale we wspólnej lub dopełniającej się palecie. Ochra, terakota i brązy doskonale się uzupełniają i komponują z naturalnymi materiałami. Gra na klawiaturze kolorów stworzonej przez Le Corbusiera brzmi wciąż bezbłędnie. Na zdjęciach: umywalka wolno stojąca Oval w kolorze terakota, armatura z serii Classic w wykończeniu złoto szczotkowane, BOCCO.COM (na górze po lewej); transparentna wanna wolno stojąca z serii n40 w kolorze Sulake, zmieniającym się w zależności od pory dnia i oświetlenia, co gwarantuje efekt wow!, prod. Neoro, REUTER.COM (na górze po prawej)

TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



1. System oryżnicowy z kolekcji Sensazioni, gessi.com 2. Kosze na pranie Gabe, ręcznie tkane, westwing.pl 3. Kafle „Słoneczny dzień”, wykonane ręcznie, prod. Ceramystiq, targirezeczy.pl 4. Zapach do wnętrza Leśna mandarynka, yves-rocher.pl

A close-up photograph of a Bocco chair's adjustment mechanism. The image shows a polished brass or copper-colored metal frame. A curved metal arm is visible, along with a textured, knurled adjustment knob. Below this, another similar knob is shown with a circular faceplate featuring a menu icon (three horizontal lines), a fan icon, and two curved arrows indicating rotation. The background is a solid, warm reddish-brown color.

Bocco
design. but better.

www.bocco.com



PION I POZIOM

Czerń i biel. Jin i jang. W poszukiwaniu harmonii i idealnej równowagi sięgamy po geometrię i uzupełniające się kontrasty. Szukamy porządku we wzorach i proporcji we wnętrzach, by aranżacja nabrała dynamiki, ale nie wymykała się kompozycji. Wzory mogą podkreślać proporcje, pionowe pasy optycznie podwyższą pomieszczenie, a poziome je poszerzą. Z kolei zastosowanie symetrii pomoże w uporządkowaniu przestrzeni i nadaniu jej rytmu.

Na zdjęciach: umywalki z serii Glam, prod. Scarabeo, MARRADESIGN.PL (na górze po lewej); pralka i suszarka bębnowa, ASKO.PL (na górze po prawej)

TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



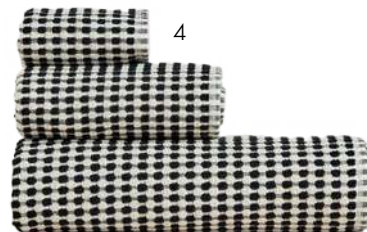
1



2



3



4

1. Płytki ceramiczne z kolekcji Frame, rawdecor.pl 2. Mydelniczka ceramiczna, prod. M2K ceramika, targirzeczyladnych.pl 3. Żel do mycia twarzy Healthy Glow, lynve.com 4. Ręczniki bawełniane z gofrową fakturą, różne rozmiary, Zara Home

Weź udział w konkursie Wnętrze Roku!

Zgłoszenia przyjmujemy
do 15.03.2026



Wygraj atrakcyjne nagrody i zdobądź wyróżnienia

1. Miejsce
15.000 pln

2. Miejsce
10.000 pln

3. Miejsce
8.000 pln

+ nagrody dodatkowe

WOODECO

Sprawdź szczegóły na
wnetrzeroku.pl

Regulamin konkursu dostępny na wnetrzeroku.pl





MONO I STEREO

Monolityczne bryły w łazience opierają się na czytelnej geometrii, precyzyjnych podziałach i ograniczonej liczbie materiałów. Zastosowanie wyłącznie czerni i bieli podkreśla proporcje i ciągłość płaszczyzn. Taka kompozycja buduje porządek wizualny i ułatwia integrację elementów technicznych. Na zdjęciach: gres z kolekcji Saint Cathedral inspirowany kamieniem Grand Noire, PARADYZ.COM (na górze po lewej); umywalki modułowe dające możliwość pełnej personalizacji, wyposażone w płaszczyznę spadku i zintegrowany odpływ liniowy, dzięki zastosowaniu dwuskładnikowej hydroizolacji całkowicie szczelne, odporne na działanie detergentów i chemikaliów, gotowe do wykończenia wybranym materiałem, PIUDESIGN.PL (na górze po prawej)

TEKST JUDYTA SAWICKA; ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



1. Umywalka granitowa nabladowa z kolekcji Arnika, z maskownicą odpływu, deante.pl 2. Dekoracja muszla i koralowiec, kik.pl
3. Gres z kolekcji Deus Symphony, proj. Paradyż x Gosia Baczyńska, paradyz.com 4. Krem na dzień pro-aging, z kompleksem kwasu hialuronowego i wody strukturyzowanej oraz tokoferolem, drnovicka.com

KOMFORT



JESTEŚMY OD USŁUG

PROJEKTUJEMY I MONTUJEMY

ŁAZIENKI | PODŁOGI | DRZWI | KUCHNIE

Sprawdź na komfort.pl lub w jednym ze 160 sklepów

OKIEM EKSPERTÓW

Strumień silny niczym wodospad albo ciepły letni deszcz, czysta higiena, ale też sensoryczne doznania, a do tego aspekty związane z ekologią – projektanci sprzętów łazienkowych codziennie dbają o nas i o planetę.



ANETA DUCHNOWSKA, GESSI

W wizji Gessi łazienka, ta najbardziej intymna przestrzeń domu, staje się miejscem, w którym dobrostan osiąga się poprzez zmysły i emocje. Ta filozofia, określona jako Gessi Private Wellness, zaowocowała rozwiązaniami, w których woda, dotyk i atmosfera tworzona przez formy, barwy, światło czy dźwięk pozwalają nam zadbać o osobistą równowagę i regenerację. W ramach tej koncepcji kolekcje Gessi naśladują różne sposoby obcowania z wodą – jej różne strumienie i natężenie – tworząc doświadczenia rezonujące na głęboko osobistym poziomie: od mocnych kaskad po najbardziej subtelny bryzę.

Zainspirowana ikonami stereo z lat 70. i 80. kolekcja Hi-Fi nadaje ton dobremu samopoczuciu. Dotykowa precyzja sterowania i przemyślany minimalizm, zakorzeniony w kultu-

rze analogowej, przekształcają kontakt z wodą w szczególne doświadczenie. Regulacja, dostrajanie, wybór: prysznic staje się rytuałem kierowanym rytmem, kontrolą i harmonią.

Dzięki Sogni woda wykracza poza strukturę i miarę, wchodząc w sferę percepcji. Światło, lustra i odbicia niwelują granice przestrzeni, tworząc iluzję nieskończonego wszechświata, a w nim woda otula nas w wprowadza w oniryczny błogostan.

Kolekcja Sensazioni z kolei, będąca częścią Haute Culture Gessi, czerpie z języka projektowania oświetlenia. Przekształca wodę – poprzez światło i materiał – w cichy, świetlisty i ekspresyjny element.

Ze wszystkich rozwiązań Gessi wyłania się intymny, sensoryczny krajobraz, a projektanci i technolodzy marki w 2026 roku ujawnią kolejne nowości.



JUSTYNA ZBOROWSKA, GEBERIT

Łazienka przestała być jedynie przestrzenią higieny. Coraz częściej staje się miejscem regeneracji, wyciszenia i dbałości o codzienny komfort. Trend wellness w projektowaniu wnętrza wprost przekłada się na decyzje zakupowe – oczekujemy rozwiązań, które są intuicyjne, delikatne dla ciała i jednocześnie zaawansowane technologicznie. To właśnie troska o użytkownika staje się dziś kluczowym punktem odniesienia. Projektanci Geberit tworzą produkty, które mają realnie podnosić jakość życia. Komfort, higiena i bezpieczeństwo użytkownika to nie są dodatki. To fundamenty współczesnej łazienki. Najlepszym przykładem tego podejścia jest toaleta myjąca Geberit Alba – rozwiązanie, które przenosi codzienną

rutynę na zupełnie inny poziom. Minimalistyczny design łączy się tu z inteligentną funkcjonalnością: precyzyjnym strumieniem wody, regulacją temperatury oraz trybami dostosowanymi do indywidualnych preferencji. Co więcej, aplikacja pozwala zintegrować toaletę z systemem smart home, umożliwia jej zdalną obsługę i programowanie profilów użytkowników. Warto wspomnieć także o niewielkim zużyciu wody. Technologia pozostaje niewidoczna, ale odczuwalnie wpływa na komfort – gwarantuje uczucie świeżości, które trudno porównać z tradycyjnymi rozwiązaniami.



NOWOŚĆ

■ GEBERIT

GEBERIT WC SYSTEM

O 30% CICHSZE SPŁUKIWANIE



DESIGN
MEETS
FUNCTION

W połączeniu z ceramiczną miską WC Geberit z technologią spłukiwania TurboFlush, nowy zawór napełniający Geberit typ 383 zmniejsza hałas spłukiwania miski WC o ponad 30 procent. Zapewnia to ciszę i spokój w łazience, co na pewno docenią współlokatorzy i sąsiedzi.
www.geberit.pl/wc-system



PAULINA SHACALIS, OMNIRES

Myśląc o komfortowej łazience, która wspiera codzienne rytuały, zaczynamy od użytkownika i jego potrzeb. Ergonomia, funkcjonalność i świadomie zaprojektowane doświadczenia są dla nas równie istotne jak wzornictwo współtworzące atmosferę oraz sposób, w jaki przestrzeń jest odbierana. Projektowanie traktujemy więc jako proces, w którym wygląd i użyteczność wzajemnie się uzupełniają. Wybór wanny to decyzja, która bezpośrednio wpływa na jakość codziennego rytuału. Jej kształt powinien wspierać naturalną pozycję ciała, zapewniać stabilne podparcie pleców, odpowiednią przestrzeń dla nóg oraz bezpieczne i wygodne wchodzenie i wychodzenie. To te założenia stoją za projektem wanien z kolekcji OVO M+. Najnowszy model – okrągła, narożna wanna z funkcjo-

nalną półką na kosmetyki i akcesoria – został zaprojektowany z myślą o codziennym komforcie. Ergonomiczna linia sprzyja wygodnemu ułożeniu ciała, a materiał M+, przyjemny w dotyku i długo utrzymujący temperaturę wody, pozwala cieszyć się kąpielą bez pośpiechu. Równie ważna jest dobrze zaplanowana strefa umywalkowa. W zależności od metrażu i charakteru wnętrza warto rozważyć różne warianty montażu. Umywalki nablatowe podkreślają formę i materiał, modele podblatowe sprawdzają się w mniejszych przestrzeniach. Coraz częściej wybieranym rozwiązaniem są także umywalki montowane przy ścianie, uzupełnione o praktyczną, dopasowaną półkę, takie jak umywalki wiszące z kolekcji OVO M+. Taki wariant wprowadza wizualną lekkość i pozwala na elastyczną aranżację strefy pod umywalką, co szczególnie doceniane jest w nowoczesnych i bardziej kameralnych przestrzeniach.

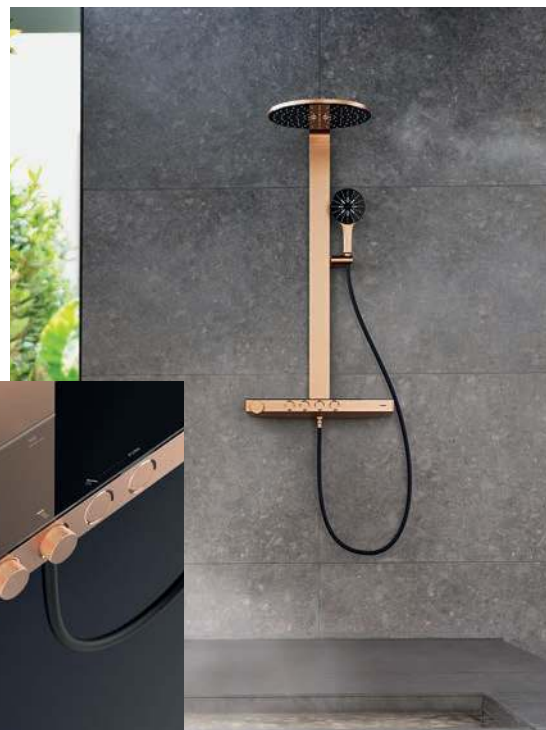
ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE, ARCHIWUM PRYWATNE



BARBARA KOWALCZYK, GROHE

Współczesna łazienka to sanktuarium wellbeing – miejsce, gdzie zmywamy z siebie stres dnia, regenerujemy ciało i wyciszamy umysł, a technologia służy nie tylko higienie, ale też zdrowiu i ukojeniu zmysłów. W GROHE wierzymy, że komfort zaczyna się tam, gdzie innowacja spotyka się z empatią wobec potrzeb użytkownika. Doskonałym przykładem tego podejścia jest system prysznicowy GROHE Rainshower Aqua Pure. Zadaliśmy sobie pytanie: co tak naprawdę sprawia, że czujemy się pod prysznicem dobrze? Odpowiedzią jest nie tylko kształt, forma armatury, ale też jakość samej wody. Dlatego zintegrowaliśmy w słuchawce zaawansowany filtr, który usuwa chlor i nieprzyjemne zapachy. To technologia, która działa „w tle”, ale jej

efekty są namacalne – woda staje się łagodniejsza, co jest zbawienne dla skóry i włosów. W ten sposób armatura łazienkowa staje się elementem codziennej pielęgnacji. Projektując armaturę łazienkową, musimy też pamiętać o psychologii wnętrza. Pysznica Rainshower Aqua Pure to ukłon w stronę Sensory Design. Naturalny strumień wody ma naśladować delikatny deszcz, co pomaga wyciszyć przebiegający umysł, a minimalistyczna forma i szeroka gama kolorów PVD (od ciepłego złota po szczotkowany grafit) pozwalają stworzyć wnętrze, które cieszy oko i daje poczucie wizualnego spokoju.



PIĘKNO, KTÓRE TRWA. TWÓJ STYL ZAPISANY W KOLORZE.

Kiedyś czysto funkcjonalna, dziś staje się prywatnym sanktuarium. Współczesna łazienka to gra niuansów, w której armatura zrzuca rolę zwykłego wyposażenia, by stać się biżuterią wnętrza.

Przestaliśmy szukać gotowych rozwiązań na rzecz tych, które rezonują z naszą osobowością. W tej nowej definicji luksusu, kolor armatury staje się jednym z najsilniejszych środków wyrazu. Ciepłe refleksy miedzi potrafią zmiękczyć surowy minimalizm, szczotkowane złoto wprowadza do wnętrza słoneczną elegancję, a matowa czerń nadaje przestrzeni graficznego, zdecydowanego charakteru. To właśnie te detale sprawiają, że wnętrze przestaje być katalogowe, a staje się autentycznie „nasze”.



To, co zachwyca oko, musi przetrwać próbę codzienności – twardą wodę, dotyk dłoni, upływ czasu. Tutaj z pomocą przychodzi innowacja. Technologia PVD, choć brzmi technicznie, w praktyce jest gwarancją, że wybrany odcień pozostanie nienaruszony przez lata. To szlachetna powłoka, która chroni „biżuterię” łazienki przed matowieniem czy zarysowaniami.



W ŚWIECIE DESIGNU

PIĘKNO NIE MOŻE ISTNIEĆ BEZ TRWAŁOŚCI. TO JAKOŚĆ BUDUJE STYL.

Wybierając kolekcję, taką jak GROHE Essence, dotykamy istoty dobrego wzornictwa. Nie chodzi tylko o formę, ale o technologię ukrytą wewnątrz, którą czuć przy każdym ruchu uchwytu. To inwestycja w spokój i pewność, że to, co piękne dziś, będzie zachwycać nas równie mocno przez długie lata. **grohe.pl**

Czy wiesz, że każda głowica w armaturze GROHE jest testowana aż 220 000 razy? W praktyce oznacza to 15 lat codziennego odkręcania i zakręcania wody przez czteroosobową rodzinę.

PIU PIVOT

Drzwi wysokie PIU PIVOT to nowoczesne rozwiązanie w aranżacji wnętrz charakteryzujące się unikalnym systemem obrotowym, który umożliwia otwieranie drzwi w obie strony wokół osi pionowej (pivot). System ten umożliwia otwieranie drzwi z funkcją zatrzymania co 90° i automatyczne zatrzymanie przy zamykaniu. Ten innowacyjny mechanizm góra/dół występuje w wersji pełno szklanej GLASS lub pełnej aluminiowej ALU do obłożenia materiałami ściennymi o grubości do 6 mm. Obłożone spiekem kwarcowym, płytką, fornirem lub pełno szklane w odcieniach brązu, grafitu zastosowane do sufitu (max. 320 cm) redefiniują współczesne wnętrza. Zastosowane w holu, korytarzu, salonie czy łazience przy sypialni idealnie wpisując się w aktualne trendy.



PIU
DESIGN

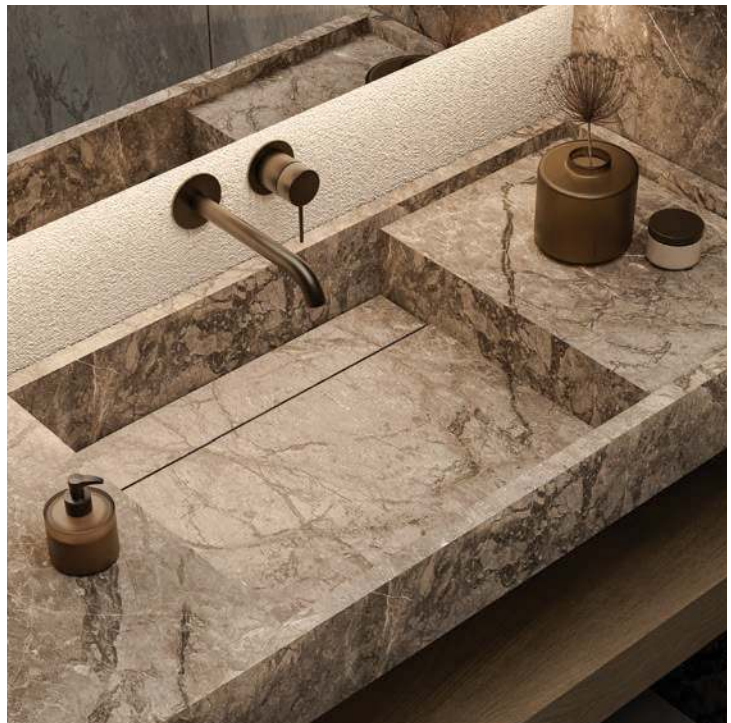
www.piudesign.eu | Showroom Warsaw Litewska 10

PIU BATHLINE



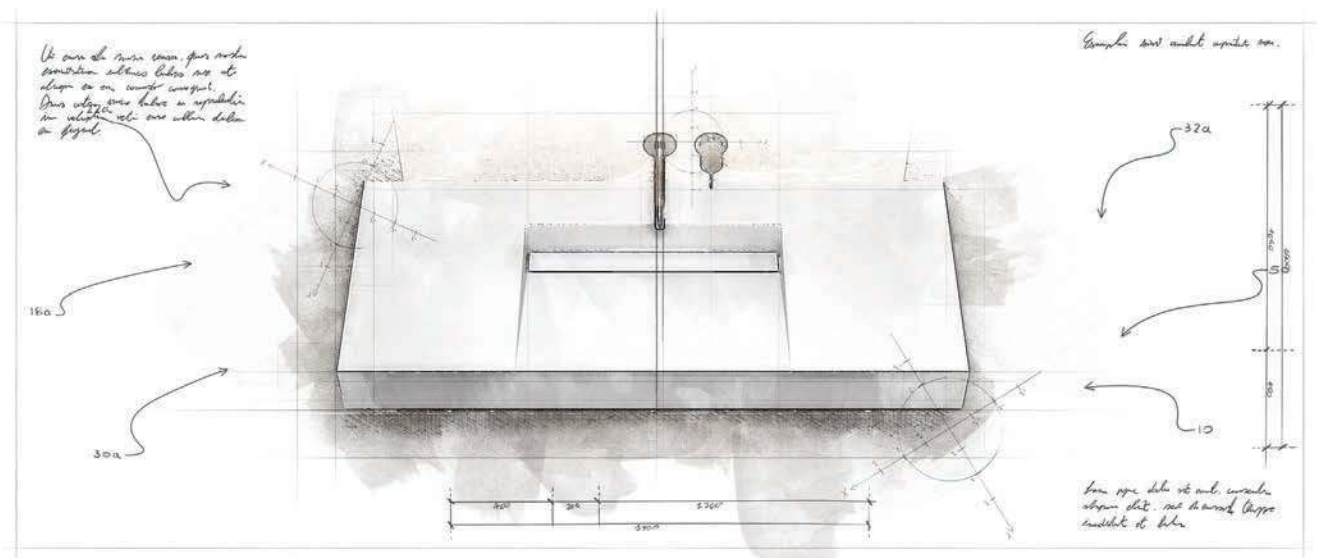
PIU Design jako nowość w aranżacji współczesnych wnętrz, w 2026 roku wprowadza na rynek gotowe modułowe systemy umywalk, produkowane pod indywidualne zamówienie.

Umywalki modułowe z serii PIU BATHLINE to rozwiązanie łączące minimalistyczną estetykę, funkcjonalność oraz możliwość pełnej personalizacji. Dostępne różnorodne moduły – wolno stojące, wiszące z białym, z dolną półką, w wersji ze spadkiem lub pogłębione.



Każdy model wyposażony jest w zintegrowany odpływ liniowy, uchylny, o różnej długości od 30 cm do 100 cm, z predyspozycją do wykończenia płytką ceramiczną, spiekami kwarcowymi etc. Gotowe produkty PIU BATHLINE ułatwiają i przyspieszają prace wykończeniowe we współczesnych łazienkach, dając gwarancję jakości, stabilności konstrukcji i najwyższych doznań estetycznych.

Dowiedz się więcej : piudesign.eu





ZAPACH FLORENCJI

Mistrzowie zapachów do wnętrza Dr. Vranjes Firenze wychodzą na zewnątrz, tworząc pierwsze perfumy do ciała.

Florencja od wieków mówi językiem, którego nie da się zamknąć w prostych definicjach. To miasto emocji ukrytych między światłem a cieniem, zapachem rozgrzanego kamienia i chłodem porannych ulic. Dr. Vranjes Firenze, ikona włoskiej perfumerii, sięga właśnie po ten niewypowiedziany kod, prezentując kolekcję Eau de Parfum FIRENZE IN TRANSLATION, będącą olfaktorycznym hołdem dla ośmiu florenckich emocji, których nie sposób przetłumaczyć dosłownie. To pierwsza w historii marki kolekcja zapachów do ciała, a zarazem projekt wyjątkowo osobisty. Każda kompozycja jest interpretacją włoskiego słowa – emocji, chwili lub stanu ducha – zakorzenionego w krajobrazie i rytmie Florencji. Jak podkreśla perfumiarka marki, Eleonore Beurnier: „Naszym celem było zamienić słowa w emocje, a emocje w zapach. Florencja przemawia poprzez sztukę, światło, smak i zapach – a tą kolekcją zapraszamy świat, by jej wysłuchał”. W Mattutino pulsuje energia wczesnego poranka – przy-



prawy, imbir i kremowe drzewo sandałowe budzą miasto do życia. Meriggiare zatrzymuje czas w cieniu letniego popołudnia, łącząc kwiat lipy z woskiem pszczelim i cedrem. Capogiro oddaje moment zachwytu, od którego kręci się w głowie – z bergamotką, cyprysem i haitańskim wetiwerem. Petaloso, poetycki neologizm, eksploduje kwiatowo-owocową obfitością. Intrigo uwodzi tokańską skórą, oudem i paczulą, Tintinnio dźwięczy cytrusowo-drzewną świeżością toastów wznoszonych w dobrym towarzystwie,

Chiaroscuro balansuje między światłem a cieniem nutami lawendy, tonki i gałki muskatowej, a Nottetempo zapada w pamięć mroczną słodczą wiśni, rumu, dębu i kakao. Zapachy zostały zamknięte we flakonach inspirowanych renesansową harmonią formy i koloru o pojemności 100 ml oraz w zestawie minibutelek Discovery Kit, zapraszającym do osobistej podróży przez zapachową Florencję. Kolekcja jest dostępna w butikach Galilu. galilu.pl



Naszyjnik
W.KRUK, złoto,
diamenty
laboratoryjne,
10 990 zł

Pierścionek
W.KRUK, złoto,
diamenty laboratoryjne,
11 990 zł

Kolczyki
W.KRUK, złoto,
diamenty laboratoryjne,
15 990 zł



DIAMENT PRZYSZŁOŚCI

W ELEGANCJI NIE CHODZI JUŻ TYLKO O PIĘKNO – DZIŚ LICZY SIĘ TAKŻE POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI. W.KRUK PREZENTUJE KOLEKCJĘ NUOVA, KTÓRA REDEFINIUJE LUKSUS W DUCHU ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU. ŻŁOTA BIŻUTERIA Z DIAMENTAMI LABORATORYJNYMI TO SYMBOL NOWEJ ERY W JUBILERSTWIE.

Zaprojektowana z myślą o współczesnej kobiecie, kolekcja NUOVA marki W.KRUK przyciąga uwagę formą i przesłaniem. To hołd dla piękna zakorzenionego w tradycji, ale stworzonego w zgodzie z technologią przyszłości. W centrum tej kolekcji znajdują się diamenty laboratoryjne – kamienie o identycznych parametrach jak te wydobywane tradycyjnie, które powstały w kontrolowanych warunkach i bez obciążania środowiska. Osadzone w 14-karatowym złocie, zachwycają czystością, blaskiem i nowoczesną interpretacją klasyki.

Wśród projektów linii NUOVA wyróżniają się pierścionki, kolczyki i naszyjniki, w których diamenty przybierają formę dwóch świetlistych kropli.

W kolekcji znajdziemy także inne kolczyki – m.in. takie w kształcie złotej łezki z diamentową zawieszka lub owalne z diamentem osadzonym w cienkiej oprawie. Uwagę przyciąga też pierścionek z obręczką o opływowej, wręcz otulającej linii, która przywodzi na myśl morską falę. Subtelne połączenie białego i żółtego złota dodaje tej biżuterii głębi i współczesnego charakteru – to dialog tradycji z nowoczesnością, który zachwyca finezją i lekkością kompozycji. Biżuteria z tej linii to także celebrowanie dziedzictwa – projektowana z szacunkiem dla tradycji i precyzją, która wyróżnia markę W.KRUK od 185 lat. Bohatką kampanii z kolekcją NUOVA została Marianna Zydek, utalentowana aktorka młodego pokolenia, która idealnie uosabia ducha tej biżuterii: nowoczesną wrażliwość, siłę kobiecości i autentyczność.



Kolczyki
W.KRUK, złoto, diamenty
laboratoryjne,
7490 zł



Pierścionek W.KRUK, złoto, diamenty
laboratoryjne, 7990 zł



Kolczyki W.KRUK, złoto,
diamenty laboratoryjne,
5990 zł

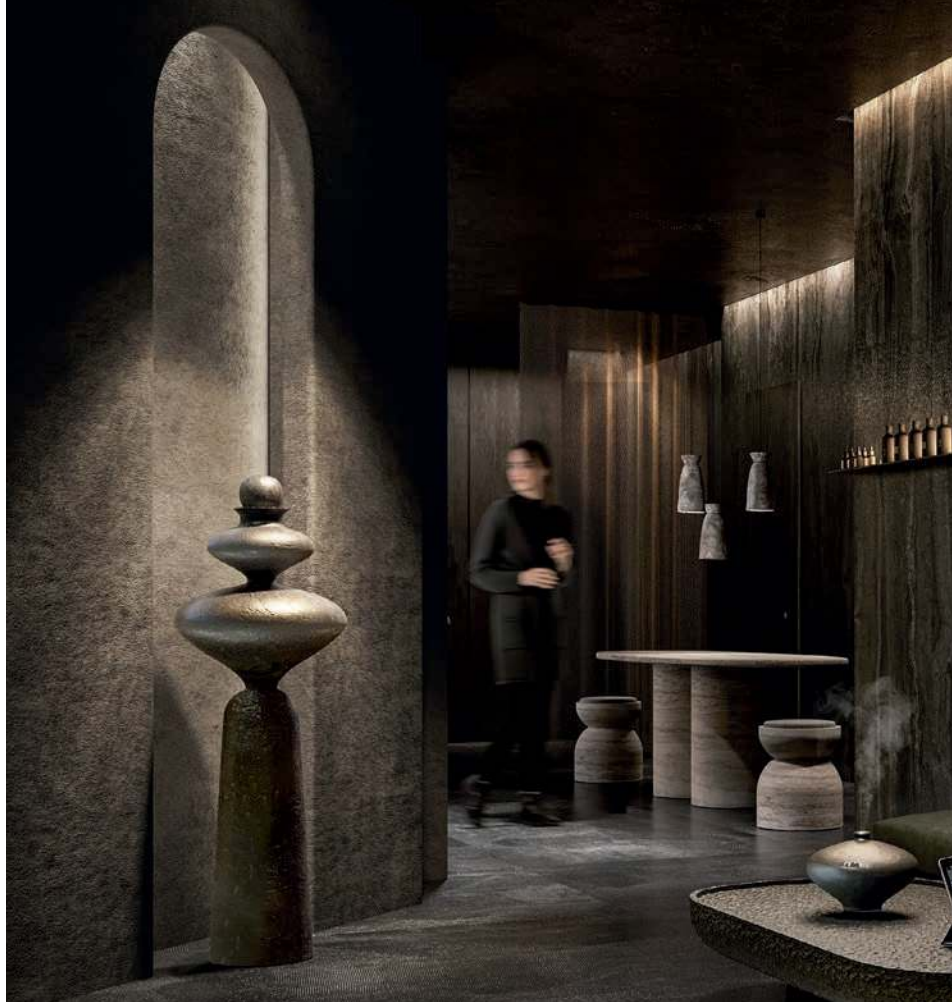


Pierścionek
W.KRUK,
złoto, diament
laboratoryjny,
12 990 zł

W.KRUK
1 8 4 0

VERY VERY WELLNESS

Przepięknie
zaprojektowane
miejsca fitness, pilates
czy spa są jak cicho
skomponowana
symfonia – każdy
detal pracuje tu na
rzecz równowagi
ciała, ukojenia
zmysłów i spokoju
ducha. Ta architektura
motywuje do ruchu
bez presji.



LAVA E SAL

Tego, co udało mi się zmaterializować w tym koncepcie, szukałam we wszystkich swoich podróżach i ucieczkach od miejskiego życia – mówi jego twórczyni, Kasia Sokołowska. Wierząc w moc dotyku, dźwięku, zapachu i dobrego designu, stworzyła wyjątkowe miejsce w hotelu Lake Hill Mazury Resort & SPA nad Jeziorem Drwęckim w Ostródzie. Wachlarz holistycznych zabiegów jest tu skupiony wokół dwóch filarów-symboli: oczyszczającej soli i regenerującej lawy. [lavaesal.spas](#)

CHANGE STUDIO

Przestrzeń zaprojektowana przez pracownię HOLA Design nie tylko inspirowa do ruchu, ale też koi zmysły i sprawia, że codzienny trening staje się rytuałem uważności. Na 900 m² znajdziemy przestronną strefę treningową z funkcjonalnymi i eleganckimi urządzeniami Technogym oraz klimatyczne sale do jogi i pilatesu, SPA z sauną i cold plunge, pokój do masażu i fizjoterapii. Natomiast przy recepcji ulokowano fit bar z menu opartym na zdrowych składnikach. [studiochange.pl](#)



YOGA SOCIAL CLUB

Kameralne studio stworzone z myślą o relacjach, uważności i prawdziwie indywidualnym podejściu. Różnorodność stylów, osobowości i doświadczeń instruktorów sprawia, że każdy może odnaleźć tu swoją drogę, a autentyczna bliskość między ludźmi naturalnie przenosi się na atmosferę zajęć. Całość dopełnia dopracowana w każdym detalu przestrzeń stworzona przez Aleksandrę Orzechowską z ETERNE STUDIO. yogasocialclub.pl

JAN BARBA

Te perfumy i wody toaletowe obecne są u autoryzowanych sprzedawców w 9 krajach, na 4 kontynentach, ale powstają w niewielkim polskim laboratorium. Twórcą marki i jej nosem jest Bartosz Puzio, członek British Society of Perfumers. Ale nie trzeba jechać na koniec świata po zapachy Jan Barba, znacznie lepiej odwiedzić klimatyczny warszawski butik przy ul. Kopernika. janbarba.com



ZDJĘCIA KLAUDIA MAJEWSKA, DARIUSZ MICHAŁOWSKI, MATERIAŁY PRASOWE

RESET

Studia jogi i pilatesu często wyglądają monotonnie, ale projektanci z pracowni Kontraforma postawili na bardziej dynamiczny look. Zamiast wszędobylskich beżów i drewna wyrazista dojrzała przestrzeń z detalami w odcieniach czerwieni i czerni. Można ją określić unisex lub po prostu dla osób pełnych energii i zdecydowanych. Jest tu miejsce do treningu, strefa lounge na parapecie oraz łazienka rodem z filmu noir, ciemna i sensualna.

IG/resetjogapilates





GOLDBERRY
LIGHTING

www.goldberry.lighting

eprasa.pl 3f6aa94661



RAFFLES SPA

Lotos jest symbolem rewitalizacji i odnawialnej, naturalnej siły. Jej źródłem jest pąk, który o brzasku wychyla się na powierzchnię, a wraz z zapadnięciem nocy chowa się w podwodnym zaciszu. Właśnie ten cykl stał się inspiracją dla Raffles Spa, ulokowanego w warszawskim Hotelu Europejskim. Każda doba, nawet ta spędzona w podróży służbowej, powinna zapewnić równowagę pomiędzy wysiłkiem i wypoczynkiem. W wachlarzu propozycji znajdziemy zarówno luksusowe rytuały relaksacyjno-pielęgnacyjne, jak i trening personalny. Można skorzystać m.in. z basenu z przeciwpływem i fontanny lodowej.

europejski.pl

POLKA PILATES

To marka, która spopularyzowała pilates w naszym kraju. Dziś ma swoje studia już w 14 miastach, wszystkie urocze i pięknie zaprojektowane. Tak by każda osoba opuszczała to miejsce z poczuciem harmonii i zadowolenia. Zajęcia grupowe na reformerach oraz indywidualne na wszystkich maszynach projektu Josepha Pilatesa odbywają się w różnych, ale zawsze zachwycających wnętrzach. O ich wygląd dba Kornelia Samanta, właścicielka marki. Jej misja jest prosta: celebrowanie dobrostanu i zdrowego ciała, w którym każdy czuje się dobrze. „Bo u nas nie chodzi o rozmiar” – podkreśla Kornelia. polkapilates.pl



ZDJEŃCIA MATERIAŁY PRASOWE



PILATES CAVE

Ta przestrzeń mówi już od wejścia: zapraszam, poczuć się tutaj dobrze i bezpiecznie! I rzeczywiście studio Pilates Cave jest otwarte zarówno dla osób stawiających pierwsze kroki w pilatesie, jak i dla tych, którzy chcą pogłębiać swoją siłę, świadomość ciała i wewnętrzną równowagę. Najpierw ujmują nas starannie zaprojektowane wnętrza, potem empatyczne i doświadczone instruktorki, a w końcu zaprzyjaźniamy się z kalifornijskimi reformerami najwyższej klasy.

pilatescave.pl



Porcelana SZMARAGDOWA

AS Ćmielów



Fabryka Porcelany AS Ćmielów
ul. Sandomierska 243, Ćmielów
Showrooms
Ćmielów | Kraków



www.as.cmielow.com.pl

KATHARSIS

Saunowanie – nieodłączna część życia ludów Północy – dziś jednoczy wyznawców na całym świecie, stając się nie tylko uzdrowicielskim rytuałem, ale i filozofią. A sauny? Niegdyś serce domu, dziś świątynie ognia i wody w najbardziej zaskakujących formach architektonicznych i miejscach otwartych na naturę.

Tekst Ksenia Kaniewska

1 MAJAMAJA, SAUNA POZA SIECIĄ. Architektura w mikroskali, wyłącznie zielona technologia i naturalne otoczenie fińskiego archipelagu. Pomysłodawcą koncepcji Majamaja jest architekt Pekka Littow. majamaja.com



2 LÖYLY, SAUNA PUBLICZNA
Wtopiony w okalające Helsinki
nabrzeże drewniany budynek
autorstwa pracowni Avanto Architects
to nie tylko całoroczna sauna publicz-
na. Dla kraju, w którym większość
mieszkańców posiada przydomową
saunę, Löyly stała się symbolem nowej
kultury miejskiej kultuwującej poczucie
wspólnoty i przynależności. Z biegiem
lat drewno szarzeje i – zgodnie z za-
mierzaniem twórców – Löyly wtopi się
w naturalny krajobraz archipelagu.
avan.to, loylyhelsinki.fi

3 KOKCRUISE, SAUNA PŁYWAJĄCA
Jeśli marzy ci się spektakularna
ucieczka, wystarczy zabrać grupę
przyjaciół, ręcznik i kostium kąpielowy.
Skipperzy wypływają w stronę fiordu,
skąd w gorących oparach lub w lodowa-
tym towarzystwie dryfującej kry podzi-
wiać można z wody panoramę Oslo, ope-
rę czy Muzeum Muncha. Sauny pływają
przez okrągły rok. koknorge.no



4 ARCTIC BATH, SAUNA NA RZECE
Nieodłącznym elementem seansu
w saunie jest zanurzenie się w lodo-
watym nurcie Julevädno. Szwedzkie SPA
znajduje się pośrodku nordyckiej dziczy,
do zabiegów stosuje autorskie kosmetyki
z lapońskich ziół i jagód. arcticbath.se





5 KIVI SAUNA, NA PRZEKÓR ŻYWIŁOM

Lśniący niczym wylowiony z Bałtyku kamień, zapatrzona w morze budowla stanowi przykład odejścia od ideologii projektowania skoncentrowanego wyłącznie na człowieku. Stworzona jako sanktuarium kontemplacji przyrody wtapia się w szare szkiery. Do budowy sauny wykorzystano pozyskiwane w sposób odpowiedzialny drewno klejone krzyżowo (CLT), całość pokryta jest pochodzącym z recyklingu Leadaxem i wzmocniona ołowiem, co powoduje, iż oprze się żywiołom. ateljesotamaa.net



6 DESIGN NATURE W SOBOLACH, SAUNA STUDIO RYGALIK

Tomek Rygalik saunować i morsować zaczął na długo przedtem, zanim wyjechał do Finlandii i objął stanowisko na Aalto University. Tam jednak regularnie odwiedza sauny, zarówno publiczne, dzikie, jak i kultowe helsińskie. Wymienia m.in. Yrjönkatu z basenem w podziemiach, ze ścisłym podziałem na dni męskie i żeńskie, z lożami, w których można się raczyć szampanem i kawiozem, by potem nago wskoczyć do basenu. Albo słynącą z zakazanych w Europie rytuałów (m.in. upuszczania krwi) na osiedlu, gdzie ludzie siedzą sobie rzędkami przed blokiem i parują. Czy słynną saunę olimpijską z 1952 r., w której długodystansowcy rywalizują na czas spędzony w rozpalonych pomieszczeniach. Wygląd sauny na terenie kompleksu Design Nature w Sobolach niejako narzuciła szyba pierwotnie przeznaczona do powstałego tam nowoczesnego budynku zaprojektowanego we współpracy z Medusa Group. Okazało się, że jedna z zamówionych tafli miała lekką skazę, została więc odstawiona na bok, aż do czasu, że w końcu to do niej doprojektowano saunę stojącą na małym cyplu w zakolu Bystrzycy. Jej serce stanowi fiński – najlepszy, jaki istnieje – piec opalany drewnem. designnature.com



7 ROCK SAUNA NA STARYM ZAMKU

W 1912 roku na zboczach Alp Retyckich w budynku zaprojektowanym przez Nicolause Hartmanna powstało słynne sanatorium, które odwiedzali moiżni tego świata. Kompleks szczycił się m.in. pierwszym w regionie odkrytym basenem z podgrzewaną wodą. Wojny nie oszczędzały zamku, teren przechodził z rąk do rąk, aż wreszcie dzięki staraniom nowego właściciela, artysty i kolekcjonera, Ruediego Bechtlera od 2004 r. Castell Zuoz otworzył się dla gości. Wypełniony dziełami sztuki, organizuje plenery i eventy artystyczne. Ukrytą wśród skał fińską saunę nad basenem stworzył japoński artysta Tadashi Kawamata.



8 RIFUGIO LAGAZUOI, SAUNA NA DACHU ŚWIATA

Wykonana z drewna modrzewiowego tradycyjna fińska sauna jest najwyższym tego typu obiektem (2752 m n.p.m.). Należy do wybudowanego w 1965 r. na szczycie góry Lagazuoi w Cortinie d'Ampezzo schroniska. Roztacza się stąd bajeczny widok na wpisane na listę dziedzictwa UNESCO, majestatyczne szczyty położonych w północno-wschodniej części Włoch Dolomitów. rifugiolagazuoi.com

9 SORIA MORIA, SAUNA MITOLOGICZNA

Posadowiona na palach, inspirowana nordycką baśnią o ukrytym w górach złotym pałacu, formą odpowiada schyłom otaczających ją masywów. Niczym tajemnicza postać strzeże okolicznych lasów i wód jeziora Bandak, a mgły otulają jej złotą suknię. Wykonana za pomocą tradycyjnych nordyckich technik budowlanych z przeplatających złotym fornirem wiórów drewna, powstała według projektu zespołu kierowanego przez Davida Fjågesundą (Feste Landscape). feste.no, suleskarvegen.no



10 RUKAN SALONKI, SAUNA LODOWA

Położony nad brzegiem fińskiego jeziora Pyhäpiilo kompleks oferuje noclegi, restaurację, SPA, tradycyjną saunę dymną oraz lodową, dostępną w sezonie zimowym. Latem goście pluskają się w jeziorze, zimą można orzeźwić się w przeręblu. rukansalonki.fi



falmec

NOWOŚĆ

LEVEL

Level One - Level Invisible - Level



LEVEL ONE



LEVEL - ELEGANCJA I NOWOCZESNOŚĆ W JEDNYM!

To najnowsza propozycja okapów nabołatowych od Falmec, oferująca nowoczesny design, inteligentne sterowanie oraz cichą i wydajną pracę. Model **Level One** łączy płytę grzewczą z modułem pochłaniającym, tworząc dyskretną i efektowną całość. **Level Invisible** całkowicie integruje się z blatem kuchennym, pozostając niemal niewidoczny. Z kolei **Level** to idealne rozwiązanie do każdej kuchni, w której liczy się zarówno przestrzeń, jak i estetyka!

SPA DLA UMYSŁU

Zamiast nobliwych księżnic – zaadaptowane hale przemysłowe, pływalnie czy więzienia. Współczesna architektura osadza biblioteki w nowych, zaskakujących kontekstach, niejednokrotnie inicjując lokalne życie kulturalne.

Tekst Dorota Roesler

Médiathèque Aqua-Libris
w Saint-Maixent-l'École – basen,
który stał się biblioteką



DOROTA ROESLER
założycielka Fundacji Muzeum Warszawy,
ekspertka w zakresie art branding, kuratorka
i znawczyni sztuki

Biblioteki od wieków były symbolem kultury i dostępu do wiedzy, lecz dziś to nie elitarne enklawy, lecz punkty spotkań, fora miejskie, miejsca eksperymentów społecznych i technologicznych. Powstają w coraz bardziej zaskakujących budynkach, których funkcje ulegają zmianie, a wspólny mianownik tych realizacji to precyzyjna praca z pamięcią miejsc i społeczna definicja biblioteki jako „trzeciego miejsca”: między domem a pracą, gdzie spędzamy czas z wyboru, nie z obowiązku.

Zaczynamy w Tilburgu, gdzie rewitalizacja hali lokomotywni stała się impulsem do narodzin nowego miejskiego salonu, by potem przenieść się do Madrytu, w pofabryczny krajobraz Matadero. Dalej – zaskakująca metamorfoza basenu wojskowego we Francji, latynoamerykański spektakl w przestrzeni w Meksyku i symboliczne odczarowanie miejsca po dawnym więzieniu w São Paulo. Na koniec – miniaturowa biblioteka w strefie tranzytowej lotniska Schiphol, która przypomina, że czytanie bywa najlepszym towarzyszem podróży.

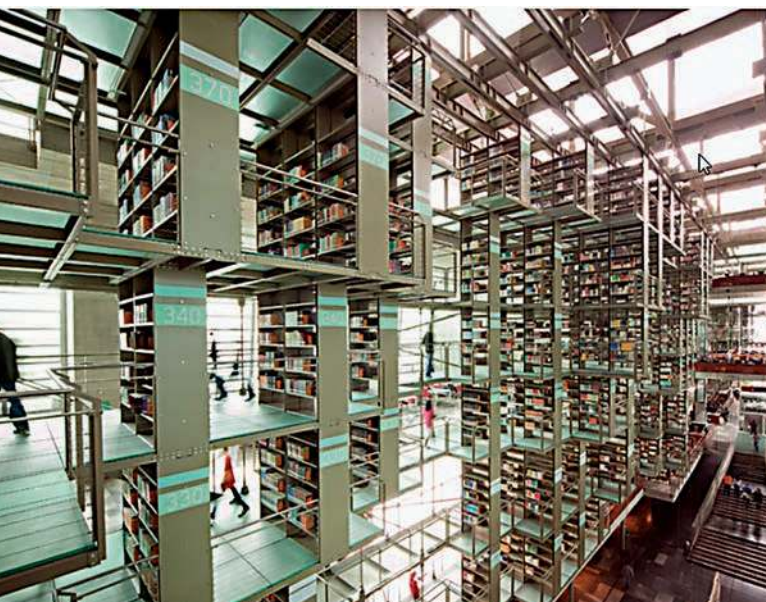
W niderlandzkim Tilburgu dawna hala kolejowa LocHal, monumentalna i surowa przestrzeń z czerwonej cegły i stali, została zamieniona w bibliotekę nowej generacji. Za transformację odpowiadał zespół CIVIC Architects i Braaksmas & Roos we współpracy z Mecanoo oraz pracownią krajobrazu i scenografii Inside Outside. Monumentalne wnętrza ukształtowano krajobrazem schodów, antresoli i platform, które płynnie przechodzą w miejsca



Casa del Lector w Madrycie
– od ubojni do laboratorium
czytelnictwa

do pracy wspólnej i odpoczynku. Najbardziej rozpoznawalnym elementem są gigantyczne „miejskie” kurtyny tekstylne Inside Outside – ruchome membrany, które porządkują akustykę i światło, pozwalając w kilka minut zbudować audytorium, scenę, klasę kodowania albo kameralną czytelnię. LocHal to nie wyłącznie biblioteka: działa tu ekosystem instytucji (Bibliotheek Midden Brabant, Kunstloc Brabant, Brabant C, Seats2meet), który łączy edukację, kulturę i przedsiębiorczość. W 2019 roku obiekt zdobył tytuł World Building of the Year na World Architecture Festival, otrzymał też Europa Nostra Award. Ranga wyróżnień idzie w parze z frekwencją: LocHal stała się jedną z największych atrakcji kulturalnych regionu, żywym „salonem miejskim”, który od rana do wieczora pulsuje pracą, warsztatami, klubami czytelniczymi i wydarzeniami.

Z energetycznego Tilburga przenieśmy się na południe Europy – do Madrytu, gdzie postindustrialne dziedzictwo zamieniło się w laboratorium czytelnictwa. Kompleks Matadero Madrid, dawna rzeźnia miejska nad Manzanares, zyskał drugie życie jako jeden z najciekawszych ośrodków kultury w Hiszpanii. Jego sercem jest Casa del Lector – „Dom Czytelnika”, prowadzony przez Fundación Germán Sánchez Ruipérez. To nie tyle klasyczna biblioteka, ile wielowątkowe centrum badań nad czytaniem i jego współczesnymi mediami: od literatury pięknej, przez komiks i audiobooki, po kulturę cyfrową. ►



Biblioteka Vasconcelos w stolicy Meksyku
– wiszące półki i ogród wiedzy

Program łączy wystawy, rezydencje, kursy dla edukatorów, działania dla dzieci i młodzieży, a także festiwale niezależnych wydawców, które przyciągają tysiące odwiedzających z Hiszpanii i Ameryki Łacińskiej. Architektura dawnych hal – cegła, stal, duże rozpiętości – stała się sceną, na której czytanie wybrzmiewa w dialogu ze sztuką i dizajnem. To miejsce, w którym praktyka czytelnicza spotyka się z badaniami, a odbiorca z twórcą. W ten sposób przestrzeń ciężkiej pracy i hałasu została przepisana na język refleksji, warsztatów i kontemplacji słowa.

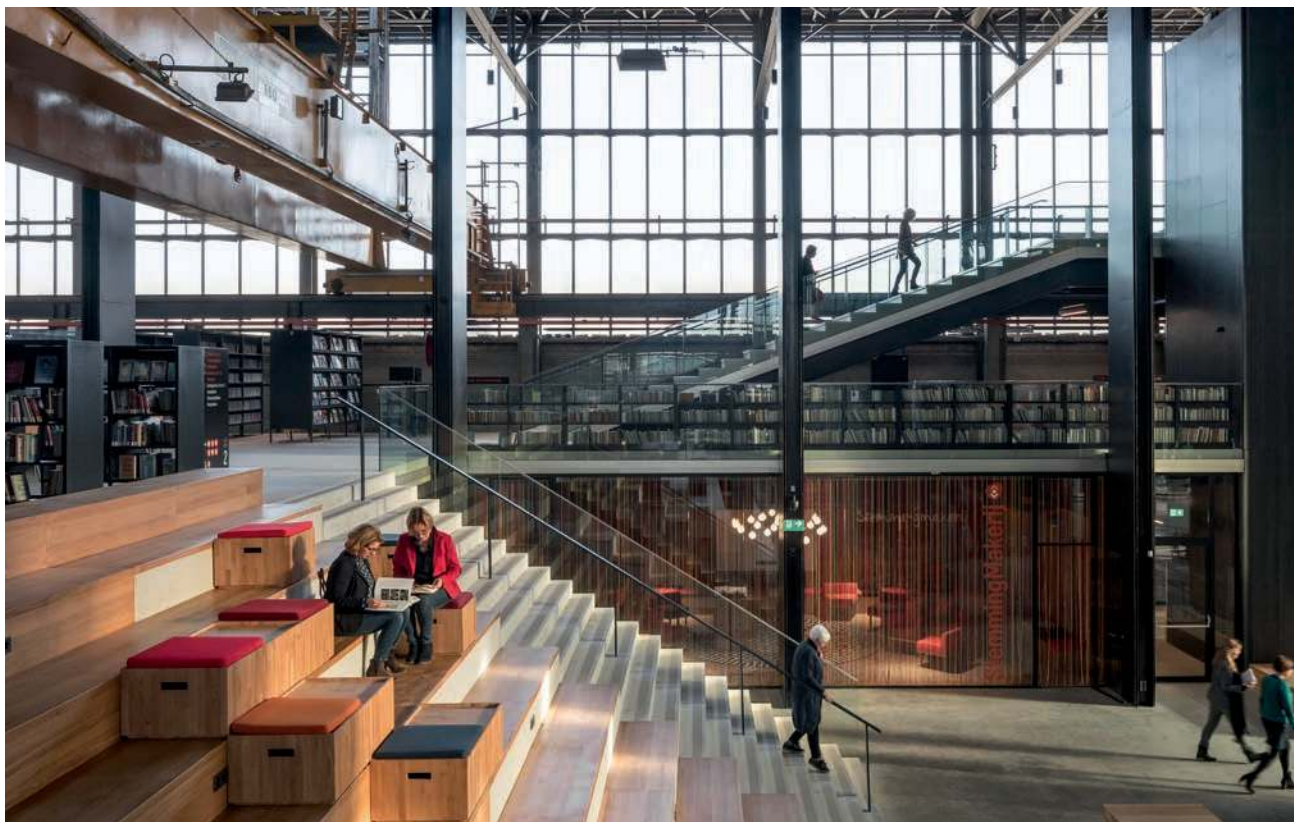
Skoro mowa o przepisaniu funkcji – ekstremalną metamorfozę przeżyła francuska modernistyczna pływalnia w miasteczku Saint-Maixent-l'École. Dawny basen wojskowy z lat 30. XX wieku, wzniesiony w systemie Hennebique'a, został przekształcony w mediatekę. Architekci i konserwatorzy zachowali charakterystyczną nieckę, która dziś pełni funkcję forum i audytorium, a nad całością góruje odrestaurowana mozaika art déco. Wnętrze Aqua-Libris pracuje światłem dziennym – dawne świetliki i rytm konstrukcji wydobywają lekkość żelbetu, nowe ingerencje zaś są dyskretne, aczkolwiek czytelne. To przykład wrażliwego „reuse” i dowód na to, że nawet obiekty sportowe, które utraciły swoją pierwotną rolę, mogą stać się ważnym elementem tkanki kulturowej miasta.

Z Europy przenieśmy się do Ameryki Łacińskiej – tam biblioteka bywa totalnym doświadczeniem przestrzennym, gdzie architektura rywalizuje z rzeźbą. W samym sercu Meksyku wznosi się ogromna Biblioteka Vasconcelos, zaprojektowana przez Alberto Kalacha (Taller de Arquitectura X) we współpracy z Juanem Palomarem. Zawieszane regały wyglądają, jakby unosiły się nad główną halą, tworząc spektakularny wielokondygnacyjny „las pótek”. Centralnym punktem jest rzeźba Gabriela Orozco – szkielet wieloryba „Mobile Matrix” pokryty siatką gra-

ficznych okręgów naniesionych ołówkami. Biblioteka, otoczona ogrodami, łączy monumentalną skalę (dziesiątki tysięcy metrów kwadratowych i zdolność przyjęcia kilku tysięcy odwiedzających dziennie) z intensywnym programem społecznym: tysiącami wydarzeń rocznie i szerokim wachlarzem kolekcji (od zbiorów dziecięcych po Braille'a i multimedia). Po inauguracyjnych trudnościach technicznych w latach 2006–2008 obiekt wrócił do pełnej działalności i dziś jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych adresów kulturalnych stolicy Meksyku. Biblioteka ta pokazuje, jak przestrzeń może stać się zarazem doskonałym tłem dla rzeźby i doświadczeniem, przenosząc odwiedzających w niemal teatralny świat wiedzy.

Z Meksyku przenosimy się do São Paulo – miasta, które w miejscu kojarzonym z przemocą i izolacją postawiło na edukację i dostępność. Na terenie dawnego kompleksu więziennego Carandiru, dziś Parque da Juventude, powstała jedna z najważniejszych brazylijskich bibliotek publicznych. Biblioteka de São Paulo została otwarta w 2010 roku i od początku programowo stawiała na dostępność: bezpłatny wstęp, zajęcia dla seniorów, osób z niepełnosprawnościami, czytelnie dziecięce, bogaty kalendarz wydarzeń oraz wsparcie w nauce kompetencji cyfrowych. Przeszkłone fasady, czytelny układ i jasne wnętrza wzmacniają otwartość instytucji – to ważny sygnał w miejscu, które jeszcze niedawno symbolizowało wykluczenie i przemoc. Dziś BSP funkcjonuje jako „areopag kulturalny”: punkt spotkań społeczności dzielnicy, ale i cel weekendowych rodzinnych wizyt. To przykład, jak architektura może leczyć rany społeczne, zamieniając traumę w przestrzeń otwartości i wspólnoty.

Współczesne biblioteki zadziwiają formą i funkcją, jednak ich istota pozostaje niezmienna – najważniejszy moment przychodzi wtedy, gdy otwieramy książkę. ■



LocHal w Tilburgu – hala lokomotywni zamieniona w „miejski salon”



Biblioteca de São Paulo – wolność myśli i słowa w miejscu dawnego więzienia



DWUGŁOS

Kasia Kabo (Borkowska) i Tomek Pydo. Kilkanaście lat temu obrali wspólną drogę, którą podążają zarówno jako para, jak i założyciele i projektanci studia Kabo&Pydo. W plebiscycie ELLE Decoration na najlepszego projektanta ostatniego ćwierćwiecza to właśnie na nich zagłosowało najwięcej osób. Najlepsi, najskromniejsi, najbardziej naturalni. Brawo Wyl!



Zaskoczyła Was ta nagroda?

T.P.: Bardzo! Do tej pory jesteśmy w szoku!

Głosowanie pokazało nie tylko, jak Was oceniają, lecz także czego oczekują odbiorcy. Czym wygraliście?

T.P.: Projektujemy dla wielu branż. Na tle pracowni, które zajmują się głównie produktami do wnętrz, w naszym portfolio jest więcej produktów przemysłowych. Zaczynaliśmy od segmentu ogrodniczego, później był budowlany, oświetlenie, audio, meble, ceramika,



szkło, urządzenia na place zabaw. Mamy też za sobą wiele audytów i strategii wzorniczych. Jak każde studio przechodzimy kryzysy, ale działamy dalej, bo wciąż czujemy ekscytację, kiedy przychodzą do nas kolejni klienci, i to z nowych branż. Widzą, że nasze projekty, mimo iż tak wielorakie, sprzedają się i odnoszą sukcesy, mają więc do nas zaufanie. Od samego początku – a to już 13 lat! – relacje z klientami były dla nas bardzo ważne; pewnie i to zaowocowało.

Wchodząc w nowe dziedziny, musicie uczyć się każdej od nowa. Wiedza bezcenna, ale wymaga czasu.

K.B.: To oczywiście trudne, ale daje pewną świeżość. Pracujemy dla dawnych klientów, lecz ekscytują nas nowe wyzwania. Jednym z ciekawszych aspektów naszej pracy jest to, że dzięki działalności w różnych dziedzinach możemy tworzyć sieci kooperacji pomiędzy firmami. Wykorzystujemy nasze doświadczenie np. z tworzywami w pracy z producentami, którzy nie mieli z tym styczności. Stajemy się wtedy łącznikiem pomiędzy różnymi segmentami, które nie są dla siebie konkurencją, ale mają potencjał na kooperację.

Istnieje branża, której zleceń byście nie przyjęli?

K.B.: Odmówiliśmy branży tytoniowej, pewnie podobnie byłoby z branżą alkoholową i mięsną. I może z bronią.

Dużo mówicie o bliskości natury, ale działacie w sektorach, w których czasem trudno wyjść z twarzą.

K.B.: Biorąc pod uwagę właściwości danych materiałów, można przewidzieć cykl życia produktu. Producenci chętnie przystają na propozycje zmniejszenia zużytego materiału, oszczędności itp. Czyli ekologia i ekonomia. Niektórych rzeczy nie da się wykonać wyłącznie z naturalnych materiałów, ale ważne jest np., żeby tworzywo dawało się recyklingować. Pojęcie „ekologiczny” jest sumą sposobu wykonania oraz warunków sortowania i przetworzenia. W Polsce nie ma infrastruktury, żeby kompostować biomateriały typu PLA, a maszyny sortujące często nie rozróżniają tworzywa z ropy nafto-

Oprawy oświetleniowe
Boya dla Flexxica (2021),
łopatką ERGO™
dla Cellfast (2016)

wej od tego pozyskiwanego z surowców biologicznych. Rodzi się więc pytanie, czy nie należy najpierw udoskonalić infrastruktury. Z kolei ropa naftowa jest zasobem nieodnawialnym, który w pewnym momencie się wyczerpie, i powinniśmy się do tego przygotować.

T.P.: Jak powiedział kiedyś profesor Józef Mrozek, najbardziej ekologicznym materiałem jest szybko rosnące drzewo, które ma bardzo duże przyrosty roczne. Albo konopie. Tyle że nie wszystko da się z drewna wyprodukować.

K.B.: Kwestia tego, co jest ekologiczne, często nie jest taka oczywista. Nie każdy wie, że karton wykonany wyłącznie z recyklingowanej celulozy nie osiągnie wystarczającej trwałości, bo jego włókna są wielokrotnie pocięte i za krótkie. Albo że niebieskie szkło, trafiające do wspólnej frakcji z brązowym i zielonym, zanieczyszcza barwę do tego stopnia, że producenci odrzucają całą partię ze względów estetycznych i braku powtarzalności.

Czy jako duet macie ścisły podział obowiązków?

K.B.: Od lat jesteśmy już zespołem, nie tylko duetem. Ja przeważnie prowadzę i realizuję projekty strategiczne, audyty. Zarządzam, zajmuję się aspektami formalnymi.

T.P.: Podział jest dość płynny, ale generalnie ja przejmuję techniczne projekty, Kasia woli te strategiczne. Dużo wnosi zespół. Ludzie, którzy mają swoje pasje, są istną kopalnią pomysłów, np. Jacek był związany z branżą motoryzacyjną, prawniczą i był baristą, wspina się na ścianie. Asia uwielbia fizykę i żeglarstwo. Maciek, pasjonat wędrówek górskich i sportów, interesuje się też nożami japońskimi. Kiedy zajmowaliśmy się podobną tematyką, jego wiedza okazała się nieoceniona. Uświadomił nam np., że nie każde drewno nadaje się do produkcji desek. Są gatunki, które mogą tępić noże. Pamiętam takie zdanie z warsztatów design thinking: tworząc produkt innowacyjny, trzeba angażować całą firmę. Osoby na każdym szczeblu powinny wdrożyć się w projekt, tak by wszyscy mieli poczucie, że robią razem coś ważnego. Żeby rozumieli proces i czuli realny wpływ na niego. Z takim podejściem wchodzimy do każdej firmy. Warto rozmawiać i dzielić się wiedzą.



Stół Katto dla Miloni

Wracacie do domu i tam dalej jest Kabo&Pydo?

T.P.: Czasem to silniejsze od nas. Bywało, że zawodowe dysputy kończyły się późnym wieczorem. Potrzebowaliśmy się tego oduczyć.

K.B.: Teraz mamy zasadę, że w domu pytamy: czy mogę wrócić do tematów zawodowych? I jeżeli druga strona czuje, że nie ma na to przestrzeni, po prostu mówi: nie.

Ale potem jest weekend, idziecie do restauracji...

K.B.: Tak, tak, a ja zawsze podnoszę talerzyk i patrzę na sygnaturę. Podobnie ze stołami, krzesłami...

Cóż, domena ludzi kreatywnych... Co Was resetuje?

T.P.: Góry! Ale w porach, kiedy jest mało ludzi. Wyciszenie w lesie. Sport wysiłkowy. Chodzimy na zajęcia taneczne.

K.B.: Ja relaksuję się w ruchu, słucham swego ciała, stądam pływanie, swego czasu joga. Taniec improwizacji kontaktowej, książki, ciepłe kąpiele, kontakt z naturą. Brakuje mi go!

T.P.: A mi malowania. Jestem w takim wieku, że stawiam sobie pytania, których kiedyś bym nie zadał: gdzie jestem? Czy to, co robię, sprawia mi przyjemność?

Jak widzicie siebie za 10 lat?

K.B.: Co jakiś czas robimy plany na kolejne lata i zazwyczaj one się sprawdzają. Ziścił się ten, by projektować meble i elementy wyposażenia wnętrz. Chciałabym realizować ich więcej z nastawieniem w briefie na ekologię, także z naturalnych materiałów.

T.P.: Projektujemy w pragmatyczny sposób. Najczęściej tworzymy produkty, które już funkcjonują na rynku, tyle że są róż-

ne stylistycznie, i rozwijamy ich nowe funkcjonalności. A mi się marzy coś jeszcze bardziej innowacyjnego! Potrzebujemy też trochę zwolnić. Dojrzewamy do tego, by mieszkać w Polsce, ale zimowe miesiące spędzać gdzieś, gdzie jest cieplej.

A nie dom poza miastem, np. w górach, blisko natury?

T.P.: Zawsze chcieliśmy mieszkać w lesie, prędzej czy później więc skończymy w takim miejscu.

Rozmawiała Ksenia Kaniewska



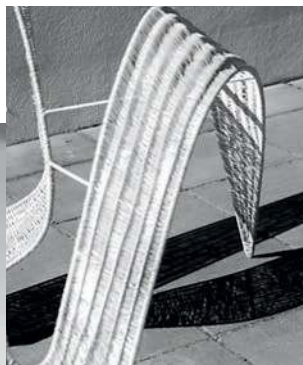
Najnowszy projekt, szafki RTV Luma dla Nuvé

MŁODOŚĆ LABILNA JEST

MŁODZI
NA START
POWERED BY ELLE

Nie da się podjąć dialogu z przeszłością bez jej dogłębnej analizy. Jury tegorocznej edycji konkursu MŁODZI NA START za odwagę i dojrzały dyskurs z polską awangardą XX wieku doceniło „Konstrukcję labilną” Magdaleny Szkutnik. Główną nagrodą jest wyjazd na ELLE Decoration International Design Awards EDIDA 2026.

Podczas uroczystej gali, kiedy to świętowaliśmy 25-lecie obecności ELLE Decoration na polskim rynku, poznaliśmy także wyniki tegorocznej odsłony konkursu MŁODZI NA START. Jubileuszowa edycja koncentrowała się wokół tematu ikon, idoli czy mentorów, którzy motywują młodych twórców i służą im za wzór. I choć ta funda-



mentalna relacja uczeń–mistrz w obecnych czasach daleka jest od utrwalanego przez wieki modelu, to nadesłane prace pokazały, iż dziś stanowi ona nadal twórczy, wielowymiarowy czy wręcz duchowy związek. Jury tegorocznej edycji jednogłośnie uznało, że triumfatorką została Magdalena Szkutnik, absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie, autorka „Konstrukcji labilnej”. Wykonany z metalowych, oplecionych białą wikliną prętów obiekt odchodzi od tradycyjnego pojęcia mebla. Może funkcjonować we wnętrzu jako autonomiczna rzeźba, a wchodząc z nim w relację, staje się częścią otoczenia. To, jak tłumaczy autorka, „próba uproszczenia realnych kształtów do harmonijnej i rytmicznej syntezy, ukazującej grę wypukłości i wgłębień. Choć obiekty są statyczne w swojej formie, udało się uchwycić w nich ruch. Dzięki zróżnicowanej fakturze sprawiają wrażenie wibrujących. Organiczne kształty i złożone płaszczyzny budują formy, które – mimo rozdzielenia na trzy odrębne części – pozostają ze sobą w dialogu. W ten sposób ukazałam sekwencję czasową, energię oraz planowość”. Inspiracją do stworzenia pracy była estetyka awangardy pierwszej połowy XX wieku. Analizując założenia twórcze Katarzyny Kobro, Karola Hillera i Marii Jaremy, Szkutnik pracowała nad „Konstrukcją labilną”, która jednocześnie była jej pracą dyplomową w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Chełmońskiego w Nałęczowie (specjalizacja meblarstwo artystyczne – plecionkarstwo). Projekt został zrealizowany pod kierunkiem Pawła Pomorskiego i Andrzeja Orłowskiego. Jury konkursu doceniło nie tylko dojrzałość młodej autorki, techniczną precyzję i ogromny wkład pracy w wykonanie obiektu, ale przede wszystkim odważny dyskurs z niekwestionowanymi autorytetami. Płynne wejście w dialog tradycji ze współczesnością w naszych kapryśnych, labilnych czasach daje nadzieję na kolejne równie dojrzałe prace.



MŁODA POLSKA

Tradycja i nowoczesność. Współistnienie tych dwóch pojęć od dekad budzi emocje. Prowadzą one pasjonujący dialog, który dokumentujemy na łamach ELLE Decoration już od 25 lat! Finałem konkursu **MŁODZI NA START** tradycyjnie była wystawa laureatów, ale – to nowość – tym razem zaprezentowaliśmy ją podczas jubileuszowej gali w przestrzeniach Teatru Wielkiego w Warszawie.

Spośród nadesłanych na konkurs prac jury wybrało dziesięć. Wyróżnione prace nie tylko ukazują spektrum zainteresowań młodych twórców, lecz także są świadectwem dialogu, jaki poprzez swoją działalność prowadzą oni z projektantami i artystami, których obrali na swoich mentorów i idoli. W tym roku triumfowali: **Marta Wilczewska** (fotel Sella), **Alina Giza**

(Gobelin), **Wiktoria Rydellek** (łyżeczki Ślad 925), **Wiktoria Mazurczyk** (figurki Zmiany), **Bartosz Augustyniak** (lampa 7000 B), **Beata Świętońska** (lampa L1), **Małgorzata Latoch** (Lampka), **Gabriela Słomińska** (lampa Plastica Noble), **Justyna Dżaman** (lampa Kapa) oraz zwyciężczyni tegorocznej edycji: **Magdalena Szkutnik** (Konstrukcja labilna).



TEKST KSENIA KANIEWSKA; ZDJEŃCIA ADRIAN STYKOWSKI

25 LAT ZA NAMI!



Teatr Wielki rozbłysnął podczas jubileuszu 25-lecia ELLE Decoration! Był to wieczór pełen wzruszeń, uśmiechów i pięknych spotkań. Do redakcji dołączyli prześwietni goście: projektanci, artyści i przyjaciele magazynu. Ich energia sprawiła, że to wydarzenie na długo pozostanie w pamięci.

Gospodarzami jubileuszowej gali byli Marcin Prokop i Anna Chwalińska (redaktorka naczelna ELLE Decoration)



Zespół BEMY zadbał o muzykę, śpiewając polskie przeboje we francuskich interpretacjach

Magdalena Szkutnik – zwyciężczyni tegorocznego konkursu „Młodzi na start”



Figurka Soul Rider
proj. Dulk (Antonio Segura
Donat) – nagroda dla
Projektanta 25-lecia ELLE
Decoration ufundowana
przez Lladró i Ceramica Group



Artystka Katarzyna Kmita z projektem
jubileuszowej jubileuszowej okładki



Marcin Prokop, Anna Chwalińska, projektanci nominowani w plebiscycie
na Projektanta 25-lecia ELLE Decoration



Redakcja ELLE Decoration: Ksenia Kaniewska, Anna
Chwalińska, Magdalena Willmann, Judyta Sawicka,
Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak, Kinga Marszałek,
Ela Stasiak, Beata Gniewosz



Aneka Wikariak, Anna Chwalińska, Tomasz Jajdżyński
Małgorzata Gurbala (Burda Media Polska)



BMW Polska zadbało o komfortowy dojazd naszych gości.



Anna Tępińska-Marcinek (Ceramika Paradyż), Gosia Baczyńska, Łukasz Kędzior i Agata Brodzka (Ceramika Paradyż)



Magdalena Kot-Kyriazis (MyAlpaca), Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak, Beata Olszewska-Marra (Marra Design)



Anna Chwalińska, Magdalena Puszman-Kornak (Puszman), Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak, Ela Stasiak



Mateusz Motyczyński, Magdalena Mousson-Lestang i Kacper Słoma (Lilou)



Magdalena Stępień (Sklepy Komfort), Łukasz Bertman i Marta Trępczyńska (Reuter)



Paulina Grzyb i Barbara Kowalczyk (GROHE)



Adam Musielak, Jola Skóra, Dawid Grynasz, Marta Niemywska-Grynasz, Anna Chwalińska, Aleksandra Żeromska



Marcin Poboży (HSH PR), Magdalena Chodkowska (Tema), Justyna Siejka (HSH PR), Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak, Anna Błaszczuk (Artewizjon), Bibiana Stein-Ostaszewska, Ewelina Jankowska (EV Architects)



Monika Struska i Tomasz Matejczyk (Nobonobo)



Magdalena Skrzyńska, Aleksandra Poświatowska i Aleksandra Siwiec (Galilu)



Kacper Studencki (BMW Polska), Anna Chwalińska, Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak



Anna Chwalińska, Iwona Osowska (Falmec), Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak



Kamila Dare, Aneta Konowrocka, Natalia Krajewska, Paulina Shacalis (Omnires)



Yvonne Engelmann, Martyna Pietruszka, Dagna Frąckowiak, Olga Mularczyk, Dorota Idzikowska, Stephan Schoop (Targi Frankfurt)



Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak, Karolina Sieniawska (Cosentino)



Simona Stern (Asko), Katarzyna Kołakowska-Frąckowiak



Bartosz Hulewicz (Hule Design), Gosia Lisowska (Clay Warsaw), Olga Kisiel-Konopka (OKK! PR)



Anna Chwalińska, Dorota Gol (Dollina)



KOMFORTOWE DYSKUSJE

W połowie grudnia warszawski sklep Komfort gościł pasjonatów pięknych wnętrz i dobrego wzornictwa. Bohater spotkania – Krzysztof Miruć – wraz z Katarzyną Garecką i Katarzyną Klekowską opowiadał o projektowaniu i o estetyce, która zawsze idzie w parze z funkcjonalnością. Architekt i prowadzący program „Będzie pięknie” zdradzał kulisy swojej pracy projektowej na przykładzie historii realizacji tworzonych wspólnie z markami dostępnymi w sklepach Komfort. Drugą część wieczoru wypełnił prowadzony przez Michała Hanczaka panel dyskusyjny, do którego dołączyły Magdalena Kubiak i Anna Drążczyk. Poświęcony trendom w aranżacji wnętrz, zakończył się sesją Q&A i dyskusją z zaproszonymi gośćmi. **komfort.pl**



DO CZTERECH RAZY SZTUKA

Mając za sobą trzy udane edycje kierowanego do architektów, projektantów, wykonawców i studentów konkursu „Wnętrze Roku Woodeco”, producent płyt drewnopochodnych ogłasza kolejną jego odsłonę. Wszystkich, którzy chcą zaprezentować swoje pomysły, odwołując się do kolekcji oraz produktów marki Woodeco, odsyłamy na stronę konkursu **wnetrzeroku.pl**

WYSTAWNE PRZYJĘCIE

Ten wieczór stolica zapamięta na długo! Pod koniec listopada w warszawskim kompleksie Wola Retro odbyło się oficjalne otwarcie showroomu Deer Design. Pełen zaskoczeń wieczór obfitował w atrakcje będące przedsmakiem tego, co czeka gości, którzy będą odwiedzać to miejsce. Na powierzchni 1400 m² mieszczą się nie tylko siedziba marki, lecz także przeświećnie zaaranżowane pomieszczenia stanowiące prezentację oferty wykończenia wnętrz Deer Group – od mebli na wymiar, przez meble wolno stojące, po lampy i dodatki. **deerdesign.pl**



WIELKA GRA

Są dziwy w niebie i na ziemi, o których nie śniło się filozofom, na przykład pierwszy w historii wykonany na zamówienie Rolls-Royce, inspirowany kulturą klasycznych gier wideo. Black Badge Ghost Gamer dowodzi, iż rynek kolekcjonerski gier wideo, konsoli vintage i wczesnych formatów multimedialnych kwitnie, a jednocześnie to pierwszy w historii Rolls-Royce w personalizowanej wersji Bespoke. Indywidualnie zaprojektowane wnętrze i nadwozie wykonane w neonowej estetyce klasycznego sprzętu gier arcade to powrót do przeszłości w iście rewolucyjnym wydaniu. rolls-roycemotorcars.com



STO LAT

Wielbiciele twórczości Anny Haralewicz tradycyjnie spotykają się na urodzinowym wieczorze malarki, który jednocześnie jest wernisażem kolejnej wystawy artystki. Nie inaczej było w 2025 r., kiedy ekspozycją „Ulotne” Haralewicz spuentowała kolejny udany rok. annaharalewicz.eu



ŁYK KAWY W AMSTERDAMIE

Dlaczego właśnie w stolicy Holandii? Ponieważ tam odbyła się premiera najnowszego ekspresu Philips 8000 LatteGo Pro Café Aromis. W stylowej kawiarni pop-up nad jednym z urokliwych kanałów mogliśmy degustować 50 różnych kawowych napojów, które potrafi wyczarować to urządzenie. Najbardziej zadowoleni byli miłośnicy kaw mlecznych (tacy jak my!) oraz amatorzy modnego cold brew, czyli parzenia na zimno. philips.pl

IDÉE FIXE

Prezentacją kolekcji The Baxter Journey warszawski showroom IdeaMM zainaugurował działalność w nowej, większej przestrzeni. Królował burgund, symbol luksusu i elegancji. ideamm.pl



ŚWIATŁO Z ZACHODU

Targi Light + Building od lat prezentują nowości z dziedziny oświetlenia, technologie i tendencje, które zdominują światowe rynki. Cykliczne wydarzenie tradycyjnie przyciąga architektów, projektantów i inwestorów, dając szansę poznania rozwiązań i koncepcji, które będą obowiązywać w kolejnych sezonach. messefrankfurt.com





NIE ZATRZYMUJEMY SIĘ

Z Tomkiem Matejczykiem, założycielem i CEO firmy Nobonobo, spotkaliśmy się w warszawskim showroomie.

Otworzyliście showroomsy w Warszawie, Bielsku-Białej. Są nowości, nagrody, udoskonalenia projektów.

Niedawno obchodziliście 15-lecie istnienia. Mam wrażenie, że w ostatnich kilku latach dzieje się w Nobonobo bardzo wiele dobrego.

Tak, nie zatrzymujemy się. Od początku mieliśmy ambicje, żeby się rozwijać. Chcemy być pionierami. Chcemy się wyróżniać nie tylko na rynku polskim, ale na pewno też w tej części Europy. Oferować bardzo dobre wzornictwo i bardzo dobre rozwiązania technologiczne. Naszym celem w każdym projekcie jest mądrze skomponowany autorski zestaw doskonałych rozwiązań. I chcemy być w tym pierwsi.

Tworzycie autorskie zestawy rozwiązań, ale czy ktoś jest dla was wzorem, jeśli mówimy o ambicjach?

Doceniamy chęć udoskonalania tego, co dobre, a niezrównani są w tym Włosi. Cały czas poszukują perfekcji. W Italii trwa nieustanny wyścig, pulsuje zdrowa rywalizacja. Z wielkim zainteresowaniem obserwujemy to, co robią. W części materiałów zaopatrujemy się tam gdzie włoskie znakomite marki, takie jak B&B Italia czy Baxter. Dwa lata temu w Mediolanie włoska firma pokazała innowacyjne wypełnienie i my od razu wiedzieliśmy, że bardzo chcemy je wprowadzić do naszych sof.

Dlaczego to wypełnienie jest wyjątkowe?

Nie zwija się i nie zbija jak typowy sztuczny zamiennik pierza, których jest dużo. Wspaniale odpowiada na potrzeby ciała jako wypełnienie. Pod mikroskopem wygląda jak małe sprężyny.

Skoro jesteście przy sprężynkach, zapytam o sprężyny, bo powiedziałeś kiedyś zdanie, które zapadło mi w pamięć: „Polska siedzi na sprężynach”.

Sprężyny wciąż są w Polsce bardzo popularnym rozwiązaniem, chociaż mają coraz większą konkurencję. My też zaczęliśmy od sprężyn. Ale teraz w naszych systemach mamy pasy siedziskowe w 100% z naturalnej gumy. Ta guma ma dożywotnią gwarancję.

Ekowypełnienie, guma z dożywotnią gwarancją, włoskie materiały. One składają się na...

Komfort zapamiętywalny. To nasz cel. Każdy inaczej go od-

czuwa, każdy ma jakieś preferencje. Komfort to osobiste doświadczenie. My chcemy, żeby meble Nobonobo dawały takie doznania, które ciało zapamiętuje jako przyjemność.

Wasze meble to też wizualna przyjemność. Tworzycie bardzo różnorodne projekty.

Dbamy o to, żeby jednocześnie oferować design klasyczny i awangardowy, odważny. Te klasyczne formy wciąż są najczęściej wybierane przez kupujących. Wzbogacamy je i udoskalamy. Wprowadziliśmy niski elektryczny system rozkładania, który nie wpływa na wysokość sofy. Trudno było taki znaleźć. Jedną z sof przez dwa lata produkowaliśmy w pewnej wysokości, ale wyprodukowaliśmy ją z innymi parametrami ergonomii i to się bardzo sprawdziło. Jest teraz jeszcze bardziej komfortowa i ludzie chętnie ją wybierają. Ale niejako równolegle wprowadzamy śmiało wzornictwo. Widzimy, że klienci coraz częściej szukają u nas takich siedzisk. Fotele Fulu są bestsellerem. Mamy też projekty, które zdają się nowymi klasykami, jednak z pewną dozą ekstrawagancji. Taki jest doceniany fotel Parfait. Ekstrawagancka wersja w srebrze, która miała premierę na naszym 15-leciu, od razu znalazła nowy dom. Nasze siedziska „króliczki” też mają licznych miłośników i miłośniczki, nawet za oceanem. Przez chwilę martwiliśmy się, ponieważ włoski producent wycofał sztuczne futra, które są najczęściej wybieranym obiciem w tym modelu. Okazało się jednak, że jedna z polskich firm właśnie wprowadza do oferty sztuczne futra.

Nobonobo często zdobywa nagrody za wzornictwo. Jak znajdujecie projekty?

Długo szukaliśmy projektów sami, ale od kilku lat projektanci sami się do nas zgłaszają, bo jesteśmy postrzegani jako firma, która daje szansę młodym twórcom. To procentuje. Na przykład sofa Split i fotel Parfait są dziełem Grega McKinleya z Nowej Zelandii i są to jego pierwsze prace w Europie.

Co dziś jest dla was największym komplementem?

To, że jesteśmy świadomą marką. Doceniamy te słowa, ponieważ staramy się na każdym polu. Nasze początki nie były łatwe, bo też branża mebli tapicerowanych jest bardzo konkurencyjna. Dziś cieszy nas taki komplement, za którym skrywa się dostrzeżenie naszej pracy i starań.

Rozmawiała Ela Stasiak



NOWY ADRES DOBREGO DESIGNU – TU ZACZYNA SIĘ HISTORIA TWOJEGO WNĘTRZA

WARSZAWA WŁAŚNIE ZYSKAŁA MIEJSCE, O KTÓRYM
W ŚWIECIE WNĘTRZ BĘDZIE SIĘ MÓWIĆ DŁUGO.
NOWY SHOWROOM DEER DESIGN TO 1400 M²
INSPIRACJI, SWOBODNYCH ROZMÓW I ODKRYWANIA
TRENDÓW W NATURALNY, NIEFORMALNY SPOSÓB.
PRZESTRZEŃ ŻYJE ARCHITEKTURĄ I EMOCJAMI,
AJEDNOCZEŚNIE JEST WYRAŹNYM SYGNAŁEM,
ŻE MARKA DYNAMICZNIE ROŚNIE I UMACNIA SWOJĄ
POZYCJĘ W NAJWIĘKSZYCH POLSKICH MIASTACH.



Nowa lokalizacja w kompleksie Wola Retro nie przypomina klasycznego salonu. To bardziej kreatywne studio, w którym projektowanie dzieje się organicznie, często między jednym a drugim kubkiem cappuccino. Na 1400 m² można nie tylko obejrzeć materiały, lecz także naprawdę je poczuć – porównać odcienie płytek w świetle dziennym, dotknąć blatów, zestawzić próbki tkanin. Wzorcownia, różnorodne strefy i komfortowe miejsca do rozmów sprawiają, że decyzje projektowe zapadają tu naturalnie i bez pośpiechu. To przestrzeń, która zachęca do eksperymentowania i budowania własnej wizji wnętrza, często odkrywanej dopiero podczas rozmowy z architektem.

Rozwój Deer Design wykracza jednak daleko poza stolicę. W Gdańsku działa już 250-metrowy showroom – kameralny, a jednocześnie pełny energii, idealny zarówno dla twórców nadmorskich apartamentów, jak i właścicieli małych mieszkań. W pierwszym kwartale 2026 otworzy się również nowy showroom w Krakowie. Ponad 500 m² inspirującej przestrzeni będzie przeznaczona dla wszystkich tych, którzy cenią miejski rytm życia, ale oczekują współczesnych, dopracowanych rozwiązań.

W showroomach Deer Design trendy można poczuć dosłownie – w kuchniach gotowych do testowania, łazienkach, które pozwalają sprawdzić ergonomię, czy strefach dziennych, w których światło pokazuje pełnię możliwości materiałów. Towarzyszy im sztuka: obrazy, rzeźby i detale, które nadają wnętrzom osobisty charakter i inspirują do własnych poszukiwań estetycznych.

To miejsca, które nie onieśmielają, lecz zachęcają do rozmów, zadawania pytań oraz kreowania odważnych zestawień. I w których – co równie ważne – rodzą się relacje oparte na zaufaniu. Deer Design od lat prowadzi klientów przez cały proces tworzenia domu: od rozmowy o stylu życia, przez wybór materiałów, po nadzór nad realizacją. Showroomy w Warszawie, Gdańsku i wkrótce w Krakowie są naturalnym przedłużeniem tej filozofii. To adresy, do których po prostu chce się wracać, bo sprzyjają nie tylko projektowaniu, lecz także celebrowaniu codzienności.



3



4



5



6



7



2



1

1. DIZAJN NAPĘDZANY SŁOŃCEM

Napęd solarny do bram RS100 Solar io od Somfy to inteligentne i niemal bezgłośnie rozwiązanie do nowoczesnych domów. Dzięki zasilaniu energią słoneczną nie wymaga prowadzenia przewodów ani ingerencji w elewację, zachowując czystość architektury. Wbudowany akumulator zapewnia niezawodne działanie nawet do 45 dni bez dostępu do słońca. [somfy.pl](https://www.somfy.pl)

2. PRZEPIS NA WYGODĘ

Dobrze zaplanowana kuchnia pozwala skupić się na tym, co ważne: na gotowaniu, pieczeniu, byciu „tu i teraz”. Dzięki rozwiązaniom PEKA codzienne czynności stają się prostsze i bardziej intuicyjne. To przykład, jak funkcjonalność może łączyć się z estetyką. [peka.pl](https://www.peka.pl)

3. TRANSPARENTNA JAKOŚĆ

Szklany dzbanek filtrujący AQUAPHOR Glass to model z wydajnym filtrem, który usuwa mikroplastik, chlor, metale ciężkie i inne zanieczyszczenia. Wkład magnezowy uzdatnia do 200 litrów wody, redukuje kamień i poprawia smak napojów oraz potraw. Dzbanek jest lekki, ekologiczny i wykonany z bezpiecznego szkła borokrzemowego. [aquaphor.com](https://www.aquaphor.com)

4. DŹWIĘK LUKSUSU

Od ponad 70 lat Marantz pozostaje liderem w dziedzinie produktów audio wysokiej jakości, które łączą innowacyjną technologię i wyjątkową muzyczność. Marantz przedstawia Horizon i Grand Horizon, nowe luksusowe głośniki bezprzewodowe stworzone dla wymagających użytkowników, którzy oczekują zarówno wyjątkowego dźwięku, jak i elegancji. [marantz.com](https://www.marantz.com)

5. PONADCZASOWA KLASYKA

Burgundowa odsłona żeliwnych naczyń Tudi to coś więcej niż nowy odcień. Głęboka czerwień przywołująca na myśl ciepłe tony dojrzewających owoców i ziemistych barw późnego lata to propozycja dla tych, którzy szukają harmonii i cenią wyrafinowane wzornictwo do użytku na co dzień. [tudi.studio](https://www.tudi.studio)

6. NIEPOZORNY, LECZ NIEZBĘDNY

System Breja firmy Falmec kryje w sobie technologię o doskonałej wydajności pochłaniania. Cichą, a jednocześnie efektywną i oszczędną energetycznie. Wyciąg zintegrowany z płytą grzejną oferuje użytkownikowi dużą, praktyczną i ergonomiczną powierzchnię do gotowania. Nowa opcja to szkło o matowej powierzchni. [falmecpolska.pl](https://www.falmecpolska.pl)

7. PARA IDEALNA

Najbardziej stylowy duet w kuchni: bateria kuchenna BLANCO Luneoo-S w kolorze Satin Gold i najnowszy model zlewozmywaka BLANCO Oovalon z Silgranitu. [comitor.pl](https://www.comitor.pl)



SUBTELNA REWOLUCJA

MIĘDZY NIEDOPITĄ KAWĄ A NIEKOŃCZĄCĄ SIĘ LISTĄ ZADAŃ CZASAMI TRUDNO O CHWILĘ SPOKOJU – DLATEGO TAK WAŻNE SĄ ROZWIĄZANIA, KTÓRE UŁATWIAJĄ CODZIENNOŚĆ. JEDNYM Z NICH JEST DYSON PENCILVAC™ – ODKURZACZ, KTÓRY DZIĘKI ULTRACIENKIEJ FORMIE I REWOLUCYJNYM FUNKCJOM REDEFINIUJE POJĘCIE PORZĄDKU W DOMU.

Coraz rzadziej chowamy sprzęty w szafach czy schowkach – zyskują one podobne prawa jak ulubione meble czy dodatki. Ten trend świetnie rozumie Dyson, który od lat udowadnia, że funkcjonalność i estetyka mogą iść w parze. Kwintesencją tego podejścia jest nowość marki – odkurzacz PencilVac™.

TECHNOLOGIA W ROZMIARZE SLIM

Zaledwie 38 mm średnicy i tylko 1,8 kg wagi – oto najmniejszy odkurzacz świata. Dyson PencilVac™ łączy minimalistyczną formę z zaawansowaną technologią, oferując niespotykaną zwrotność i możliwość sprzątania w ciasnych przestrzeniach, pod meblami i przy listwach przypodłogowych. To zasługa jego ultracienkiej konstrukcji – sprzęt można położyć płasko na podłodze, zmniejszając jego wysokość do 95 mm. Sercem urządzenia jest najmniejszy w historii marki, 28-milimetrowy silnik Hyperdymium™, który osiąga prędkość do 140 tysięcy obrotów na minutę i generuje 55 AW mocy ssania. To właśnie on sprawia, że PencilVac™ jest tak kompaktowy.

W KAŻDYM ZAKAMARKU

Nowa, czterostożkowa elektroszczotka Fluffycones™ z miękkimi szczotkami rozplątującymi długie włosy działa w dwóch kierunkach, umożliwiając sprzątanie do przodu, do tyłu i aż do samej krawędzi ściany. Laserowe podświetlenie z przodu i z tyłu głowicy pozwala dostrzec kurz, który normalnie jest niewidoczny – nawet ten najdrobniejszy, o wielkości 0,3 mikrona. Trafia on do dwustopniowego systemu filtracji, który oddziela go bez utraty mocy. Nowy mechanizm separacji i kompresji pyłu zwiększa pojemność zbiornika aż pięciokrotnie w stosunku do jego rzeczywistej

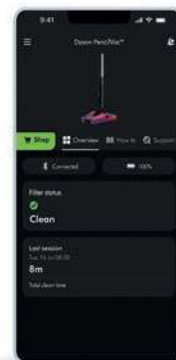


Ultracienka forma, tylko 1,8 kg wagi i cztery rewolucyjne stożkowe szczotki Fluffycones™ – odkurzacz Dyson PencilVac™ to połączenie elegancji, lekkości i skuteczności, które sprawdza się nawet w trudno dostępnych zakamarkach domu.

Cena 1999 zł,
dyson.pl



28-milimetrowy silnik mieści się w ręczce, a aplikacja MyDyson™ podpowiada, jak dbać o urządzenie.



objętości (0,08 litra). Dzięki bezdotykowemu systemowi opróżniania cały proces jest higieniczny i szybki. Dopelnieniem są wymienny akumulator (do 60 minut pracy) oraz magnetyczna stacja ładująca z miejscem na akcesoria.

INTELIĞENTNE WSPARCIE

PencilVac™ jest pierwszym bezprzewodowym odkurzaczem marki z dostępem do internetu. Po połączeniu z aplikacją MyDyson™ użytkownicy otrzymują wskazówki dotyczące konserwacji, informacje o stanie baterii i przypomnienia o konieczności czyszczenia filtra. Urządzenie wyposażono także w ekran LCD pokazujący pozostały czas pracy i tryb mocy.

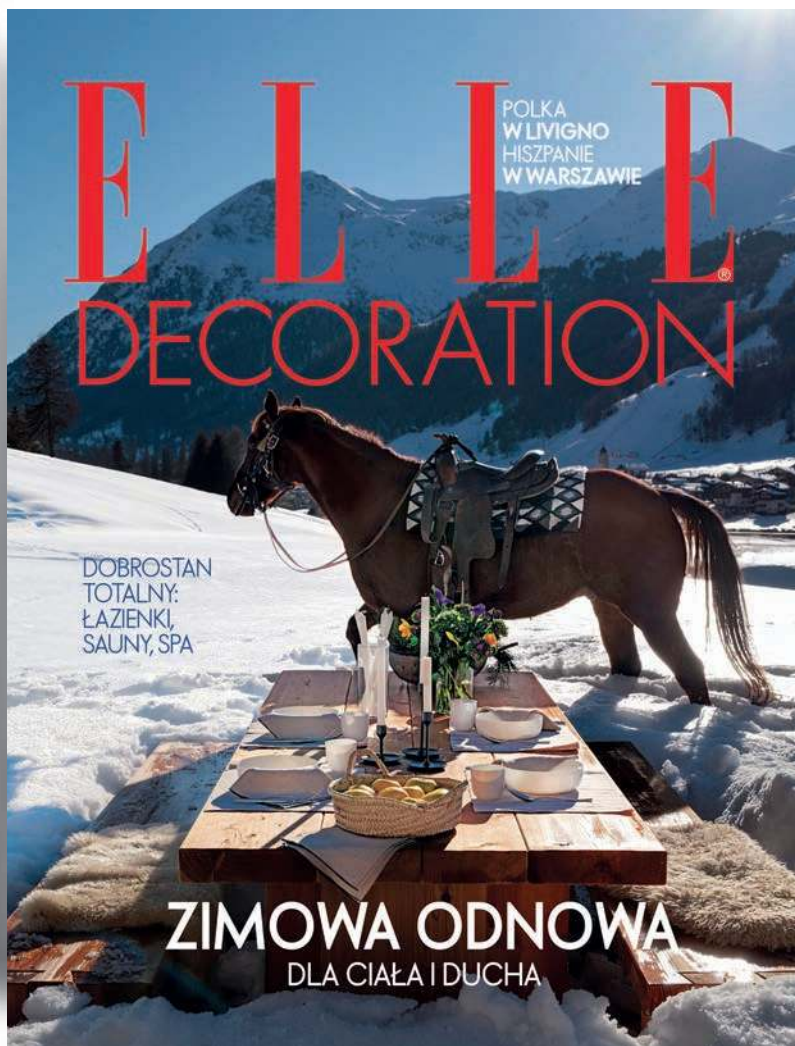
Dyson PencilVac™ to sprzęt zaprojektowany tak, by nie tylko ułatwić życie, lecz także wpisywać się w rytm nowoczesnego domu – inteligentnego, wygodnego i pięknie uporządkowanego.

KELLY WEARSTLER ŁĄCZY ODWAŻNE FORMY Z NIEOCZYWISTYMI MATERIAŁAMI, TWORZĄC LUKSUSOWE WNĘTRZA PEŁNE NIEWYMUSZONEJ ELEGANCJI I ARTYSTYCZNEJ SWOBODY.



Marynarka z cienkiej wełny, proj. Dorota Gol, dollina.com; tapeta District V Collection, proj. Kelly Wearstler dla Lee Jofa, gpjbaker.com; patera Lori z dmuchanego szkła, westwing.pl; puf Marta, proj. Gregory Beson, pierrefrey.com; stół Tobi-Ishi, proj. Edward Barber i Jay Osgerby, bebitalia.com; fotel Foku, proj. Kristian Sofus Hansen i Tommy Hyldahl, 101cph.com; imbryk Zuma, proj. Kelly Wearstler, prod. Zuma, nap.com.pl; lampa Talisman, apparatusstudio.com

ROCZNA PRENUMERATA ELLE DECORATION



141 zł

Cena 6 numerów ELLE Deco
poza prenumeratą: **179,94 zł**

Otrzymujesz:

- 6 wydań magazynu ELLE DECORATION
- darmową dostawę przez cały rok



ZAMÓW ŁATWO NA
kultowy.pl

lub u Opiekuna Prenumeraty:

+48 22 360 39 09

kontakt@bok.burdamedia.pl

LAUFEN



LAUFEN 1892 | SZWAJCARIA

LAUFEN.PL



Zainspiruj się

COLLECTION MEDA
Design by Peter Wirz